Dziś 8 stron

★ WYJŚCIE ZZA RZEKI

★ Z PREZESOWEJ ŁASKI

★ SPORT I ZDROWIE

★ OD MOTYKI DO KOMBAJNÓW

★ DUŻE CZY MAŁE?

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 219 (7722) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 6 października 1975 r. Nakład: 135.157 A Cena 1 zł

Uznanie i podziw prezydenta Portugalii

dla twórczej pracy narodu polskiego i obywateli ZSRR

LIZBONA (PAP) — Po złożeniu wizyt oficjalnych w Polsce i Związku Radzieckim prezydent Portugalii, **Francisco da Costa Gomes** powrócił w nocy z soboty na niedzielę do Lizbony. W oświadczeniu złożonym na lotnisku szef państwa portugalskiego podzielił się wrażeniami z pobytu w Polsce i ZSRR. Prezydent stwierdził, **że jest pełen podziwu dla woli i zdecydowania, z jakim Polacy i obywatele ZSRR odbudowali swoje kraje zniszczone w wyniku II wojny światowej.**

Prezydent Costa Gomes powiedział, **że tak znaczna poprawa dobrobytu oraz postęp gospodarczy i kulturalny w tych krajach mógł się dokonać jedynie dzięki wzorowemu planowaniu, organizacji oraz dzięki dyscyplinie, respektowanej przez wszystkich.**

Porządek, dyscyplina oraz praca w Polsce i ZSRR powinny być przykładem dla wszystkich krajów — powiedział.

Prezydent Francisco da Costa Gomes **jeszcze raz podziękował przywódcom i narodom Polski i ZSRR za gorące przyjęcie, jakie mu zgotowali.**

„Rozmowy jakie przeprowadziliśmy, odbyły się w szczerej atmosferze. **Przywódcy polscy i radzieccy wyrazili zrozumienie oraz poparcie dla posunięć rządu portugalskiego" — oświadczył prezydent.**

Rozpoczęła się nauka na Politechnice Białostockiej i w Akademii Medycznej

W inauguracji uczestniczył minister NSWiT prof. dr Sylwester Kaliski

Nagrody ministra dla białostockich naukowców

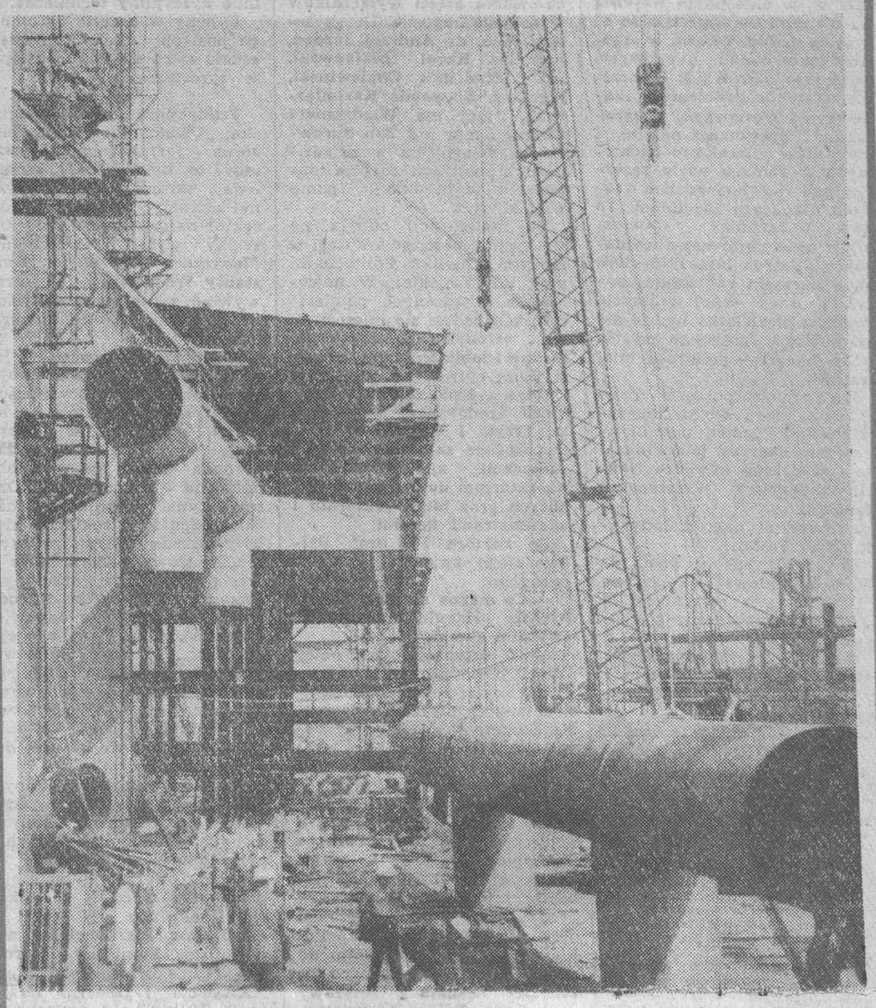
Białostockie szkoły wyższe: Politechnika i Akademia Medyczna zainaugurowały w minioną sobotę, 4 bm., nowy rok akademicki. W uroczystościach inauguracyjnych wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych trzech województw z I sekretarzem KW PZPR w Białymstoku — WŁADYSŁAWEM JUSZKIEWICZEM, sekretarzem KW — HALINĄ PIOTROWSKĄ, wojewodą białostockim — ZYGMUNTEM SPRYCHĄ, łomżyńskim — JERZYM ZIENTARĄ i suwalskim — EUGENIUSZEM ZŁOTORZYŃSKIM. Obecni byli też gospodarze miasta: I sekretarz KM PZPR w Białymstoku — ROMUALD ŻUKOWSKI i prezydent miasta — ALEKSANDER CZUŻ. Władze uczelni zaprosiły również na rozpoczęcie roku przedstawicieli instytucji i zakładów pracy naszego regionu.

W uroczystościach inauguracyjnych na **Politechnice Białostockiej**, połączonych z oddaniem do użytku nowego budynku naukowo-dydaktycznego o kubaturze 53 tys. metrów sześciennych, wziął udział minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — prof. dr **SYLWESTER KALISKI.** Akademię Medyczną odwiedził wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej — **STANISŁAW MARCINOWSKI.**

W przemówieniu inauguracyjnym rektor Politechniki — prof. dr **Tadeusz Bełdowski** podkreślił, że ostatnie lata są okresem dynamicznego rozwoju uczelni. Obecny wskaźnik liczby studentów przypadających na 1 nauczyciela akademickiego stawia Politechnikę na jednym z czołowych miejsc w kraju. Trwa budowa miasteczka akademickiego. Jeden nowoczesny dom studenta przekazano do użytku przed rokiem. Obecnie trwa budowa dwóch następnych. Nowo oddawany budynek naukowo-dydaktyczny pozwoli zwiększyć o połowę kubaturę pomieszczeń uczelni. Na ukończeniu jest blok dydaktyczny. W przyszłej pięciolatce, po zrealizowaniu całego programu inwestycyjnego Politechnika będzie nowoczesną szkołą wyższą, w pełni przygotowaną do kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr technicznych dla kraju i regionu.

Szybko rozwija się współ-

Ciąg dalszy na str. 2



Za niespełna 14 miesięcy w Hucie Katowice nastąpi pierwszy spust stali, na którą niecierpliwie czeka nasz przemysł. By zadanie to wykonać, budowniczowie bardzo skrupulatnie realizują codzienny harmonogram prac, przyśpieszając poszczególne roboty tam, gdzie to jest możliwe. Po uruchomieniu wydziału konstrukcji, nastąpi montaż urządzeń cieplowni i tlenowni — nazywanej przez wtajemniczonych sercem huty.

NA ZDJĘCIU: montaż rurociągów przy nagrzewnicach wielkiego pieca.

CAF — Seko

WIADOMOŚCI DNIA

Wizyta króla Norwegii w USA

● *NOWY JORK — Król Norwegii, Olav V przybył w sobotę do USA z 3-tygodniową wizytą z okazji 150 rocznicy napływu do Stanów Zjednoczonych pierwszych emigrantów norweskich. W czasie pobytu w USA monarcha norweski spotka się z prezydentem Geraldem Fordem.*

Astronauci USA opuścili ZSRR

● *MOSKWA — Astronauci amerykańscy, którzy brali udział we wspólnym locie kosmicznym „Sojuz — Apollo", po 2-tygodniowym pobycie w Związku Radzieckim opuścili w sobotę Moskwę. Astronauci przebywali w Związku Radzieckim wraz ze swoimi rodzinami. W najbliższym czasie do Stanów Zjednoczonych udadzą się z rewizytą kosmonauci radzieccy, uczestnicy tego lotu.*

Wybory w Austrii

● *WIEDEŃ — W niedzielę odbyły się w Austrii wybory powszechne. Głosowanie wyłoni skład liczącej 183 posłów rady narodowej (izby deputowanych parlamentu).*

Pakistan i Bangladesz nawiązały stosunki dyplomatyczne

● *NOWY JORK — Ministrowie spraw zagranicznych Pakistanu i Bangladeszu opublikowali w siedzibie ONZ wspólne oświadczenie informujące, że oba kraje nawiązały stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów.*

Manewry NATO

● *OSLO — W okręgu Vestfold, w pobliżu południowej granicy Norwegii ze Szwecją rozpoczęły się manewry wojsk NATO pod kryptonimem „Butten Bolt".*

W ćwiczeniach biorą udział pododdziały wojsk piechoty, lotnictwa i marynarki wojennej Norwegii, Wielkiej Brytanii i Holandii — ogółem ok. 8 tys. żołnierzy.

Nigeria otrzyma nową konstytucję

● *LONDYN — Wojskowy rząd Nigerii oznajmił o utworzeniu 50-osobowego komitetu, któremu polecono opracowanie projektu nowej konstytucji. Projekt konstytucji ma być gotowy do września przyszłego roku.*



Na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego zakończyło się wspólne szkolenie dwóch przodujących pododdziałów czołgów Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. W ciągu kilkunastu dni czołgiści z kompanii por. Adama Żórawskiego i st. lejt. Wiktora Korniłowa rywalizowali o jak najlepsze wykonanie zadań szkoleniowych, brali udział we wspólnych zawodach i imprezach kulturalnych.

CAF—WAF—Łuszczewski

W końcu br.

315 mld zł w PKO

WARSZAWA (PAP) — Wielkość kredytów udzielonych w br. ludności osiągnął poziom równy 70 proc. ogółu wkładów oszczędnościowych w PKO. Decydującą część kredytów (blisko połowę) stanowią pożyczki na indywidualne i spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. W ten sposób szansa uzyskania mieszkania staje się dla wielu osób znacznie bliższa.

Na drugim miejscu znajdują się kredyty udzielane rolnikom przeznaczone głównie na rozwój hodowli roślinnej i zwierzęcej.

Widać z tego, że gromadzone w PKO oszczędności, które — wg przewidywań sięgną w końcu br. ok. 315 mld zł, **w poważnym stopniu przyczyniają się do polepszania warunków bytu całego społeczeństwa.**

Jak wiadomo, Wytyczne na VII Zjazd PZPR przewidują dalszy, wydatny wzrost dochodów realnych ludności. W tej sytuacji narasta wśród wielu grup ludności potrzeba bardziej przemyślanego gospodarowania własnymi pieniędzmi. Nie tylko przecież wysokość zarobków, ale i sposób ich wydatkowania ma duży wpływ na ogólny standard życia.

Polska rewia na lodzie

KATOWICE (PAP) — Występem w hali widowiskowo-sportowej w Katowicach, rozpoczęła ogólnokrajową prezentację swojego programu polska rewia na lodzie.

W rewii uczestniczy m.in. kilku mistrzów i wicemistrzów Polski w jeździe figurowej na lodzie, a wśród nich Grażyna Osmańska i Piotr Szczypa. Biora w niej również udział artyści zagraniczni.

Dla uczczenia VII Zjazdu PZPR

Meldunki o dodatkowych zobowiązaniach z Białegostoku, Giżycka i Łomży

W dalszym ciągu z zakładów pracy i przedsiębiorstw województw białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego płyną meldunki o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Zobowiązania podejmują załogi, które już wykonały bądź kończą realizację planu 5-letniego wraz z zadeklarowaną wcześniej dodatkową produkcją. Inicjatywy zmierzają zarówno do wytworzenia nowych wyrobów i usług, jak też należytego przygotowania warunków startu w nowy rok i nową pięciolatkę.

O przystąpieniu do czynu przedzjazdowego zakomunikowała załoga **Białostockich Zakładów Garbarskich.** Ponieważ zobowiązania podjęte na początku roku zostały już wykonane w 87 proc., postanowiono zwiększyć dodatkową produkcję jeszcze o 5 tysięcy metrów kwadr. dwoin i 3 tys. metrów kwadr. innych wyrobów. Załoga BZG powita więc zjazd **dodatkową produkcją o wartości 3.650 tys. złotych.**

W wyniku przedterminowego wykonania planu 5-letniego i tegorocznych zadań, wiele wartościowych zobowiązań podjęła załoga **P.P. „Zegluga" w Giżycku.** Postanowiła ona m.in. przeholować dodatkowo 10 tysięcy ton drewna w relacji 20 km, obsłużyć ponadplanowo 1.000 pasażerów oraz wyprodukować 2 windy, 7 wciągarek czterotonowych, 96 pomp odwadniających, 12 kabestanów ręcznych, 25 taśm hamulcowych i 7 kompletów części zamiennych.

Również giżycka załoga **Zakładów Rybnych** zadeklarowała dodatkową produkcję na zaopatrzenie rynku. Przekaże ona mianowicie handlowi wewnętrznemu **ponadplanowo 10 ton konserw.** Załoga ZR wykona ponadto wiele prac w czynie społecznym.

Ciąg dalszy na str. 2

W suwalskim „Kolbecie"

Odznaczenia państwowe wyróżniających się pracowników

Wykonanie zadań planowych bieżącej pięciolatki, zajęcie czwartego miejsca w kraju i pierwszego w zjednoczeniu we współzawodnictwie międzyzakładowym oraz wyróżnienia resortowe spowodowały, że w suwalskiej **Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „KOLBET"** odbyła się w ubiegłą sobotę uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych zasłużonym pracownikom. Spotkanie to było częścią obchodów Dnia Kolejarza i Święta Budowlanych.

Wśród zaproszonych gości byli m. in. — wicewojewoda suwalski — **Józef Kapel,** sekretarz KM PZPR w Suwałkach — **Jan Czuper** i dyrektor Zarządu Zakładów Produkcji i Nasycania Podkładów Kolejowych w Gdańsku — **Julian Rudnik.**

Na tę uroczystość przyjechali pracownicy z ośmiu zakładów z całej Polski, które podlegają Zarządowi Zakładów Produkcji i Nasycania Podkładów Kolejowych w Gdańsku. Aktu dekoracji dokonał wicewojewoda Józef Kapel. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał **Cezary Ługowski.** Srebrne Krzyże Zasługi wręczone zostały: **Bronisławowi Aniołowi, Wacławowi Butowskiemu, Leonowi Chrzanowskiemu, Hubertowi Dyli, Stefanowi Królowi, Zbigniewowi Małunowiczowi i Kazimierzowi Żuraszkowi. Aleksandra Kolenkiewicza i Juliana Ogara** udekorowano Brązowymi Krzyżami Zasługi. Ponadto pięciu osobom wręczono złotą odznakę „Zasłużony Kolejarz", a czterem pracownikom odznakę srebrną.

(jag)

W woj. białostockim

20 tys. młodzieży uczestniczyło w niedzieli czynów

★ **POMOC W PRACACH POLOWYCH**
★ **NA BUDOWIE FABRYKI MEBLI**
★ **REMONTY DROG, PORZĄDKOWANIE POSESJI**

Wczorajsza niedziela była w **woj. białostockim** dniem czynu młodzieży przed VII Zjazdem **PZPR.** Dziewczęta i chłopcy kontynuowali wcześniej rozpoczęte prace, podejmowane w toku codziennego działania. Znane są wszystkim kierunki tych poczynań. Pod hasłem „Zbieramy plony jesieni" **koła ZSMW pomagają rolnikom w wykopkach, a młodzież szkolna pracuje w PGR.** W tym roku już 5.800 uczniów uczestniczyło w wykopkowych hufcach pracy. Młodzież ZMS-owska realizuje czyny podjęte w sztafecie zobowiązań ZMS na VII

Ciąg dalszy na str. 2

120 muzyków ubiegać się będzie o palmę pierwszeństwa w Konkursie Chopinowskim

WARSZAWA (PAP) — 7 bm. reprezentantka Francji — **Brigitte Engerer** jako pierwsza zasiądzie na estradzie Filharmonii Narodowej, rozpoczynając rywalizację młodych pianistów z całego świata o tytuł najlepszego interpretatora dzieł Fryderyka Chopina. Nazwisko najlepszego spośród 120 muzyków z 29 krajów z czterech kontynentów poznamy 28 bm. O palmę pierwszeństwa walczyć będzie 6-osobowa grupa polskich pianistów: **Anna Jastrzębska, Hanna Jaszyk, Joanna Kurpiowska, Katarzyna Popowa-Zydroń, Elżbieta Tarnawska i Krzysztof Zimerman.**

Znaleziono skarb hiszpańskiej armady

LONDYN (PAP) — Grupa nurków brytyjskich odkryła niedawno w Zatoce Tobermory, u zachodnich wybrzeży Szkocji, na głębokości 20 metrów szczątki okrętu hiszpańskiego z XVI wieku. Na okręcie znajduje się prawdopodobnie skarb armady hiszpańskiej, która wyruszyła w 1588 roku na podbój Anglii z rozkazu Filipa II. W ciągu ostatniego roku w pobliżu zatopionego okrętu zbudowanego z afrykańskiego drzewa dębowego, znajdywano złote monety oraz szlachetne kamienie. Dopiero niedawno udało się ustalić dokładne miejsce, gdzie spoczywa zatopiony okręt.

Kolejna podwyżka ceny benzyny we Włoszech

RZYM (PAP) — Włoski minister przemysłu Carlo Donat Cattin zapowiedział nową podwyżkę ceny benzyny. Będzie to już piąta podwyżka tego artykułu we Włoszech od czasu kryzysu naftowego w 1973 r. Nowe ceny wejdą w życie prawdopodobnie od 1 listopada.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna od 10 do 12 stopni, minimalna od 4 do 6 stopni C. Nad ranem przy gruncie możliwe słabe przymrozki. Wiatry słabe do umiarkowanych przeważnie północno-wschodnie.

JUTRO — większe przejaśnienia. Nadal chłodno, nocą możliwe przymrozki.

IMIENINY: *Artura, Brunona.* (j)

Siewy na ukończeniu Pomyślny przebieg zbioru ziemniaków i buraków

Sprzyjająca, w dalszym ciągu, pogoda dobrze wpływa na prace polowe prowadzone na polach województwa suwalskiego. Siewy zbóż ozimych, jak też wykopki ziemniaków i buraków cukrowych, przebiegają bardzo sprawnie, bez większych zakłóceń. Dobra organizacja prac polowych i pomoc instytucji związanych z rolnictwem, poważnie przyspieszają zbieranie plonów jesieni. Poważny udział w tej kampanii mają uczniowie szkół podstawowych i średnich.

Przeprowadzone na obszarze 42,2 tys. hektarów siewy zbóż ozimych szybko zbliżają się do końca. Na polach PGR siewy już zakończono. Opóźnienia w tych pracach występują, jedynie u rolników indywidualnych i to w nielicznych przypadkach.

Znając cenę czasu, rolnicy woj. suwalskiego, starają się

Ciąg dalszy na str. 2



Junacy z OHP w Łapach pracują na budowie fabryki mebli w Białymstoku.

Fot. Z. Lenkiewicz

Nowy wynalazek dr Barnarda

NOWY JORK (PAP) — Dr Christian Barnard, słynny na całym świecie chirurg południowoafrykański, który dokonał pierwszej operacji przeszczepienia serca, oświadczył w czwartek w Nowym Jorku, że skonstruował specjalny aparat przenośny do przechowywania serc ludzkich. Dr Barnard stwierdził że aparat pozwala przechować w stanie nadającym się do przeszczepu serce dawcy w przeciągu 4 godzin. Aparat będzie mógł być wykorzystywany zwłaszcza do transportu tego organu z jednego szpitala do drugiego. W ten sposób — według dr Barnarda — przezwyciężona zostanie jedna z głównych trudności przy transplantacji — konieczność szybkiego pobrania i przeszczepienia serca. Aparat został już wypróbowany z pomyślnym rezultatem — przechowywano w nim serca pawianów.

Rozpoczęła się nauka na Politechnice Białostockiej i w Akademii Medycznej

Ciąg dalszy ze str. 1

praca z gospodarką narodową. Wartość prac naukowych i wdrożeniowych tego typu w 1971 r. wynosiła 3,7 mln zł, do końca 1975 r. zamknie się sumą 25 mln, zaś w przyszłym roku osiągnie ok. 40 mln zł.

W swoim wystąpieniu, poświęconym roli nauki i szkolnictwa wyższego w życiu kraju min. Sylwester Kaliski zwrócił uwagę, że o ile w obecnym pięcioleciu nakłady państwa na naukę i szkolnictwo wyższe wyniosły 115 mld zł, w następnym wzrosną do 220 mld. Ostatnie lata są okresem dużych reform w organizowaniu badań naukowych, czego przykładem jest stworzenie systemu problemów rządowych i węzłowych, integrującego poczynania uczelni i instytutów naukowo-badawczych w ramach wielu resortów nad rozwiązywaniem ważnych dla kraju zagadnień. Te dwa czynniki stawiają przed uczelniami nowe wymagania. Dlatego lata 1976—1980 będą okresem radykalnej poprawy pracy szkół wyższych. Przyszła pięciolatka będzie dla szkolnictwa wyższego pięciolatką jakości — podkreślił min. Kaliski.

Z okazji rozpoczęcia roku akademickiego wielu nauczycieli akademickich uczelni otrzymało **nagrody indywidualne i zespołowe ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.**

Laureatami nagród indywidualnych zostali:

◆ rektor szkoły prof. dr **Tadeusz Bełdowski** — nagroda I stopnia za osiągnięcia w dziedzinie dydaktyczno-wychowawczej,

◆ prof. dr **Eudokia Ostaszewicz** — nagroda II stopnia za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze,

◆ **dr inż. Wiesław Bandyszewski** — nagroda III stopnia za osiągnięcia naukowe,

◆ dr inż. **Jerzy Ullman** — nagroda III stopnia za osiągnięcia naukowe.

Trzeba zwrócić uwagę, że **dwie nagrody zespołowe II stopnia zostały przyznane za osiągnięcia naukowe w dziedzinie współpracy z przemysłem.** Jedną otrzymał zespół: prof. dr **Michał Skarbiński,** mgr inż. **Mieczysław Fic,** mgr inż. **Zbigniew Ostrowski** i mgr inż. **Jan Zubaczek** za opracowanie i wdrożenie technologii odlewania części wyłączników wysokiego napięcia. Drugą zespół: doc. dr **Andrzej Jordan,** mgr inż. **Karol Białkowski,** inż. **Stanisław Cholewiński,** mgr inż. **Sławomir Kazimierczuk,** mgr inż. **Włodzimierz Oniszk** i mgr inż. **Jan Surowski** za osiągnięcia w dziedzinie minimalizacji zużycia materiałów w produkcji pomp wirnikowych.

Po inauguracji odbyła się uroczystość przecięcia wstęgi w nowym budynku Politechniki przy ul. Wiejskiej. W nowoczesnie urządzonych pomieszczeniach będzie się mieścić m. in. **ośrodek elektronicznej techniki obliczeniowej** z maszynami cyfrowymi Riad - 20 i Odra - 1305, **zakłady: Inżynierii Środowiska, Matematyki, Fizyki i Chemii,** dobrze wyposażone **sale wykładowe z pomocami audiowizualnymi, laboratorium do nauki języków obcych** oraz **biura rektoratu i administracji uczelni.**

Do rektora PB prof. Bełdowskiego zwróciliśmy się z pytaniem:

— Co można uważać za największe osiągnięcia uczelni w ostatnim okresie?

— Z pewnością nie nowy gmach postawiłbym na pierwszym miejscu. Za największy nasz sukces uważam ściągnięcie do uczelni dużej grupy wybitnych fachowców. Oto kilka nazwisk. Od 1 października podjął u nas pracę prof. dr **Henryk Bernacki** z Warszawy, znany specjalista od maszyn rolniczych, doc. dr **Tadeusz Wierzbicki** z Gliwic, autor pierwszej w kraju pracy habilitacyjnej na temat inżynierii środowiska (doc. Wierzbicki jest od tego roku akademickiego naszym prorektorem do spraw dydaktycznych), doc. dr **Zdzisław Leśniak** z Warszawy — bardzo zdolny informatyk. Doc. **Antoni Gołębiowski** z Gliwic, specjalista od elektroniki, jest właśnie w trakcie przenoszenia się.

Drugie wielkie osiągnięcie: przestajemy być tradycyjną uczelnią inżynierską. Stajemy się nowoczesną politechniką. Odbywa się to przez tworzenie nowych specjalności: inżynierii środowiska, elektroniki, informatyki, inżynierii materiałowej. To są dyscypliny mające przed sobą wielką przyszłość. Szczególnie liczymy na inżynierię środowiska, bo w porównaniu z innymi uczelniami mamy poważny atut — duży kompleks naturalnego, nie skażonego cywilizacją środowiska przyrodniczego, bogaty materiał do badań. Cieszymy się też z powołania nowego instytutu — architektury. Myślę, że będzie to miało poważny wpływ humanizujący na inne dyscypliny techniczne.

Żyjemy w okresie ogromnego postępu techniki i nasza szkoła stara się temu postępowi sprostać.

✸

Tradycyjną formułą łacińską: *„Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!"* (oby to było dobre, szczęśliwe, sprzyjające i pomyślne) otworzył nowy rok nauki rektor najstarszej białostockiej szkoły wyższej, — **Akademii Medycznej** — prof. dr **Konstanty Wiśniewski.** Obszerny wywiad z rektorem zamieściliśmy w poprzednim numerze „Gazety".

Akademia rozpoczęła już dwudziesty szósty rok swojej działalności. Jej mury opuściło 4 tys. absolwentów — lekarzy i stomatologów — zasilając wydatnie kadrę służby zdrowia całego makroregionu północno - wschodniego. Dziś rozpoczyna normalną naukę 381 studentów I roku. Do nich były przede wszystkim skierowane słowa rektora, który w przemówieniu inauguracyjnym wskazał na specyfikę zawodu lekarza i szczególną odpowiedzialność, jaka ciąży na jego adeptach. Rektor zacytował maksymę sławnego polskiego lekarza, filozofa i wychowawcy młodzieży — Władysława Biegańskiego: *„Nie jest dobrym lekarzem, kto nie jest dobrym człowiekiem".*

W czasie inauguracji odbyła się również promocja 15 doktorów i 6 doktorów habilitowanych nauk medycznych i przyrodniczych. W dowód uznania ofiarnej długoletniej pracy dydaktycznej i naukowej I sekretarz KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz** i wiceminister **Stanisław Marcinowski** udekorowali „Medalem XXX-lecia" i „Złotymi Krzyżami Zasługi" 10 nauczycieli akademickich, zaś grupa wyróżniających się pracowników i studentów otrzymała dyplomy.

Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny doc. dr **Andrzeja Kalicińskiego** poświęcony chorobom cywilizacyjnym XX wieku. (ich)



Harcerze i zuchy z Dzięciołówki porządkują teren szkoły. Fot. Z. Lenkiewicz

20 tys. młodzieży uczestniczyło w niedzieli czynów

Ciąg dalszy ze str. 1

Zjazd partii: **wartość tych zobowiązań wynosi 75 mln złotych.** Harcerze aktywnie włączają się do akcji **„Młodzież swojej szkole i środowisku", studenci budują uczelniane obiekty, członkowie ZSMW zadrzewiają wieś, budują drogi, urządzenia sportowe i obiekty kulturalne.**

W **Białymstoku** budowana jest **fabryka mebli.** Rada Wojewódzka Federacji SZMP podjęła młodzieżowy patronat nad tą budową. Wczoraj, w dniu czynu przed VII Zjazdem partii, pracowało tu **86 junaków z OHP w Łapach.** Chłopcy wykonywali roboty ziemne, betoniarskie i murarskie, obsługiwali też koparki i spychacze. Ich praca zyskała uznanie kierownictwa budowy, a jej wartość oceniono na 8,5 tys. złotych.

Ofiarnie pracowali również junacy z innych hufców. W **Siemiatyczach** budowano dom mieszkalny na Osiedlu Młodych i strzelnicę sportową, w **Hajnówce** pracowano na budowach prowadzonych przez miejscowe przedsiębiorstwa.

W gminie Korycin do prac przystąpiła przede wszystkim młodzież szkolna. W Dzięciołówce porządkowano teren szkoły, wykonywano pomoce naukowe dla klas I i II. Podobnie w Krukowszczyźnie, Korycinie, Popiołówce i Ostrej Górze. W Bombli pracowano przy remoncie drogi. Uporządkowano przystanki PKS w Skindzierzu, Wysokim i Zagórzu. Drużyna ZHP objęła stały patronat nad tymi przystankami. Trzeba podkreślić zaangażowanie młodzieży i nauczycieli w przygotowanie i realizację czynu.

Wiele prac wykonały wczoraj koła ZSMW w gminie Babiki. Pomagano przy wykopkach rolnikowi Janowi Woronowiczowi, zasadzono 500 drzewek, porządkowano wsie, remontowano drogi. Koło ZMS przy Lokomotywowni PKP w Czeremsze pracowało przy rozładunku węgla i budowie centrali automatycznej, ZMS-owcy ze Spółdzielni Metalowców w Starosielcach układali żeliwo.

Nie sposób wymienić wszystkich czynów. Masowo do prac stanęła młodzież w **Mońkach, Dąbrowie Białostockiej, Zabłudowie i Poświętnem,** ofiarnie pracowano w innych miejscowościach. **W sumie we wczorajszej niedzieli młodzieżowego czynu pracowało ponad 20 tys. dziewcząt i chłopców.** Deszcz przeszkodził w wykonaniu niektórych innych, wcześniej zaplanowanych robót.

Komitet Wykonawczy Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP w Białymstoku składa podziękowanie i wyrazy uznania całej młodzieży, która wzięła udział we wczorajszych pracach.

(a)

Dla uczczenia VII Zjazdu PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

Doskonałe wyniki uzyskuje w tym roku załoga **Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego.** Po trzech kwartałach notuje ona znaczne nadwyżki w produkcji towarowej i w usługach dla ludności. Dzięki tym osiągnięciom postanowiła podjąć dla uczczenia VII Zjazdu partii dodatkowe zobowiązania na sumę 300 tys. złotych. W rezultacie tego, wytworzy do końca roku **dodatkową produkcję rynkową o wartości 1.300 tys. złotych.**

(rk)

Minister Spraw Zagranicznych Kanady zakończył wizytę w Polsce

Podpisanie wspólnego komunikatu

WARSZAWA (PAP) — Dobiegła końca oficjalna wizyta, jaką złożył w Polsce minister Spraw Zagranicznych Kanady **Allan Joseph Maceachen.**

W trakcie blisko tygodniowego pobytu w naszym kraju kanadyjski gość przyjęty został przez przywódców partii i państwa. Odbyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych obu krajów. A. J. Maceachen odbył kilkudniową podróż po Polsce. Przyjęty został wspólny komunikat o wizycie.

4 bm. kanadyjski minister opuścił Polskę. Na udekorowanym flagami obu krajów warszawskim lotnisku Okecie gościa pożegnał minister Spraw Zagranicznych — **Stefan Olszowski.**

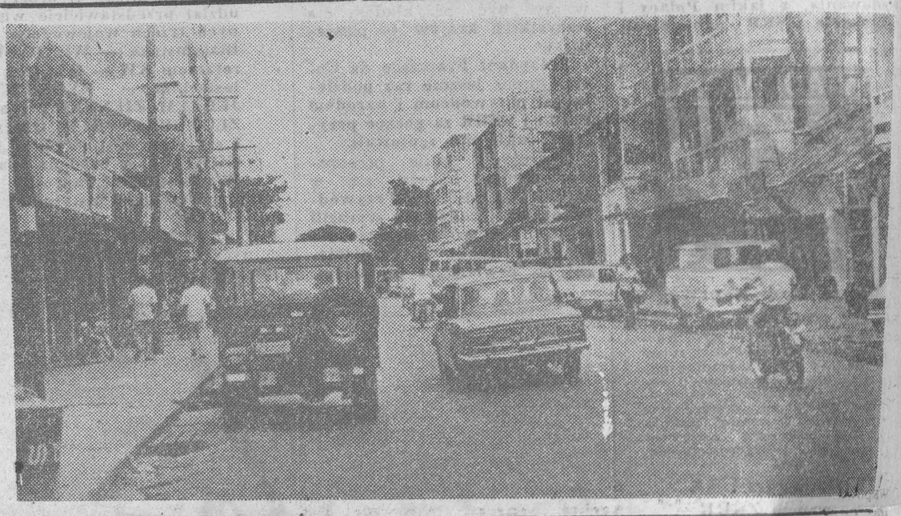
Obecni byli ambasadorowie: PRL w Kanadzie — **Józef Czesak** i Kanady w Polsce — **Albert Frederick Hart.**

WARSZAWA (PAP) — Przyjęty na zakończenie oficjalnej wizyty w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Kanady Allana J. Maceachena wspólny komunikat stwierdza, że ministrowie spraw zagranicznych PRL i Kanady dokonali przeglądu całokształtu stosunków między obu krajami i wyrazili zadowolenie z ich rozwoju w ostatnich latach. Podkreślili, że istnieją możliwości dalszego znacznego wzrostu współpracy polsko - kanadyjskiej i potwierdzili zdecydowanie działania obu krajów na rzecz osiągnięcia tego celu.

W rozwoju przyjaznych stosunków między Polską i Kanadą ważną rolę — podkreśla komunikat — odgrywają wizyty, kontakty i konsultacje na różnych szczeblach; konsultacje te powinny odbywać się regularnie. Obie strony popierać będą wysiłki zmierzające do rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej, naukowej, technologicznej, kulturalnej i w innych dziedzinach. Istnieją duże możliwości zwiększenia obrotów handlowych i zróżnicowania ich struktury; istotne znaczenie ma rozwój kooperacji przemysłowej. Oba kraje przywiązują poważne znaczenie m. in. do rozwoju współpracy w dziedzinie rybołówstwa. Rozpatrzono możliwości dalszego rozwoju współpracy kulturalnej i wymiany informacji, odgrywających ważną rolę w umacnianiu zrozumienia i przyjaźni między narodami. Rozwijana będzie wymiana osobowa.

Komunikat stwierdza dalej, że w trakcie szerokiej wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych obaj ministrowie byli zgodni, że rozwój współpracy między państwami — niezależnie od ich systemów — przyczynia się do budowy atmosfery zaufania i wzajemnego zrozumienia oraz do umacniania pokoju i bezpieczeństwa w świecie. Podkreślając historyczne znaczenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, obie strony były zgodne, że pełna realizacja zasad i postanowień jej aktu końcowego leży w interesie wszystkich państw uczestniczących w konferencji oraz powinna przyczyniać się do umacniania zarówno europejskiego, jak i światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy. Oba kraje umacniać będą swe stosunki i współpracę zgodnie z aktem końcowym KBiWE; jednocześnie zmierzać będą do tego, by uczynić odprężenie procesem ciągłym i powszechnym. Procesowi politycznemu odprężenia winien towarzyszyć podobny proces w sferze militarnej — głosi komunikat, podkreślając znaczenie rokowań wiedeńskich oraz prac konferencji Komitetu Rozbrojeniowego. Obaj ministrowie akcentują żywotne znaczenie układów o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, a także konieczność przystąpienia do tego układu wszystkich państw. Podkreślono poparcie obu krajów dla ONZ — ważnego instrumentu światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Kanadyjski gość wyraził wdzięczność za gościnność z jaką spotkał się w Polsce; podkreślił zadowolenie z owocnych spotkań z polskimi przywódcami. Min. A. J. Maceachen zaprosił min. S. Olszowskiego do złożenia wizyty w Kanadzie; zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.



Laos. Śródmiejska ulica w Laang Sun. CAF

Organizacja harcerska w kampanii przedzjazdowej

W sobotę, 4 bm. w Białymstoku odbyło się plenarne posiedzenie Rady Chorągwi ZHP, poświęcone udziałowi organizacji w kampanii przed VII Zjazdem PZPR. W naradzie uczestniczył przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP — WITOLD DOŁĘGOWSKI.

Rada podjęła uchwałę o aktywnym udziale Chorągwi Białostockiej ZHP w realizacji zadań ujętych w programie działania ruchu młodzieżowego województwa białostockiego. Program ten uchwalono na plenarnym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP. Do najważniejszych zadań, stawianych przed środowiskiem młodzieży uczącej się należy — w ramach Młodzieżowej Trybuny Zjazdowej — zapoznanie się z Wytycznymi na VII Zjazd oraz obywatelska debata nad kierunkami rozwoju kraju i regionu, określenie przez wszystkich harcerzy indywidualnych zadań w pracy społecznej i nauce zgodnie z hasłem „Każdy z nas zrobi więcej niż nakazuje obowiązek", a także spotkania z działaczami partyjnymi w ramach cyklu „Młodzież z Partią".

Ponadto w czasie posiedzenia oceniono działalność Białostockiej Chorągwi ZHP w okresie od VI Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, czyli od stycznia 1974 r. i podsumowano „Harcerskie Lato — 75", przyznając nagrody i wyróżnienia najlepszym organizatorom wypoczynku dzieci i młodzieży.

(a)

Siewy na ukończeniu

Ciąg dalszy ze str. 1

o szybkie przeprowadzenie prac związanych z wykopkami ziemniaków. Z aktualnych meldunków wynika, że do usunięcia z pól pozostało jeszcze ok. 20 proc. ziemniaków. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w tym rejonie ziemniaki zbiera się później niż w innych województwach, uzyskane wyniki należy uznać za dobre. Sporadyczne wypadki opóźnień wystąpiły jedynie w gminach: **Rutka Tartak, Nowinka** i **Augustów.** Natomiast skup ziemniaków — jadalnych, przemysłowych i sadzeniaków przebiega prawidłowo. Do punktów skupu rolnicy dostarczyli już prawie połowę ziemniaków przemysłowych i sadzeniaków. Nieco gorzej wygląda skup ziemniaków jadalnych, których dostawy są niższe i wynoszą 17 proc. planowanej wielkości.

Kampania zbioru buraków cukrowych zbliża się do półmetka. Punkty skupu przyjmują codziennie duże partie buraków. Trwający od ponad dwóch tygodni skup pozwolił na odebranie od rolników ponad 17 proc. planowanej ilości buraków.

Dużą pomocą w prowadzonych pracach polowych są maszyny. W tegorocznej kampanii zbioru ziemiopłodów na polach woj. suwalskiego pracuje ponad 80 kombajnów ziemniaczanych i 845 koparek elewatorowych. Na przeszkodzie szybkiego zbioru buraków cukrowych stoi brak dostatecznej ilości kombajnów buraczanych.

(jag)

W połowie października proces L. Corvalana

MEKSYK, PARYŻ (PAP) — Faszystowska junta wojskowa zamierza rozprawić się z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Chile, Luisem Corvalanem, organizując farsę sądową. W Santiago podano oficjalnie do wiadomości, że proces sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile Luisa Corvalana oraz 9 innych więźniów politycznych rozpocznie się prawdopodobnie w połowie października przed trybunałem wojskowym w Valparaiso.

Luis Corvalan znajduje się obecnie w więzieniu w miejscowości Ritoque w odległości 160 km od Santiago. Odpowiadać on będzie, jak głosi opracowany przez oprawców akt oskarżenia, za „działalność wywrotową" oraz posiadanie rzekomo nielegalnie broni. Luis Corvalan został, jak wiadomo, aresztowany 16 dni po faszystowskim zamachu stanu w Chile, w dniu 27 września 1973 roku.

Trybunał odwoławczy w Santiago odrzucił wniosek o uwolnienie Corvalana, złożony przez adwokata małżonki sekretarza generalnego KP Chile. We wniosku tym adwokat powołuje się na immunitet parlamentarny, jaki przysługuje Corvalanowi z racji piastowania przez niego godności posła w parlamencie chilijskim przed faszystowskim zamachem stanu.

Dwie atrakcyjne wystawy w Arsenale

Z udziałem zastępcy kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — **Tadeusza Kielana** oraz wiceministra Kultury i Sztuki — **Tadeusza Kaczmarka** otwarto w sobotę, 4 bm. w salonach wystawowych BWA w Białymstoku ekspozycję malarstwa dwojga autorów z warszawskiego kręgu plastycznego: **Anny Trojanowskiej i Janusza Kaczmarskiego.**

Na uroczystość przybyli również: sekretarz KW partii w Białymstoku — **Halina Piotrowska** i wicewojewoda białostocki — **Zenon Świtaj.**

Janusz Kaczmarski, pełniący aktualnie funkcję prezesa Zarządu Głównego ZPAP, daje w swych obrazach wyraz fascynacji zamkniętym wnętrzem, a także przedmiotami pozostającymi w tym wnętrzu w różnych wzajemnych powiązaniach kolorystycznych i konfiguracyjnych.

Anna Trojanowska proponuje odbiorcy malarstwo pejzażowe, o dużym ładunku refleksyjnym. Obydwie ekspozycje są dla mieszkańców naszego miasta znakomitą okazją do zapoznania się z aktualnymi stylami we współczesnym malarstwie polskim.

(jar)

Obrady polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek rozpoczna się w Warszawie obrady kolejnej — V sesji polsko - amerykańskiej komisji do spraw handlu.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, na sesji dokonana zostanie ocena rozwoju naszych stosunków handlowych i postępu we współpracy gospodarczej, przede wszystkim pod kątem realizacji założeń i celów tych stosunków do roku 1980, nakreślonych w czasie ubiegłorocznego spotkania I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** z prezydentem **Geraldem Fordem.**

W tym kontekście omawiane będą m. in. środki, które powinny zapewnić realizację bądź nawet przekroczenie w polsko - amerykańskich obrotach handlowych sumy 1 mld dolarów w 1976 r. i 2 mld dolarów w 1980 r. Chodzi zwłaszcza o możliwości zwiększenia naszego eksportu do USA. W związku z tym dyskutowane mają być m. in. propozycje zmierzające do ustalenia programu nowych, ważnych porozumień kooperacyjnych, które w sposób zasadniczy przyczyniłyby się nie tylko do dalszego wzrostu wzajemnych obrotów handlowych, ale i istotnej zmiany ich struktury w kierunku zwiększenia handlu maszynami i dobrami inwestycyjnymi.

Dotychczasowy owocny rozwój kooperacji przemysłowej z tak znanymi firmami amerykańskimi jak: International Harvester, Koehring, Clark Equipment, Westinghouse i Singer upoważnia do przeświadczenia, że w przyszłości kooperacja ta może być jeszcze bardziej efektywna. Możliwości wzajemnie korzystnych powiązań kooperacyjnych widzimy zwłaszcza w przemyśle lekkim i rolno-spożywczym, chemicznym i petrochemicznym, w elektronice i automatyce, w przemyśle budowy środków transportu, maszynowym, w hutnictwie metali kolorowych, w górnictwie i chemicznej przeróbce węgla.

Nowy polski serial telewizyjny

WARSZAWA (PAP) — Zespół „TOR" podjął pracę nad nowym serialem telewizyjnym opartym na powieści Walerego Łozińskiego „Zaklęty dwór". Reżyseruje Antoni Krauze, a autorem scenariusza jest Andrzej Wydrzyński.

Najpopularniejszym dziełem walerego Łozińskiego (1837—1861), powieściopisarza i publicysty jest poczytna, wielokrotnie wznawiana powieść „Zaklęty dwór", jej akcja rozgrywa się w 1845 roku, w przededniu powstania chłopskiego, któremu przewodził Jakub Szela. Autor scenariusza Andrzej Wydrzyński sięgnął również do innych źródeł, aby osadzić mocniej w historii sensacyjne wydarzenia „Zaklętego dworu", pogłębić psychologiczny wizerunek postaci i ukazać ich odniesienie do ówczesnej rzeczywistości.

Serial składać się będzie z siedmiu godzinnych odcinków. W roli głównej zobaczymy Krzysztofa Jasińskiego. Wystąpią m. in.: Olgierd Łukaszewicz, Roman Wilhelmi, Jerzy Binczycki, Bruno Oya, Danuta Kowalska, Gustaw Lutkiewicz, Tadeusz Bartosik, Jan Nowicki, Wiesław Gołas.

Bezprawny akt policji hiszpańskiej wobec duńskich marynarzy

KOPENHAGA (PAP) — Rząd duński — oświadczył minister Spraw Zagranicznych Danii Knud Andersen — przygotowuje ostrą notę protestacyjną z powodu posunięcia władz hiszpańskich wobec kapitana i załogi małego frachtowca duńskiego w porcie Pesajes w północnej Hiszpanii. Kapitan frachtowca „Mercandian Sea" powiadomił swego armatora, iż władze hiszpańskie najpierw odmówiły mu dostarczenia świeżej wody, później odmówiły przysłania pilota, który by wyprowadził statek na pełne morze, wreszcie, gdy załoga próbowała bez pilota wyprowadzić statek z portu, na jego pokładzie pojawili się żołnierze.

Kapitan frachtowca został ostrzeżony, że w porcie Pesajes znajduje się hiszpański okręt wojenny. Ani kapitana, ani jego 17-osobowej załogi nie poinformowano, dlaczego statek został zatrzymany, ale jeden z pracowników portu Pesajes, powiedział, że akcja była przeprowadzona na polecenie Madrytu.

Statek wypuszczono z portu dopiero późnym wieczorem.

Agencje zachodnie zwracają uwagę, że do incydentu doszło na krótko przed zakończeniem 48-godzinnego bojkotu ruchu towarowego i osobowego z Danii do Hiszpanii, podjętego przez duńskich pracowników transportu.

Minister Andersen oświadczył, że rząd duński, poza przygotowaniem noty protestacyjnej, zamierza poruszyć całą sprawę na forum rady ministerialnej EWG w najbliższy poniedziałek. „Traktowanie przez rząd hiszpański statku duńskiego, jako ofiary tylko dlatego, że my oponujemy przeciwko egzekucjom politycznym — jest czystym szaleństwem. Wskazuje to raz jeszcze, że rząd hiszpański nie jest rządem cywilizowanym" — powiedział minister.

✸

BERLIN (PAP) — Jak podała Agencja ADN, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią ze skutkiem natychmiastowym. Przedstawicielowi amabasady NRD w Madrycie polecono poinformować o tym rząd hiszpański.

Zbiór cennych monet zatrzymany przez celników

SZCZECIN (PAP) — Na niezwykły sposób wpadł jeden z pseudoturystów usiłując wywieźć przez przejście graniczne w Kołbaskowie w woj. szczecińskim zbiór starych monet rzymskich i greckich. Usiłował on wmówić celnikom, iż są to bezwartościowe kopie. Celnicy monety jednak zatrzymali i oddali do ekspertyzy. Okazało się, że rzekomo bezwartościowe kopie są niezwykle cennymi oryginałami o znacznej wartości; chęć ich zakupu wyraziło Muzeum Narodowe.

Nie jest to bynajmniej jedyny wypadek usiłowania wywiezienia za granicę dóbr kultury. Pracownicy szczecińskiego urzędu celnego zatrzymali już w br. kilkadziesiąt osób usiłujących przemycić za granicę starodruki, obrazy, monety, rzeźby, dzieła sztuki ludowej. W rezultacie w miejscowym urzędzie celnym powstał swoisty zbiór dzieł sztuki ludowej — obrazów, rzeźb, kołowrotków, książek.

Inna próba przemytu miała miejsce na statku „Rzeszów". Pracownicy służby celnej znaleźli ponad tysiąc składanych parasolek ukrytych w przewodach wentylacyjnych tej jednostki.



Blisko 8 procent ludności Japonii — czyli 8,8 miliona, liczy ponad 65 lat. W ciągu najbliższych 30 lat liczba ta wzrosnąć ma o 15 proc. W szybko starzejącym się kraju inflacja szczególnie dotkliwie odczuwana jest przez ludzi żyjących z rent czy korzystających z różnych form opieki społecznej.

NA ZDJĘCIU: fragment demonstracji tokijskich „seniorów" protestujących przeciwko przygotowywanej przez rząd podwyżce wieku emerytalnego oraz zniesieniu bezpłatnej opieki lekarskiej.

CAF — JPS

Rozpoczęło się wycofywanie wojsk izraelskich na Synaju

KAIR (PAP) — W niedzielę rozpoczęło się wycofywanie wojsk izraelskich z rejonu pól naftowych Abu Rudeis na Synaju, to jest z części terytorium Egiptu, które zostało zagrabione przez Izrael w wyniku wojny czerwcowej w 1967 roku. Wycofywanie wojsk izraelskich zostało uzgodnione w egipsko - izraelskim porozumieniu o drugim etapie rozdzielenia wojsk na Synaju.

W niedzielę do Abu Rudeis przybyli amerykańscy specjaliści z koncernu „Mobil Oil Company", którzy na zlecenie rządu egipskiego dokonają inspekcji szybów naftowych.

Rekordowy lot „Concorde"

NOWY JORK (PAP) — Brytyjsko-francuski samolot naddźwiękowy „Concorde" wylądował na lotnisku wojskowym w pobliżu Ottawy w Kanadzie. Samolot przyleciał do Kanady w związku z otwarciem w sobotę nowego portu lotniczego w Montrealu.

Lot z Londynu do Ottawy trwał 3 godz. i 43 minuty, tzn. o prawie połowę krócej niż wynosił czas dotychczasowych lotów „Concorde" na tej trasie.

W SKROCIE

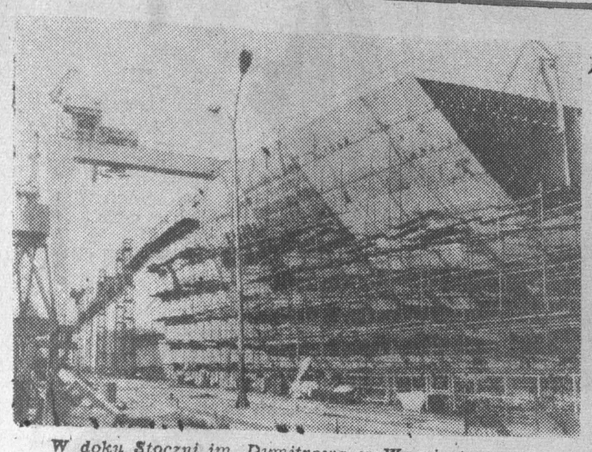
◇ BELGRAD — W sobotę, 4 bm. w Panczewie, niedaleko Belgradu, odbyła się uroczystość przekazania gospodarzom jugosłowiańskim nowoczesnej huty szkła płaskiego, wybudowanej przez Polaków. Huta będzie produkowała rocznie 10 mln metrów kwadratowych szkła dla potrzeb budownictwa, przemysłu samochodowego, kolejnictwa i przemysłu meblarskiego.

◇ GENEWA — Szwajcaria zastanawia się, czy nie zrezygnować ze statusu ściśle neutralnego państwa, które swą neutralność posunęło do tego stopnia, że nie zostało członkiem ONZ. Specjalnie powołana przez rząd szwajcarski 58-osobowa komisja opracowała nie opublikowane jeszcze studium na temat korzyści i strat ewentualnego członkostwa kraju w ONZ. Studium to ma pomóc rządowi szwajcarskiemu zadecydować o tym, czy kraj pozostanie poza Organizacją Narodów Zjednoczonych, czy też do niej wstąpi.

◇ MADRYT — Hiszpański minister Spraw Zagranicznych Pedro Cortina Mauri, po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, poinformował o osiągnięciu porozumienia w sprawie baz wojskowych St. Zjednoczonych na terenie Hiszpanii. Minister powiedział, że porozumienie zostało w zasadzie osiągnięte, a dopracowania wymagają jedynie niektóre szczegóły.

◇ BUENOS AIRES — Rząd argentyński opublikował dekret, który przedłuża stan wyjątkowy w Argentynie. Dekret został podpisany przez tymczasowego prezydenta Italo Ludera. Stan wyjątkowy został wprowadzony w Argentynie 6 listopada 1974 roku.

Z zagranicy



W doku Stoczni im. Dymitrowa w Warnie trwa montaż stutysięcznika, pierwszego z serii tankowców. Statek nazwany zostanie imieniem założyciela państwa bułgarskiego — „Chan Asparuch". CAF—BTA

By atom służył ludzkości

Przedstawiciele 109 krajów, będących członkami Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, zebrali się w Wiedniu na XIX Konferencji Generalnej, aby przedyskutować węzłowe problemy związane z aktualnym stanem prac nad wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych. Obrady toczyły się w nowych warunkach stworzonych rezultatami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Kolejne akcenty Konferencji Generalnej wynikają z zakończonego w Genewie przeglądu realizacji Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Atomowej oraz szeregu inicjatyw rozbrojeniowych. W obu tych doniosłych sprawach Agencja ma do spełnienia ważną rolę. Jedną z nowych koncepcji rozpatrywanych na konferencji była idea tworzenia regionalnych centrów badań i pokojowego zastosowania energii atomowej, które z jednej strony służyłyby pomocą poszczególnym krajom w opanowaniu tego źródła energii, z drugiej zaś ułatwiałyby kontrolę nad wyłącznie pokojowym jej zastosowaniem.

W ramach dyskusji nad stosunkami Agencji z organizacjami międzyrządowymi zatwierdzono porozumienie między MAEA a Radą Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, co przyczyni się do zacieśnienia współpracy Agencji z krajami socjalistycznymi.

Jak szybko będą rosły zadania Agencji i jak wiele nowych problemów przy tym powstanie wynika choćby z jednego zestawienia, przytoczonego w wystąpieniu dyrektora generalnego Agencji — **dr S. Eklunda**: obecnie czynnych jest w 19 krajach 200 reaktorów o łącznej mocy 85 Gigawatów, które wytwarzają 6 proc. energii elektrycznej całego świata. Przewiduje się, że w ciągu **10 lat moc reaktorów wzrośnie do 600 Gigawatów**, co odpowiadać będzie 1/5 światowej produkcji energii elektrycznej.

Rozpoznane złoża uranu oceniane są **na 3,5 miliona ton**, co wystarczy na pokrycie zapotrzebowania 700 reaktorów, z czego obecnie istnieje już — jak wspomniano — 200. Występuje już problem rozsądnego gospodarzenia tym niezwykle cennym lecz bynajmniej nie niewyczerpanym nośnikiem energii i równocześnie poszukiwania nowych jej źródeł, jakkolwiek dzisiaj energia jądrowa wydaje się być jedyną alternatywą dla paliw tradycyjnych, spośród których na przykład ropa naftowa wyczerpie się znacznie szybciej — przypuszcza się, że starczy jej zaledwie do końca bieżącego stulecia. Jedynie węgiel — pod warunkiem opracowania nowych, efektywniejszych metod przetwarzania go w energię — ma przed sobą znacznie dłuższą perspektywę.

XIX Konferencja Generalna MAEA obfitowała też w akcenty polskie. Przede wszystkim należało do nich powierzenie przewodnictwa konferencji reprezentantowi Polski **— dr Janowi Felickiemu**, prezesowi Urzędu Energii Atomowej. Polska wchodzić też będzie w skład najwyższej władzy Agencji — Rady Gubernatorów, w nadchodzącej kadencji. Stały przedstawiciel Polski przy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, ambasador PRL w Republice Austrii, **Ryszard Karski**, wygłosił w toku obrad przemówienie, w którym sprecyzował stosunek rządu naszego kraju do węzłowych zadań i inicjatyw Agencji. Wreszcie, w kuluarach obrad otwarta została pierwsza w dziejach Agencji wystawa obrazująca osiągnięcia atomistyki polskiej i zastosowania energii jądrowej w różnych dziedzinach.

Polska jest żywotnie zainteresowana zarówno w pokojowym wykorzystaniu energii jądrowej, jak i w zapobieżeniu groźbie narastania zbrojeń atomowych. Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej spełnia dobre usługi i w jednej, i w drugiej sprawie. Jej praca — jak podkreślił ambasador Karski — spotyka się więc z pełnym poparciem naszego kraju.

(Interpress)

JERZY W. SOLECKI

PZPR VII ZJAZD

ZJAZDOWE FORUM OBYWATELSKIE

CYRYL ŁAGUNA

zastępca dyr. Biura Organizacyjno-Prawnego i Kadr Urzędu Wojewódzkiego w Łomży

Recepta dla szefa

Nawiązując do artykułu pt. „PRACUJĘ Z PRZYJEMNOŚCIĄ" pragnę i ja wypowiedzieć się na ten temat. Otóż na złą robotę, tak samo jak i na dobrą, składa się wiele przyczyn. Trzeba je więc znać i skutecznie usuwać. W pracy administracyjnej do podstawowych przyczyn złej roboty można zaliczyć:

BRAK WIEDZY

Wiąże się to z brakiem właściwych kryteriów w obsadzaniu stanowisk szczególnie kierowniczych. Na stanowiska te powoływani są zwykle specjaliści różnych zawodów, często ludzie o wysokich kwalifikacjach zawodowych, ale nie posiadający przygotowania w zakresie pracy w administracji oraz kierowania pracą innych. Nie mają jeszcze należytego uznania studia administracyjne, których absolwenci są przygotowani w zakresie administracji i kierowania. Istnieją natomiast tendencje do preferowania absolwentów prawa czy ekonomii, którzy na studiach w niewielkim tylko stopniu zapoznali się z pracą w administracji czy organizacją pracy.

Aby podnieść kwalifikacje kadry kierowniczej w administracji należy kierować większą ilość członków tej kadry na studia podyplomowe z zakresu administracji. Studia takie są między innymi przy Uniwersytecie Warszawskim.

Jestem także zwolennikiem wprowadzenia egzaminów dla kandydatów do pracy w administracji, szczególnie dla kandydatów na stanowiska kierownicze.

ABY ZOSTAĆ KIEROWCĄ pojazdu samochodowego trzeba uczęszczać na kurs, poznać znaki drogowe i nauczyć się prowadzenia pojazdu. Aby zostać kierownikiem trzeba mieć ukończone określone wykształcenie (np. średnie, które musi mieć i maszynistka) i trochę szczęścia. Tak, by mógł ktoś powiedzieć na ten temat i chyba miałby rację.



Kierownik, nawet posiadający wykształcenie wyższe, musi posiadać pewien zasób wiadomości z zakresu metod i technik właściwych pracy kierowniczej, aby nie kierować intuicyjnie, czy metodą prób i błędów.

Kierownik, który nie ma wiadomości niezbędnych do kierowania (wiadomości te na stanowisku kierowniczym są zwykle ważniejsze, bardziej niezbędne, od kwalifikacji specjalistycznych z kierowanej branży) nie będzie pracował z przyjemnością, a co gorsze — jego podwładni też nie będą zadowoleni z pracy, bo im nie potrafi zapewnić ku temu warunków.

Kiedyś mówiło się, że trzeba się urodzić kierownikiem. Teraz twierdzi się, i chyba słusznie, że kierować ludźmi (tak jak samochodem) można się nauczyć, ale trzeba tego chcieć. Robimy wiele w tym zakresie, ale jeszcze w stopniu nie zapewniającym w pełni zasady „właściwy człowiek na właściwym stanowisku". Sprawa popularyzacji naukowych zasad kierowania powinno zająć się, w większym niż dotychczas stopniu, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.

BRAK CHĘCI DO PRACY

Przyczyną braku chęci do pracy jest najczęściej zła organizacja pracy i słabe funkcjonowanie bodźców. Najczęściej występującym brakiem w organizacji pracy jest niewłaściwy podział zadań pomiędzy pracowników. Niektórzy mają nadmiar zadań, inni się obijają. Jedni i drudzy nie są zadowoleni z pracy. Przy czym muszę zaznaczyć, że najmniej zadowoleni są zwykle ci co mają mało obowiązków. Oni pracują bez przyjemności i są zwykle bardziej zmęczeni (znużeni) od tych co mają nadmiar obowiązków. A przecież nic tak nie męczy jak bezczynność, jak uczucie, że jest się zbędnym. Pracownicy ci nie mogą wyżyć się w pracy (zaspokoić potrzeby samorealizacji), są zwykle apatyczni, częściej chorują od innych. Główną przyczyną tego jest kierownik, który nie potrafi należycie podzielić obowiązków pomiędzy swoich podwładnych. W administracji terenowej nie ma obecnie trudności formalno-prawnych w tym zakresie, gdyż ustalone struktury organizacyjne (np. Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego) nie określają stanowisk pracy, jakie ma zorganizować dyrektor. Umożliwia to bardziej elastyczne organizowanie stanowisk pracy i równomierne obciążenie pracowników obowiązkami.

Z podziałem zadań wiąże się **następna sprawa o kapitalnym znaczeniu. Określając obowiązki, trzeba koniecznie określić i uprawnienia pracownika, gdyż niewiele on zrobi w zakresie realizacji swoich obowiązków jeśli nie ma uprawnień. Wielu naszych kierowników nie przywiązuje wagi do tego zagadnienia. A przecież wiadomo, że posiadanie uprawnień mobilizuje pracownika do wykonywania swoich obowiązków, do inicjatywy i samodzielności.**

To są moje niektóre uwagi i spostrzeżenia z długoletniej pracy w administracji. Jest coraz lepiej, co nie znaczy, że nie może być jeszcze lepiej.

WALDEMAR SAWICKI

technik budowlany Łomża

PRZEZ PRYZMAT ZAINTERESOWAŃ

Szkoła, którą ukończyłem w czerwcu bieżącego roku nie przygotowała mnie do pracy. Otrzymałem pewien zasób wiedzy, to fakt, ale nie nauczono mnie tej wiedzy używać. Nie ostrzeżono, że większość z tego co po nocach wykuwam na pamięć będzie w życiu dorosłym, w określonych sytuacjach, w małym stopniu potrzebna. Czułem się chodząc od zakładu do zakładu, od instytucji do instytucji — pytając o pracę — jak obcokrajowiec. Wszędzie w kadrach pytano najpierw co umiem, ale nie potrafiłem nic odpowiedzieć. A potem pytano, co chciałbym robić; też nie potrafiłem znaleźć odpowiedzi. Dopiero po kilku tygodniach zrozumiałem, że trzeba mieć zainteresowania, że trzeba wiedzieć czego się chce i zacząłem „przetrząsać" jak to się mówi, duszę. I dziś wiem dlaczego pracuję mi się dobrze. Wybrałem zgodnie z zainteresowaniami. Dlatego ułożyłem sobie stosunki z ludźmi.

Bo z tym jest tak: jeśli praca komuś się nie podoba wtedy uważa, że wszyscy jego współpracownicy, koledzy są temu winni. I chce przystosować wszystkich do siebie. A to jest niemożliwe. Czy o jednej cegle można mówić: mur?

W portfelach i koszykach

Jak powszechnie wiadomo — wszystkie wskaźniki ustalone podczas VI Zjazdu zostały przekroczone. Powiększyły się nasze portfele, a także koszyki. Obecnie oblicza się, że dochody ludności wzrosły z 525,4 mld zł w roku 1970 do 847 mld zł w roku 1974 i do ok. 980 mld w roku bieżącym. Zatem nasze dochody zbliżają się do 1 biliona złotych. Na ten wzrost złożyły się regulacje płac, podwyżki z tytułu zwiększenia wydajności pracy, korekty w systemach wynagrodzeń, wzrost płacy najniższej, rent i emerytur, zasiłków rodzinnych, stypendiów itd.

Zwiększyła się przeciętna płaca netto.

W przemyśle z 2.389 zł w roku 1970 do 3.590 w roku 1975 (wg przewidywań).

W budownictwie z 2.675 zł w roku 1970 do 4.210 zł w roku 1975.

W transporcie i łączności z 2.281 zł w roku 1970 do 3.460 zł w roku 1975.

W handlu z 1944 zł w roku 1970 do 2.910 zł w roku 1975.

W nauce z 2.718 zł w roku 1970 do 3.910 zł w roku 1975.

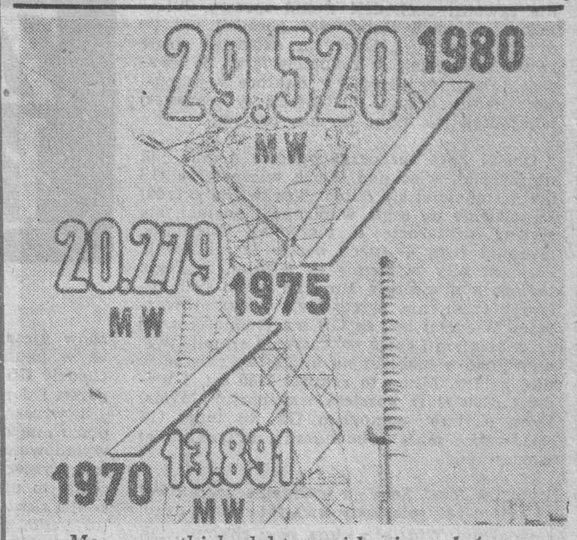
W oświacie i wychowaniu z 1933 zł w roku 1970 do 3.060 zł w roku 1975.

W kulturze i sztuce z 2.126 zł w roku 1970 do 3.190 w roku 1975.

W ochronie zdrowia, opiece społecznej, kulturze fizycznej z 1.738 zł w roku 1970 do 2.850 zł w roku 1975.

Nastąpił wyraźny wzrost **świadczeń społecznych** z 53,1 mld zł w 1970 r. do 85,5 mld zł w roku 1974 i do (wg przewidywań) 102 mld zł w roku 1975.

Renty i emerytury wzrosły z 33,9 mld zł w roku 1970 do 52,6 mld zł w roku 1974.



Moc wszystkich elektrowni krajowych (zawodowych i przemysłowych) osiągnie w końcu 1975 r. 20.279 MW i będzie wyższa od stanu z końca 1970 roku o 6.388 MW.

Zakłada się, że produkcja energii elektrycznej w 1980 roku wyniesie 29.520 MW, to jest 132 mld kWh. Rozwój bazy energetycznej w połączeniu z programem oszczędności energii, powinien zaspokoić potrzeby naszej gospodarki, a także zapewnić wzrost eksportu. CAF — Stan

Na wystawie rolniczej



Na terenach wystawowych w Białymstoku przy ul. Kawaleryjskiej prezentuje się od piątku rolnictwo woj. białostockiego. Wystawa, o czym już informowaliśmy, jest syntezą jego dotychczasowych osiągnięć i spojrzeniem w najbliższą przyszłość, sięgającą lat osiemdziesiątych. Region ma konkretne, ambitne plany w zakresie realizacji zadań wynikających z programu żywnościowego.

Warunkiem spełnienia tych zamierzeń jest wykorzystanie rezerw — poprawy nawożenia i agrotechniki na gruntach ornych i użytkach zielonych, upowszechnienia intensywnych odmian zbóż, produkcji pasz, zwłaszcza kiszonek, wykorzystania każdego kawałka ziemi itd.

Wystawa traktuje problemy szeroko, a jednocześnie w przystępnej, atrakcyjnej wizualnie formie. Nic więc dziwnego, że cieszy się dużym powodzeniem. Zwiedzają ją przede wszystkim rolnicy, pracownicy służby rolnej i branżowych instytucji związanych ze wsią i rolnictwem oraz młodzież szkolna. Jest okazja podyskutowania z fachowcami.

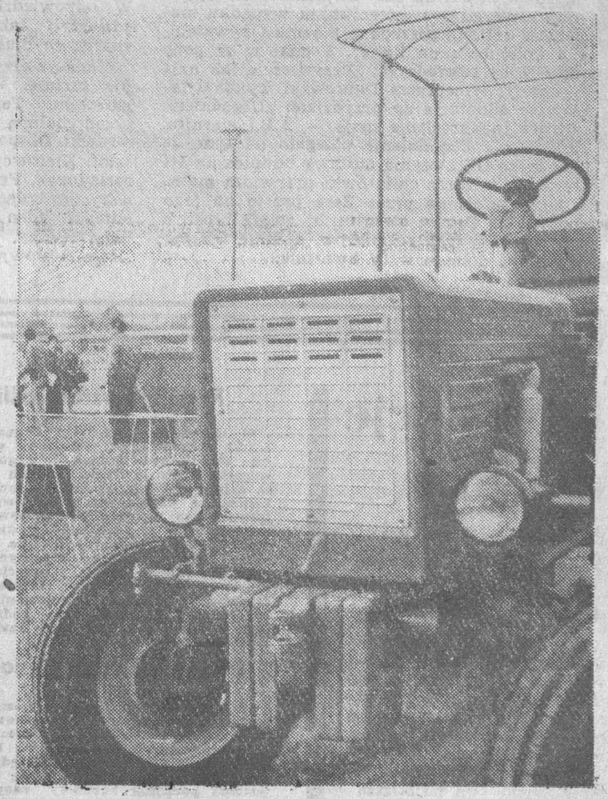
Wczoraj — w niedzielę — wystawę odwiedziło również wielu mieszkańców Białegostoku. Szczególnie dużym powodzeniem cieszyła się ekspozycja bydła i trzody oraz koni eksportowych.

Wystawa czynna będzie tylko do jutra. Radzimy więc pospieszyć się ze zwiedzaniem, gdyż dobra to okazja pogłębienia wiedzy na temat perspektyw gospodarki żywnościowej.

Dziś prezentujemy naszym Czytelnikom zdjęcia z poszczególnych pawilonów.

(bis)

Zdjęcia: Z. LENKIEWICZ



Wyjście zza rzeki

Jest ich w Słomiance niewielu. Spotkali się dzisiaj w szkole na swym przedzjazdowym zebraniu partyjnym. Będą radzić o sprawach swej miejscowości — wsi za rzeką. Tak nazywają Słomiankę w tykocińskiej gminie.

Zebranie otwiera towarzyszka KRYSTYNA MALINOWSKA, sekretarz organizacji partyjnej.

— Witam Was na przedzjazdowym zebraniu. Omówimy kierunki działania organizacji przed VII Zjazdem. Wybierzemy także delegatów na gminną konferencję.

Ich wieś — Słomianka... Jaka ona jest? W gminie mówią: wieś za rzeką. Jest dziewięć takich miejscowości: Tatary, Piaski, Łaziuki, Krosno, Wiślaki, Żuki, Łazy Duże i Małe. Wreszcie Słomianka, najdalej, na dwunastym czy trzynastym kilometrze drogi — bezdroża.

W gminie dodają jeszcze: dostaliśmy z monieckiego taki zanarwiański kat. Przejdziesz rzekę — i już inny świat. Ani dojść, ani dojechać. Piaski. A rolnictwo? Jeden rolnik w dobrej tykocińskiej wsi kontraktuje więcej żywca niż cała Słomianka, czyli 35 gospodarstw.

Jedzie się do tych wsi malownicza droga: ruchome piaski, wydmy, jałowce. Teraz się je zalesia. Żmudna to praca. Trzeba ogrodzić kwaterę ciętym jałowcem, pod każdą sadzonkę dać trochę torfu. Prawda, że przez wiele lat wsie nie godziły się na zagospodarowanie nieużytków. Ostatnio ruszyło: zasadzono około 60 ha sosny.

Uregulowano rzekę, melioruje nadnarwiańskich łąk dochodzi do Słomianki. Budowa drogi nie wyszła poza piąty kilometr; dalej jadąc samochodem, nie obejdzie się bez łopaty i popychania. Większość budynków krytych jest słomą, ale są też jarzeniówki, anteny telewizyjne, zlewnia mleka, sklep...

Z tych wszystkich wsi za rzeką — mówi instruktor do spraw rolnych, **Kazimierz Zubrzycki** — Słomianka jest ekonomicznie najsłabsza. Gleba głównie szóstej klasy, „pszenno - jałowcowa", gruntów ornych mało, większość to łąki i pastwiska. Ale wieś zrobiła już duży krok naprzód. Trwa melioracja użytków zielonych, rolnicy nastawiają się na hodowlę, na opas młodego bydła. Od 97 krów sprzedano w tym roku 160 tys. litrów mleka. Sprzedano też 200 sztuk trzody chlewnej. Zadeklarowano wzrost pogłowia bydła do 194 sztuk, trzody chlewnej do 227 i dostaw mleka do 213 tys. litrów.

— Rolnicy chętnie wapnują gleby, stosują nawożenie, mają więcej maszyn. „Za rzekę" trafił pierwszy traktor z zestawem. Gorzej jest z budownictwem, bo na to jeszcze niewielu może sobie pozwolić. Mężczyźni, aby mieć dodatkowy dochód, pracują przy melioracji, w leśnictwie, na budowie Fabryki Przyrządów Uchwytów w Białymstoku.

— Wszyscy partyjni zaliczają się do dobrych rolników, do najlepszych, zwłaszcza **Józef Sikorski.** Z niego inni biorą przykład. **Korżyński** mimo podeszłego wieku, też nieźły rolnik. Podupadłych gospodarstw nie ma. Są słabe, tam gdzie dużo piją...

Referat odczytany, zaczyna się dyskusja.

— **Co tu dużo mówić, sprawy rolne są dla nas najważniejsze. Musimy i chcemy rozwijać hodowlę. Ale za mało dostarczono nam młodych opasów, czekamy na więcej.**

— Każdy chce chować bukaty — wtrąca Korżyński.

— Przy hodowli ważne są łąki i pastwiska. Teraz u nas meliorują. Ale nie wszystko robione jest jak należy, mamy wiele zastrzeżeń. Prosiliśmy na otwarte zebranie przedstawiciela przedsiębiorstwa melioracyjnego, nie przyjechał. Dlaczego?

— Każą hodować kury — zabiera głos znowu Korżyński — a jajek nie ma gdzie oddać, nasz sklep nie przyjmuje, trzeba iść 12 kilometrów do Tykocina. Czy ten samochód co przywozi chleb nie mógłby w drodze powrotnej je zabrać?

— Nawozów nam w tym roku gminna spółdzielnia nie dostarcza. W zeszłym roku przywieźli zbiorowo, gmina pierwsza wykonała plan.

— A wapnowanie? Na wiosnę zrobili tylko niektórym, reszty nawet nie zapisali.

— Wapnowanie potrzebne— dodaje Korżyński. Mam takie dobre kartofle, jak wapno dali, kartofle na pokaz, po kilogramie sztuka.

— Żeby było jeszcze więcej maszyn... Wnioskujemy: niech te kosiarki i kopaczki, które użytkujemy od trzech lat przekażą do bazy w Jeżewie. Powinniśmy też mieć pierwszeństwo przy ich kupnie po przecenie.

— Przez maszyny wszystkim nam się lepiej żyje — mówi Korżyński. Latem przyszło sześć snopowiązałek, nie wiadomo kiedy skosiły zboże — i po żniwach. Do mnie pierwszego przyszły — och, jak dobrze! Wy to pewnie nie pamiętacie, jak się zbierało sierpem, a i kosa też mordęga...

— Oświata rolnicza też nam potrzebna — dodaje **Ostapowicz.** Mówiono w referacie że w naszej wsi siedmiu ukończyło 3-stopniowy kurs rolniczy, ośmiu zdobyło tytuły wykwalifikowanych rolników. Ja jestem jednym z nich. Bardzo mi kurs pomógł, przedtem nie wiedziałem nawet jak te nawozy stosować...

— Młodym to dobrze, mogą się uczyć jak długo chcą. **Tylko co będzie z dojazdami do szkoły zbiorczej, gdy przyjdzie zima? A czy nasza czteroklasówka ciągle będzie w tej wynajmowanej chałupinie?**

— Nowa szkoła będzie u nas budowana — wyjaśnia nauczycielka. Jest w planie.

— **A sklep?** — pyta Korżyński. Dosć już też ciasnoty, sklepowa trzyma towar w sieni.

— **Sklepu nie ma w planie.**

— **Jak to nie ma? Jakżeż jestem w komisji nadzorczej, słyszałem na zebraniu, że mieli budować!**

— Poruszę tę sprawę na sesji **GRN** — mówi nauczycielka, ceniona radna i działaczka komisji oświaty i kultury.

— Ja już w komisji nadzorczej poruszałem, ale dalej będę krzyczał, bo tak trzeba. Jak dziecko krzyczy, matka zawsze przyjdzie zobaczyć, co jest i poradzi...

W spółdzielni mówią, że **my za krótko u nich jesteśmy. Dopiero coś ze trzy lata, jak z Moniek nas przenieśli, a już wszystko chcemy.**

— **Najważniejsza droga do wsi. To dla nas okno na świat. Naprawdę. I autobus do Słomianki zawita. Teraz do przystanku w Tykocinie 12 kilometrów, a 6 do Grodziska. Często też nie można się przez rzekę przeprawić. Materiały będzie można dowieźć, ruszą budowy...**

— I z telefonem coś trzeba zrobić. Od nas można niby zadzwonić, ale do Tykocina przez Mońki i Białystok, a Mońki nie bardzo chcą łączyć. Prędzej piechotą zajdzie się dwanaście kilometrów, niż dodzwoni do gminy...

— **Pora na podsumowanie** — mówi prowadząca zebranie. Niektóre wnioski poruszę na sesji. Inne przekaże dalej towarzysz **Zbigniew Pogorzelski**, nasz opiekun z Komitetu Gminnego, ale sami musimy się wziąć do pracy, wszystkiego za nas nie zrobią. Co postanawiamy?

— **Przede wszystkim** zabrać się do budowy drogi przez wieś. Zrobimy to w czynie społecznym.

— I rzetelniej popracować przy budowie całej drogi z Łaziuka do Słomianki.

— Drobna to sprawa, ale szkole potrzebny nowy śmietnik. Już sanepid zwracał na to uwagę.

— Omłoty trzeba przyspieszyć, niektórzy dzielą je na raty.

— Maszyny przed zimą zakonserwować i znaleźć dla nich pomieszczenie pod dachem, żeby nie niszczały.

— Udzielić pomocy w orkach nie zrzeszonym...

Dyskutują dalej kto, co i kiedy zrobi. Przydzielają zadania. Pytają jak wykonano poprzednie. Mówią też o swojej organizacji partyjnej. Jaka ona jest?

Kiedyś w Słomiance, gdy była tu ośmioklasowa szkoła, organizacja partyjna była liczna, ale w większości nauczycielska. Ze wsi pierwszy wstąpił Korżyński.

— Ja byłem pierwszy... — wspomina.

A potem opowiada o swojej drodze do partii: dwadzieścia dwa lata sołtysowania, dwa wyroki śmierci wydane przez bandy, działalność w radzie narodowej.

Z kolei do partii wstąpili Ostapowicz i Czyżewski. Gdy w zeszłym roku z organizacji odeszli nauczyciele, rozejrzano się za nowymi kandydatami. Baranowski jest już członkiem. Klepadło i Sikorski jeszcze kandydują. Za pracę z kandydatami postanowili solidnie się zabrać.

„Mało nas" — mówią. Ale wiedzą, że rzecz nie w ilości. Przekonali się, że mogą wiele spraw załatwić. Nie sami. Wyjdą z programem działania do mieszkańców wsi, będą go razem realizować.

— Na wsi jest więcej takich małych organizacji partyjnych — mówił sekretarz Komitetu Gminnego w Tykocinie, **Kazimierz Lewkowicz.** Organizacja w Słomiance zabrała się solidnie do roboty. Ludzie chcą doprowadzić do tego, by o ich miejscowości nie mówiono z nutką ironii „ci zza rzeki". Wierzą, że po pewnym czasie znajdą się w gminnej czołówce.

ANIELA ŁABANOW

Ząb czasu mocno nadwątlił stary, drewniany dom Józefa Żery. Pora stawiać nowy — doszedł do wniosku gospodarz i jesienią ub. roku zamówił wykonanie projektu. Z gotowym planem pod pachą wybrał się w październiku do Urzędu Gminy w Piekutach. Grzecznie zwrócił się o wydanie zezwolenia na budowę i przydzielenie mu materiałów budowlanych. Załatwiono go jak należy i rolnik wrócił zadowolony do swej wsi Łopienie — Jeże.

Andrzej Bałkowiec

Z prezesowej łaski

Na początku br. otrzymał Żera prawomocne zezwolenie na budowę. Z satysfakcją stwierdził, że jego nazwisko figuruje pod numerem 50 w planie budownictwa indywidualnego, opracowanym przez Urząd Gminy na 1975 r. Bo „być w planie" — znaczy otrzymać przydział materiałów. Kalkulował sobie, że skoro starających się o budulec jest prawie dwie setki, to on powinien dostać go w I kwartale. Czekał więc pewny swego, ale dla większej pewności wybrał się do GS w Piekutach, by wypytać o konkretną datę dostawy. Ot, na zasadzie — nie zawadzi pochodzić wokół sprawy. Wiceprezes, Edward Dąbrowski poradził mu po przyjacielsku: „Mamy na składzie cegłę szczelinówkę, jak ją zakupicie teraz, to gwarantuję wam, że materiały, o które występowaliście do gminy, dostaniecie w pierwszej kolejności, jak tylko do nas przyjdą".

Chciał Żera rozpocząć budowę domu jak najszybciej, więc nad ofertą wiceprezesa GS nie zastanawiał się długo. Wprawdzie składał zamówienie na cegłę wapienną i pustaki, ale słysząc deklarację o pierwszej kolejności, machnął ręką — niech będzie szczelinówka. Nie jest bity w ciemię — widział, że cegła ta leżąca przez całą zimę na placu pod gołym niebem, nie przedstawia większej wartości. Wiedział też, że GS ma trudności z jej upłynnieniem i część pokruszonej szczelinówki wywalono w pobliżu na drogę, by załatać w niej dziury. Mimo to zakupił 1100 szt. i wyłożył 6700 zł (z kosztem transportu). Myślał sobie chytrze: pomogłem GS, to teraz GS jest wobec mnie zobowiązany, przynajmniej wiceprezes.

Czekał Józef Żera na spełnienie prezesowej obietnicy cały pierwszy kwartał. Minął drugi i nadal nic. Widział z okna swej chałupy, jak drogą pomykają geesowskie ciężarówki wyładowane budulcem i diabli go brali. Parokrotnie składał wizytę w spółdzielni, gdzie mu poradzono: szkoda nerwów, trzeba czekać cierpliwie...

I Żera doczekał się z końcem lipca. Wprawdzie nie budulca, lecz pisemka, informującego, że przydzielono mu imiennie 130 szt. eternitu falistego, 1000 szt. pustaków „suporex" i 10 tys. szt. cegły wapiennej. Dobre i to! Wyczytał w nim także: „Termin odbioru w/w materiałów należy uzgodnić z tut. Spółdzielnią w ciągu 14 dni od daty otrzymania niniejszego pisma, gdyż w przeciwnym wypadku materiały zostaną sprzedane innemu Obywatelowi kolejnemu na liście". Pognał w te pędy do GS, by oświadczyć: „Przywieźcie jak najprędzej!" Wiceprezes Dąbrowski wykonał łaskawie adnotacje na przydziale: „Uzgodniono oprucz (podkreślenie moje — A.B.) eternitu. 2.08.75 r.". Uzgodnienie polegało na tym, że jak tylko GS otrzyma dostawy budulca na III kwartał, to zaraz ciężarówki przywiozą materiały zamówione przez Żerę prosto na jego podwórko. Oprócz eternitu, bo rolnik prosił o płyty mniejszych rozmiarów, a takie GS ma otrzymać dopiero w IV kwartale.

Józef Żera zdołał się pogodzić z myślą, że i tak nie zdąży wybudować domu w tym roku. Chciałby jednak postawić chociaż główne mury i zanim przyjdzie zima, nakryć je dachem. Od 2 sierpnia czekał na transport materiałów z narastającą niecierpliwością. I znów ujrzał ciężarówki z budulcem, mijające w pędzie jego posesję. Zaczął tedy nachodzić GS co trzeci dzień z przydziałem w garści i dopominać się o swoje.

8 września wieczorem Żera dostrzegł na placu magazynowym w Piekutach ciężarówkę wyładowaną białą cegłą. W szopie, tuż obok, magazynierzy grali w karty. Zapytał czy ta cegła, to dla niego. Pokazał przydział. Obejrzeli i skwitowali ze śmiechem: „A cóż to za... (tu padło mocne słowo) ci to przydzielił?!", jakkolwiek na pisemku figurowały pieczątki Urzędu Gminy i GS. Potem machnęli mu przed nosem jakimś papierkiem, listą niby i poradzili: „Czekaj, bracie, nie jesteś w pierwszej kolejności".

Żera zaciął się w sobie i następnego ranka podjął na własną rękę dochodzenie. Szukał, gdzie została rozładowana ta ciężarówka z cegłą. Bez trudu ustalił — w posesji sołtysa Piekut, Eugeniusza Jankowskiego. Zdenerwował się mocno, wiedząc, że nazwisko sołtysa nie figuruje na liście planowego budownictwa w gminie. Poszedł prosto do składu materiałów budowlanych i spytał magazynierów: „Dlaczego zwaliliście u Jankowskiego?". W odpowiedzi usłyszał: „Zjeżdżaj!". Nie zdzierżył: „Jakieście tacy, to pojadę zaraz na skargę do Białegostoku"!.

Magazynierzy zdali sobie sprawę, że rolnik nie żartuje. Wyszedł ze składu z wielkim gniewem. Tego samego dnia koło południa przed chałupą Józefa Żery zatrzymały się ciężarówki. Gospodarza nie było, tylko syn Krzysztof. Kierowcy dali chłopakowi 20 minut na rozładunek. Próbował tłumaczyć, że ojciec za wszystko opłaci w GS, „A, to swoją drogą — odrzekł jeden z kierowców. — No więc za ile zwalamy, harcerzyku?". Drugi doradził: „Dasz 2 stówy, to wjadę na podwórko. Nie, to zwalę na drogę". Krzysiek nie stracił głowy: „A zwalajcie sobie na drogę. Jak spowodujecie wypadek, ktoś najedzie na cegłę, to wy będziecie odpowiadać, nie ja". Widać trafiło to kierowcom do przekonania, bo zajechali w podwórko i tu zwalili cegłę z wywrotek. Zwykłą ciężarówkę chłopak zdążył rozładować z pomocą sąsiadów. Potem szoferzy podsunęli mu kartę drogową, by pokwitował odbiór 4200 sztuk cegły. Co miał robić, podpisał w ciemno. Potem dopiero, jak układali ją z ojcem w pryzmy, policzyli. Było 3720 całych sztuk i 240 kawałków. Jedna cegła kosztuje 2,50 zł, z transportem oczywiście drożej...

Machnął Józef Żera spracowaną ręką na te „drobne" kanty — niech tam. Ale przecież miał otrzymać 10 tys. sztuk, a nie 4200. Wiceprezes Dąbrowski, do którego zwrócił się, dał mu na otarcie łez zlecenie na odbiór 2 tys. białej cegły z wytwórni silikatów w Białymstoku. Prosił Żera wprawdzie przynajmniej o 3 tys., lecz usłyszał, że takiej ilości dostać nie może. Najął więc prywatnie ciężarówkę za 1000 zł i przywiózł te 2 tysiące. Pilno mu było, bo majstrowie zaczęli stawiać mury. Nawet chyba się nie zorientował, że GS tym razem sprzedała mu... papierek. No tak, bo przecież za tę cegłę musiał zapłacić nie wytwórni w Białymstoku, tylko właśnie spółdzielni w Piekutach i oczywiście — z marżą handlową.

Tak „wytresowany" przez przemyślnych handlowców Józef Żera czeka teraz na dostawę pozostałych materiałów: suporexu i eternitu. I tylko się dziwuje, jak to jest, że niektórzy ludzie z okolicy zaczęli myśleć o budowie dopiero w tym roku, a podostawali budulec znacznie wcześniej niż on. Ba, nawet na budowę stodół, chociaż są wyraźne zarządzenia, by w pierwszej kolejności przydzielać materiał rolnikom stawiającym budynki inwentarskie i mieszkalne. Chętnie zerknąłby znów na listę nazwisk figurujących w gminnym planie budownictwa. Zarządzenia mówią, że taki plan powinien być jawny i wywieszony zarówno w Urzędzie Gminy, jak i w GS. Ale nie w Piekutach...

To, czego nie może sprawdzić Józef Żera, próbuje sprawdzić dziennikarz. „Jesteśmy trzeci dzień po remoncie budynku — wyjaśnia sekretarz biura Urzędu Gminy, Irena Grochowska. — U nas wywieszamy listy budownictwa, tylko teraz tak się nieszczęśliwie złożyło". Teczka z dokumentami, dotyczącymi gospodarki budulcem w gminie, ujawnia ciekawe rzeczy. Brak w niej protokołów z imiennego rozdziału materiałów budowlanych na I i II kwartał. Okazuje się, że komisję do tych spraw powołano dopiero w III kwartale. Faktycznie, jest dokument z jej posiedzenia w dniu 14 lipca z listą nazwisk inwestorów, którym przydzielono materiały. Józef Żera — na 18 pozycji, chociaż na liście planowego budownictwa na cały rok jest 50. Powinien więc dostać budulec jeśli nie w pierwszym, to drugim kwartale.

Z dokumentów w teczce wynika, że w pierwszym półroczu GS przy sprzedaży materiałów kierowała się niby kolejnością nazwisk na liście planowego budownictwa, której egzemplarz otrzymała z UG. Jest sprawozdanie spółdzielni z rozprowadzenia budulca. W I kwartale (za drugi kwartał już, niestety, nie ma). Tyle ze wstępnego porównania figurujących w nim nazwisk z listą wynika, że kolejność nie była przestrzegana. Ba, niektórych nazwisk ze sprawozdania nie ma w ogóle na owej liście. I tak np. poza planem GS sprzedała materiały budowlane Stanisławowi Skłodowskiemu z Krasowa—Wólki i jego małżonce Janinie, którzy postawili z nich... stodołę. Tak samo nieformalnie otrzymał budulec na stodołę Henryk Zalewski.

Potem okazuje się, że GS sprzedała nielegalnie budulec Aleksandrowi Olędzkiemu i Eugeniuszowi Łapińskiemu. Pierwszy z nich zdążył już postawić w Łopieniach — Jeżach stodołę. Drugi zabiera się do budowy oborostodoły, chociaż o zezwolenie budowlane wystąpił niecałe dwa miesiące temu.

Trochę inaczej wygląda sprawa sołtysa z Piekut, Eugeniusza Jankowskiego. W materiały zaopatrzył się nie sołtys, lecz jego syn. Oczywiście, poza planem. W dokumentach UG jest pisemko, w którym poprzedni naczelnik gminy Marian Brzozowski (odszedł ze stanowiska 31 maja br.) poleca GS sprzedać Józefowi Jankowskiemu 20 ton cementu, 3 tony wapna, 1100 szt. suporexu, 330 płyt eternitu, ale o białej cegle nie ma tu ani słowa. Brak przy tym jakiegokolwiek uzasadnienia. Sprzedać i koniec! No cóż, wszyscy w okolicy wiedzą, że Jankowscy z Piekut to mocni ludzie. Są bogaci, mają dwa domy, które częściowo wynajmują. W jednym mieści się Bank Spółdzielczy, w drugim — Urząd Stanu Cywilnego. U nich mieszka też wiceprezes GS Dąbrowski. Józef Jankowski dostał zezwolenie na budowę oboro-stodoły 4 sierpnia br. Materiały otrzymał więc niemal natychmiast. To się nazywa tempo...

Wiceprezes Dąbrowski: — Listy przydziałów nie wywiesiliśmy, bo nie otrzymaliśmy z Urzędu Gminnego.

— Więc według czego sprzedajecie materiały?

— Według listy, ale otrzymaliśmy z gminy tylko jeden egzemplarz.

— Przecież można powielić...

— Nie mamy matryc.

— A po co matryce, nie można po prostu przepisać na maszynie?

— Niby można.

— A gdzie w ogóle jest lista?

Dąbrowski szuka najpierw kluczy u sekretarki. Potem robi remanent w biurku, by wreszcie wydobyć z głębi szuflady potrzebny dokument. Sporo na nim różnych adnotacji. Przy nazwisku Józefa Żery przekreślona liczba 10.000 szt. (białej cegły). Że niby to sprawa załatwiona i rolnik dostał, co mu się należy...

Wiceprezes tłumaczy się: — Wiecie, Skłodowskim to sam przydzieliłem materiały, bo to moi pracownicy — nie wyprę się. Tak samo Zalewskiemu. A innym? Innych to ja nie pamiętam...

Oto i dlaczego Żerowie nie mogą doczekać się nowego dachu nad głową. Nie tylko zresztą oni. Historia ta nie jest odosobniona.



NA ZDJĘCIU: Tadeusz Danowski. Foto: Gabor Lorińczy

Inaczej jak w powieści

„TADEUSZ DANOWSKI; do służby w Milicji Obywatelskiej został przyjęty z dniem 16.08.1961 roku, na stanowisko milicjanta w b. Komendzie Powiatowej MO w Zambrowie. Następnie pełnił służbę na stanowisku kontrolera Inspektoratu Ruchu Drogowego i referenta operacyjno-dochodzeniowego. W okresie od 1 września 1969 roku, do 3.07.1970 r. przebywał w szkole oficerskiej. Po jej ukończeniu został awansowany do stopnia podporucznika. Z dniem 1.03.1972 r. został mianowany kierownikiem Referatu Operacyjno-Dochodzeniowego byłej Komendy Powiatowej MO w Zambrowie, a z dniem 1.06.1975 kierownikiem komisariatu MO w Zambrowie..."

Tyle okazjonalna charakterystyka. Ponad 7 linijek maszynopisu, czyli po pół wiersza na rok.

— Został pan kimś w rodzaju Sherlocka Holmesa?...

— O, właśnie. Tak wygląda z zewnątrz praca oficera śledczego. Inteligencja plus talent — w efekcie przestępca wędruje szybko za kratki. A to jest nie tak. Do mojej pierwszej sprawy przygotowywałem się całe tygodnie (chodziło o nadużycia w przedsiębiorstwie melioracyjnym). Musiałem poznać tajniki księgowości, system obiegu dokumentów, zasady poszczególnych kont. W roku 1969 oddelegowano mnie na Śląsk, gdzie pełniłem służbę w grupie poszukującej Marchwickiego. Znów było inaczej jak w powieści. Człowiek wychodził na patrol czujny, nie jak milicjant, ale tak po prostu...

Był taki rok, gdy na terenie gmin Zambrów i Szumowo masowo ginęły konie. Szliśmy za złodziejami dziesiątki kilometrów na piechotę. W ubiegłym roku znów skradziono konie. Byłem w grupie, która rozszyfrowała złodzieja. Pochodził aż z Otwocka, w Zambrowskie — ponad 200 km przyjechał na rowerze. Wyruszyliśmy w pościg natychmiast, złodziej wjeżdżał na swoje podwórko, a my za nim.

— Powieści piszą o inspektorach policji obracających się wśród zdegenerowanych typów. Czy praca wśród tzw. marginesu nie odwraźliwia?

— Jest inaczej jak w powieści. Ludzie, redaktorze, w większości są dobrzy... (zp)

PTAKI i ORZESZKOWO zwyciężyły w konkursie „szklanka gorącego mleka"

Od października ub.r. prowadzona była w naszych szkołach akcja pod nazwą **„Szklanka gorącego mleka dla każdego ucznia"**. Jej organizatorami były okręgowe spółdzielnie mleczarskie, a patronat sprawowała „Gazeta".

Ostatnio dokonano podsumowania współzawodnictwa. W konkursie uczestniczyły 382 szkoły. Okręgowe spółdzielnie mleczarskie dostarczyły im 94 tys. l mleka. Dwa pierwsze miejsca zajęły: Szkoła Podstawowa w **Ptakach** (woj. łomżyńskie), gdzie na jednego ucznia przypadło prawie 46 l mleka, a przez osiem miesięcy akcją objęto 80 proc. uczniów oraz Szkoła Podstawowa w **Orzeszkowie** (woj. białostockie), gdzie na ucznia przypadły 44 l mleka. Z tej formy dożywiania przez 7 miesięcy skorzystało 100 proc. uczniów. Obie szkoły otrzymały nagrody po 5 tys. zł. Trzecie miejsce zajęła i nagrodę w wysokości 3 tys. zł otrzymała Szkoła Podstawowa w **Kuraszewie** (woj. białostockie).

Ponadto wyróżniono szkoły podstawowe: w **Turośli** (woj. łomżyńskie) oraz w **Augustowie, Knorydach, Czerwonym i Iwankach** (woj. białostockie).

Należy podkreślić, że szkoły w dawnym pow. hajnowskim sprowadzały uczniom dodatkowo serki smakowe i różne napoje mleczne. Inicjatywa zasługuje na szerokie upowszechnienie.

W roku szkolnym 1975/76 konkurs pod hasłem „Szklanka gorącego mleka" będzie kontynuowany. Liczymy tu na dużą pomoc ze strony Kuratoriów Oświaty i Wychowania w **Białymstoku, Łomży i Suwałkach**, a także wszystkich okręgowych spółdzielni mleczarskich. Podobnie jak w latach ubiegłych, przewidziano nagrody dla najlepszych. (ZR)

Grójeckie sady nie zawiodły. Do punktu skupu Spółdzielni Ogrodniczych Stara Wieś k/Grójca wpływa dziennie ok. 30 t. dorodnych owoców.

NA ZDJĘCIU: jabłka przygotowane do wysyłki na eksport.

CAF — Miedza

Inwestycje dla wsi

- Nowe wodociągi
- Trzy lecznice weterynaryjne
- Prace melioracyjne

Wiele wsi w woj. łomżyńskim nie posiada jeszcze ujęć wodnych i sieci wodociągowej. Brak jest także wielu innych, potrzebnych inwestycji komunalnych.

W wojewódzkim planie terenowym na najbliższą 5-latkę przewidziano wybudowanie wodociągów i ujęć wody w trzydziestu wsiach. Planowana jest także budowa trzech lecznic weterynaryjnych, rozbudowa Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Szepietowie oraz przeprowadzenie melioracji na gruntach ornych o powierzchni 25 tys. ha i ok. 10 tys. ha użytków zielonych. (zp)

Patenty dla rolnictwa

Reguluje wzrost roślin

W Instytucie Przemysłu Organicznego został opracowany i zgłoszony w Urzędzie Patentowym środek do regulowania wzrostu roślin, zwłaszcza takich jak żyto ozime, len i inne. Jak wiadomo, żyto ozime, ze względu na swą wysokość, łatwo ulega wyleganiu. Zastosowanie opracowanego w Instytucie środka powoduje pogrubienie i skrócenie pierwszego międzywęźla, co przyczynia się do usztywnienia źdźbła i przeciwdziałania wyleganiu. Preparat również korzystnie wpływa na stymulowanie wzrostu łodyg lnu włóknistego, podnosi jakość włókna, a także plony nasion.

Jak wysiać małe nasiona?

W Akademii Rolniczej w Poznaniu opracowano urządzenie do wysiewu nasion małowymiarowych, a zwłaszcza roślin ogrodniczych i lekarskich. Urządzenie to zostało zgłoszone w Urzędzie Patentowym i charakteryzuje się tym, że posiada podajnik bębnowy zaopatrzony w otwory oraz układ ssący i układ ciśnieniowy. Otwory umieszczone na obwodzie bębna w wielu rzędach mają różną wielkość i kształt. Urządzenie jest szczególnie przydatne do wysiewu nasion roślin lekarskich, które właśnie są różnorodnego kształtu i wymiaru. Za pomocą układu ssącego specjalnym przewodem nasiona wypadają na zewnątrz i są umieszczane w glebie pojedynczo w żądanym rozstawie.

Poidło z tworzywa

Zjednoczenie Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej „Meprozet" zgłosiło w Urzędzie Patentowym wzór użytkowy poidła miskowego dla bydła, wykonanego z tworzywa sztucznego. Poidło jest wyposażone w zasilającą dyszę wodną, uruchamianą przez wieżę, i charakteryzuje się tym, że łatwo daje się zamocować w oborze.

Kosiarka zawieszana

Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie zgłosił w Urzędzie Patentowym kosiarkę zawieszaną na trzypunktowym podnośniku ciągnika. Składa się ona z ramy, do której samocowane są poprzeczne belki z ukształtowanymi prowadnicami, z wózka osadzonego przesuwnie w prowadnicach belek, z ramienia samocowanego zawiasowo do wózka i hydraulicznego układu wraz z tnącym zespołem. Wózek jest połączony obrotowo i przesuwnie za pomocą sworznia z tłoczyskiem hydraulicznego siłownika.

Zaczep do ciągników

Zrzeszenie Przemysłu Ciągnikowego w Ursusie jest uprawnione z patentu tymczasowego do wynalazku, którym jest urządzenie zaczepowe, zwłaszcza ciągników rolniczych. Może być ono stosowane do zaczepiania przyczep jednoosiowych za pomocą zaczepu hakowego i przy wykorzystaniu podnośnika oraz do zaczepiania ciągnionych maszyn rolniczych lub przyczep wieloosiowych za pomocą zaczepu widełkowego.

Załadunek silosów

Pracownia Projektowa przy Zjednoczeniu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Opolu zgłosiła w Urzędzie Patentowym wynalazek, którego przedmiotem jest górny załadunek silosów paszowych przy użyciu samojezdnego pomostu, segmentowego bezpośrednio z samowyładowczych kołowych środków transportu. Pojazdy mechaniczne przejeżdżają nad komorami silosów po samojezdnym pomoście, który charakteryzuje się tym, że w zależności od ilości komór paszowych składa się z odpowiedniej ilości segmentów połączonych ze sobą szeregowo, wspartych na podwoziu kołowym — szynowym, zaopatrzonym w mechanizm napędowy. (Interpress)



Sport i zdrowie

Niedawno obradował w Moskwie międzynarodowy kongres, na którym przedstawiciele różnych dyscyplin medycznych i spokrewnionych z medycyną, a także pedagodzy, wybitni znawcy sportu i in. dyskutowali nad problemami ujętymi hasłem: „Sport we współczesnym społeczeństwie". Obecnie „Nauka i Życie", trzymająca — jak to się mówi — „rękę na pulsie" wszelkich aktualnych wydarzeń w nauce, podsumowała wypowiedzi wybitnych uczestników kongresu.

Angielski lekarz - sportowiec prof. **Roger Bannister**, wypowiadając się na temat „Sport i zdrowie", zalecał aktywność fizyczną ludziom, którym jej brakuje w codziennym życiu. Zawał serca jest jedną z głównych przyczyn zgonów ludzi w wieku średnim w większości uprzemysłowionych krajów. Fizjolodzy dowodzą, że u tych ludzi notuje się wyższe stężenie cholesterolu we krwi, częsta jest otyłość — a „cudowne" diety również naruszają równowagę w funkcjach organizmu. Zawały mięśnia sercowego są częste w tzw. „siedzących" zawodach.

W ten sposób dochodzimy do roli sportu, czyli ruchu, w prowadzonej batalii o zdrowie i przedłużenie życia. Badacze angielscy udowodnili, że **nawet 20-minutowy marsz** — byle regularny — obniża ryzyko zawału, że u ludzi uprawiających systematycznie ćwiczenia sportowe bywa 3-krotnie mniej zawałów. Czynne uczestnictwo w sporcie wpływa na zmniejszenie chorób psychicznych; sport poprawia bowiem samopoczucie, usuwa niepokój, apatię, likwiduje stany lękowe itd. Coraz częściej lekarze angielscy doradzają pacjentom z psychicznymi dolegliwościami, by grali w golfa lub tenisa: jeśli będą grali dobrze — sprawi im to satysfakcję, a jeśli źle — to po prostu nie będą mieli większych zmartwień!

Jakie sportowo - zdrowotne programy proponują specjaliści mieszkańcom krajów i okręgów uprzemysłowionych? Przede wszystkim — umasowienie sportu. W Anglii — w myśl hasła „Sport dla wszystkich" buduje się 400 ośrodków sportowych. Taki ośrodek powinien być czynny od rana do nocy i udostępniać ludziom urządzenia dla różnych rodzajów sportu oraz placówki typu socjalnego — od restauracji do żłobka, w którym można pozostawiać dzieci na czas ćwiczeń. W przyszłości zaś każdy większy budynek, czy zespół budynków mieszkalnych, hotel, fabryka itp. mają być zaopatrzone w sale sportowe i baseny pływackie.

Kobiety w sporcie przestały być „słabą płcią" — przy odpowiednim treningu osiągają wyższe wyniki od nie trenujących mężczyzn. Brytyjska ekspedycja wysokogórska wspinająca się na M+ Everest miała jako głównego tragarza młodą dziewczynę z Nepalu... Kobiety rej wodzą w gimnastyce, jeździe konnej, na lodowiskach itd. Niewielu mężczyzn może się równać z polską biegaczką Szewińską, bijącą rekordy światowe.

Na wspomnianym wyżej kongresie sekcji „problemy kobiecego sportu" przewodniczyła kobieta - pedagog prof. **Maria Sotnikowa** z ZSRR. Od 20 lat organizuje ona grupy sportowe, w których kobiety w wieku 30—80 lat pływają, jeżdżą na nartach, grają w siatkówkę, gimnastykują się, uprawiają lekkoatletykę i in. Właśnie uczona radziecka zwróciła uwagę na to, że systemy gimnastyki i wychowania fizycznego opracowywano zawsze jak gdyby pod kątem mężczyzn, podczas gdy kobiety wymagają pod tym względem specjalnego podejścia, uwzględniającego ich cechy fizjologiczne. I tym właśnie w ZSRR zajmuje się naukowo - badawczy instytut kultury fizycznej, wyodrębniając sprawy kobiet w swoich badaniach nad działaniem ćwiczeń fizycznych na ludzi w średnim i starszym wieku.

Natomiast sportem dziecięcym na kongresie zajęła się kobieta - pedagog, autorka głośnej książki „Tato, mamo, ćwiczcie ze mną!" — dr **Jana Berdychowa** z CSRS. To co doradza w swej książce przydaje się i dzieciom, i rodzicom. Idea wspólnych ćwiczeń prowadzonych z dziećmi przez rodziców powstała w CSRS — początkowo jako eksperyment. W opracowaniu programu ćwiczeń uczestniczył lekarz-fizjolog. Kurs przeznaczony jest dla dzieci od 2 lat. Obejmuje marsze, biegi, skoki, pływanie, ćwiczenia gimnastyczne, rytmikę i taniec, a także jazdę na nartach i sankach (żywy są dopuszczalne dopiero od 6 lat). W efekcie uzyskuje się harmonijny rozwój fizyczny dziecka i... usprawnienie rodziców. Brak ruchu, odbija się na zdrowiu dziecka, przede wszystkim na systemie sercowo - naczyniowym. Pediatrzy napotykają dziś przypadki arteriosklerozy u maluchów (pozbawionych ruchu głównie dzięki samochodom rodziców). Aktywność fizyczna przyszłych matek wpływa na rozwój mięśnia sercowego u dziecka — optymalny reżim ruchowy już w czasie życia płodowego rzutuje na całe przyszłe życie małego człowieka.

Naukowcy czescy badali rozwój dzieci od 2 do 6 lat i przekonali się, że dzieci regularnie ćwiczące razem z rodzicami korzystnie się różnią od swych rówieśników — są zgrabniejsze, bardziej sprawne i... bardziej zrównoważone psychicznie.

WALERIA KORYCKA

Ważne do lat 100...

Statkiem po jeziorach

W jesieni też można

Sezon nawigacyjny Ekspozytury Rejonowej Żeglugi Warszawskiej w Augustowie dobiega końca. Pracownicy twierdzą, że był on wyjątkowo udany. Dobrze układa się współpraca z „Orbisem", PTT-K, z „Gromadą" i „Turystą". Pozwala ona wykorzystywać statki do maksimum.

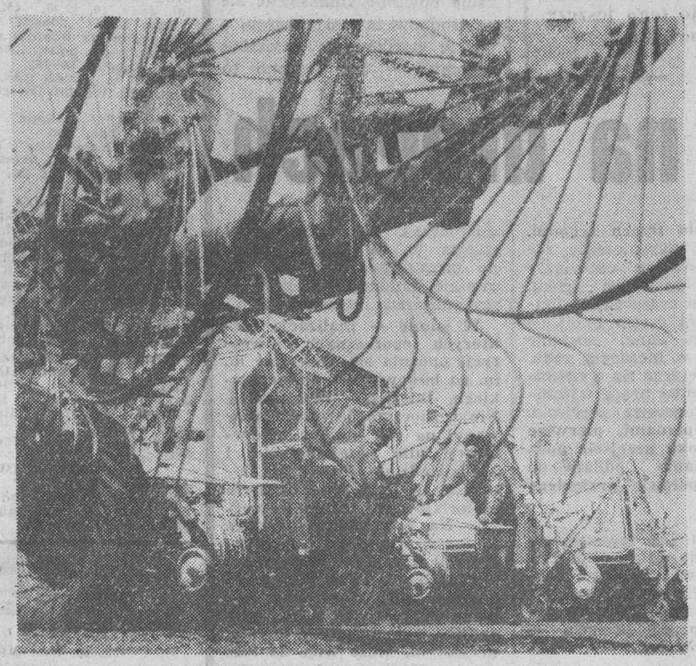
Statkami „Serwy", „Sajno", „Marabut" po jeziorach augustowskich oraz „Perkoz" i „Rybitwą" po Wigrach przepłynęło ponad 120 tys. pasażerów. W obsłudze wyróżnili się: Wacław Zackiewicz, Jan Fijołek, Władysław Głowacki, Władysław Okuniewski, Zygmunt Wiśniewski, Jerzy Stogłów Aleksander Kowalik i kpt. Zbigniew Zdrodowski.

Przypominamy, że statkiem „Marabut" pływać można do 15 października. Zapraszamy! (boż)

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika • nowoczesność

Od motyki do kombajnów

W październiku mija rok od uchwalenia przez XV Plenum KC PZPR perspektywicznego programu dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa. Podkreślaliśmy niejednokrotnie, że sposób podejścia do sfery potrzeb, tak podstawowych, codziennych, powszechnych i stałych, jaką jest żywienie milionów Polaków, stanowi istotne novum w naszej polityce gospodarczej. Doraźne wąskobranżowe decyzje zastąpiono programem długofalowym i kompleksowym.



Jednym z ważnych adresatów XV Plenum był przemysł maszynowy. Obok chemii i budownictwa został on zobligowany do wsparcia rolnictwa zarówno w fazie produkcji, jak i przetwórstwa. Zadaniem najważniejszym było i pozostaje rozszerzenie produkcji urządzeń do mechanizacji prac polowych, hodowli i przerobu płodów rolnych. Jak się z tego wywiązuje?

Po dożynkach, którym jak zwykle towarzyszyła wystawa maszyn rolniczych i Międzynarodowych Targach Konsumpcyjnych (osobna ekspozycja maszyn spożywczych) wiele spraw się wyjaśniło. Najświeższych przykładów dostarczają wykopki ziemniaków, zbiory buraków cukrowych i inne jesienne prace w polu. A zatem jak przebiega mechanizacja polskiego rolnictwa będąca głównym warunkiem osiągnięcia wielkiego celu strategicznego?

Przełomem tego nazwać jeszcze nie można, ale postęp jest niewątpliwy. Producent kombajnów „Bizon" — Płocka Fabryka Maszyn Żniwnych otrzymała miliardowe środki na inwestycje i rozwój. Zakład, który do niedawna z trudem forsował barierę 1000 sztuk kombajnów rocznie, awizuje w br. 4.200 „Bizonów", a w 1978 r. — 8.000 sztuk. Kombajnami zebrano ok. 25 proc. plonów w PGR i większych gospodarstwach. Szkoda tylko, że nie nadążają za nimi dostawy pras zbierających słomę. W rezultacie czas zaoszczędzony przez kombajny jest potem trwoniony na usuwanie słomy chałupniczymi sposobami. Opóźnia to podorywki.

Trzy czwarte zbóż zbierano w Polsce za pomocą snopowiązałek i... zwykłych kos. Udoskonalone snopowiązałki „Warta", pochodzące z fabryki w **Starołęce pod Poznaniem** (złoty medalista zeszłorocznej wystawy w Moskwie), to znakomity sprzęt dla kółek rolniczych. Nie zapominajmy, że 77 proc. gruntów ornych znajduje się u nas we władaniu gospodarstw indywidualnych i właśnie lekkie snopowiązałki są najlepszym remedium na eliminowanie jakże ciężkiej, ręcznej pracy rolników.

Jesienne wykopki ziemniaków potwierdzają dobrą opinię o kombajnach ziemniaczanych produkowanych od 1974 r. w Strzelcach Opolskich, przy współpracy licencyjno-kooperacyjnej z firmą „Niewohner" (RFN). Wielką i długo oczekiwaną nowością tegorocznej jesieni są również kombajny do zbioru buraków cukrowych wytwarzane w **Słupskiej Fabryce Maszyn Rolniczych** według dokumentacji firmy „Kleine". W pierwszej kolejności będą je użytkować kółka rolnicze; natomiast PGR otrzymały z importu duże (dwurzędowe) francuskie kombajny buraczane, które są testowane na większych areałach.

Jak z tego widać, mechanizacja zbioru zbóż i okopowych choć z trudem, jednak toruje sobie drogę. Nie można tego, niestety, powiedzieć o analogicznych ułatwieniach dla ogrodników i sadowników. Tu ciągle jeszcze pracuje się ręcznie, lub przy pomocy koni. Pewna nadzieja zaświtała uczestnikom tegorocznych dożynek, którzy mieli okazję obejrzeć miniciągniki o mocy 14 KM, skonstruowane w Zakładach im. Dąbala w Małej Dębie k.Krosna na Rzeszowszczyźnie. Podobne to jest to! Jeśli będziemy je seryjnie produkować — zapoczątkują mechanizację prac w ogrodnictwie.

Traktory — to kolejny, jaśniejszy punkt w planach rozwojowych przemysłu maszynowego w Polsce. Znany kontrakt kooperacyjny z firmą „Massey—Ferguson—Pekins" urzeczywistnia się. Jeszcze w tym roku w zakładach „Ursus" przewidziany jest montaż 100—200 zunifikowanych ciągników licencyjnych z części dostarczonych przez kooperanta. W przyszłym roku montaż zwiększy się do 2000 sztuk, w 1976 r. do 15.000, a w 1980 do 80.000. Pod względem inwestycyjnym jest to przedsięwzięcie (18 mld zł) przewyższające budowę Fabryki Samochodów Małolitrażowych!

Równocześnie w kooperacji z Czechosłowacją będzie kontynuowana produkcja dotychczasowych, ale ciągle modernizowanych ciągników „Ursus" C-355, C-385 oraz C-1204 (złoty medalista ostatnich wiosennych Targów Lipskich).

Mechanizacja prac polowych, to dopiero początkowe ogniwo w „zielonym" łańcuchu produkcyjnym. Następnym etapem jest hodowla. Tu, niestety, poza kooperacyjną produkcją dojarek na dokumentacji szwedzkiej firmy Alfa-Laval w Zakładach „Archimedes" we Wrocławiu — przemysł nie notuje większych sukcesów.

XV Plenum zobligowało Ministerstwo Przemysłu Maszynowego do skutecznego wsparcia programu żywnościowego wszechstronną mechanizacją. Konsekwencją decyzji partyjno-rządowych powinno być podniesienie fabryk maszyn rolniczych i urządzeń dla przetwórstwa płodów rolnych do rangi przemysłu narodowego. W przełożeniu na język praktyki gospodarczej oznacza to przyspieszenie inwestycji w odlewnictwie, hutnictwie i innych dziedzinach warunkujących rozwój zakładów maszyn rolniczych. Resort przemysłu maszynowego musi więc poświęcić im przynajmniej tyle inwencji, energii i troski, ile dotychczas przykładał do preferowanej motoryzacji. (Interpress)

KAZIMIERZ DUDKO

Polskie badania naukowe na Spitsbergenie

Powróciła do kraju polska wyprawa polarna, która od czerwca do września prowadziła badania naukowe w Arktyce — na Spitsbergenie. W skład arktycznej ekspedycji wchodzili naukowcy różnych specjalności — geofizycy, geografowie, paleontolodzy, przyrodnicy, specjaliści w zakresie badań oceanograficznych i meteorologicznych.

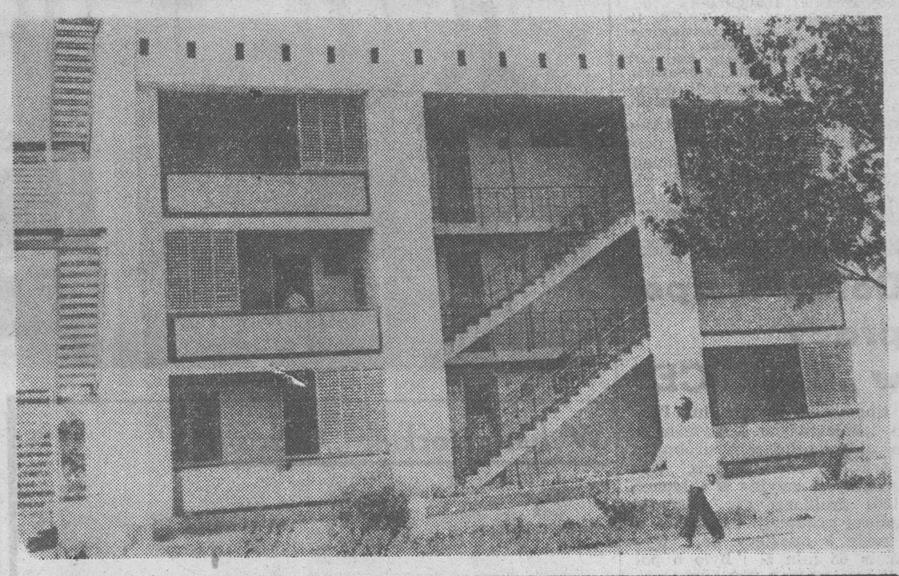
Wyprawa miała bardzo szeroki program naukowy. Przeprowadzono serię badań geofizycznych, m.in. pomiary paleomagnetyczne. Są one częścią kilkuletniego programu badań ruchu kontynentów i geologicznej historii północnego Atlantyku. Prowadzono badania sejsmiczne lodowców. Ekspedycja prowadziła także prace oceanograficzne — głównie badania hydrologiczne i biologiczne wód fiordu Hornsund. Zajmowano się także geomorfologią, gleboznawstwem, meteorologią i klimatologią.

Oddzielna grupa paleontologiczna prowadziła poszukiwania skamieniałych szczątków fauny morskiej z ery paleozoicznej, kiedy na terenie Spitsbergenu znajdowały się ciepłe morza. Zbierano także próbki skał z okazami mikrofauny. Znaleziono bogatą kolekcję ramienionogów i wielkich skamieniałych koralowców o średnicy dochodzącej do 3 m. Okazy te związane są z pozostałościami tropikalnego morza okresu permskiego, tj. sprzed ok. 250 mln lat. Badano także struktury związane z prymitywnymi organizmami z okresu prekambryjskiego, tj. sprzed 700 mln lat. Są to tzw. stromatolity czyli oryginalne formy związane ze skałotwórczą działalnością prymitywnych, najstarszych glonów.

Śmiała operacja techniczna

W wydziale stalowni konwertorowej, na terenie budowy huty „Katowice" zespół specjalistów z będzińskiego „Mostostalu", którym kierował brygadzista — Józef Węgrzyn dokonał 4 bm. śmiałej, udanej operacji technicznej. Przy pomocy dwóch potężnych dźwigów podniesiono, na wysokość przeszło 30 metrów i zmontowano część konstrukcji ściany hali stalowni. Tzw. belkę stalową o wadze ponad 200 ton, którą wykonali i dostarczyli na teren budowy naszej największej inwestycji metalurgicznej — hutnicy z Ostrowca, z Huty im. M. Nowotki, zamontowano w ciągu niepełnej godziny.

Tego typu operację techniczną, montaż konstrukcji stalowych o takich rozmiarach i ciężarze przeprowadzono po raz pierwszy w naszym kraju. Przyspieszy ona tempo budowy tego podstawowego wydziału huty „Katowice", której załoga ma dostarczyć naszej gospodarce pierwsze tony stali już w końcu przyszłego roku. (PAP)



Kadry ochrony przyrody

Liga Ochrony Przyrody ma na swoim koncie wydany „Poradnik metodyczny" (autorka: Danuta Cichy), zawierający cenne materiały do nauczania ochrony przyrody na poziomie szkoły średniej. Książka ta została przeznaczona głównie dla nauczycieli i jest dowodem wysokiej rangi, jaką nadaje polskie szkolnictwo upowszechnianiu zasad ochrony przyrody wśród uczącej się młodzieży.

Stanowi niezbędną pomoc dydaktyczną przy realizacji programów nauczania biologii, geografii i higieny, do których wprowadza się problemy ochrony środowiska naturalnego, zawiera wskazówki metodyczne itp. oraz konspekty lekcji ze wskazówkami co do pomocy audiowizualnej.

Edukacja w zakresie ochrony środowiska naturalnego polega głównie na kształtowaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności za gospodarowanie zasobami przyrody. Wchodzi tu w rachubę eksploatacja surowców, wody, gleby, ochrona przyrody przed szkodliwymi skutkami uprzemysłowienia, urbanizacji, motoryzacji itp.

Programy kształcenia w zakresie ochrony przyrody biorą pod uwagę potrzeby przyszłej szkoły dziesięcioletniej. Instytut Programów Szkolnych przewiduje np. wprowadzenie do klasy IX przedmiotu: „Naturalne środowisko człowieka", który ma szerzyć wśród uczniów wiedzę o racjonalnej gospodarce zasobami przyrody, o roli człowieka w ochronie środowiska i o stosunkach między organizmami żywymi a środowiskiem.



Na międzynarodowej wystawie sprzętu radiowo-telewizyjnego zademonstrowano pierwszą wyprodukowaną w Wielkiej Brytanii „gazetę telewizyjną". Dodatkowa przystawka pozwala telewidzowi „przewracać kartki" 90-stronicowej gazety, lub wybrać szczególnie interesującą go stronę.

CAF — DPA



ZSRR. Polskie ciężarówki STAR-66 zdobyły uznanie budowniczych kijembajewskiego kombinatu azbestowego na Uralu — wspólnej inwestycji krajów RWPG

CAF — APN

Chłodzenie ...słońcem

ZSRR. W Centrum Doświadczalnym Instytutu Fizyczno-Technicznego Akademii Nauk Turkmeńskiej SRR pod Aszchabadem zbudowany został pierwszy w Związku Radzieckim dom chłodzony przez... słońce. Jest to dwupiętrowy budynek z dziesięcioma mieszkaniami mało różniący się od innych. W jego pomieszczeniach nawet przy 40-stopniowych upałach temperatura nie przekracza 25 stop. C. dzięki zastosowaniu prostego absorbującego urządzenia.

Promienie słońca padają na dach, spełniający funkcję regeneratora, nagrzewają wodny roztwór chlorku litu. Pod wpływem wysokiej temperatury zachodzi intensywne wyparowanie wody z roztworu a chlorek litu przechodzi do absorbera, pochłaniając parę wodną z parownika. Woda ochłodzona do temperatury 5—15 stop. C. rozprowadzana jest przewodami do mieszkań, gdzie pochłania nadmiar ciepła.

Nowości światowej techniki

Samochód roku 2000

Eksperci w Czechosłowacji opracowali prognozę dalszego rozwoju samochodu osobowego. Pod koniec tysiąclecia wykształcą się — ich zdaniem — trzy odmienne typy wozów: samochód miejski — o prostej konstrukcji, niskiej cenie, małych wymiarach i prawdopodobnie o napędzie elektrycznym, samochód międzymiastowy — dostosowany do szybkiego ruchu, sterowany automatycznie na autostradach wyposażonych w urządzenia elektroniczne oraz samochód sportowy — zbliżony do obecnego typu „buggy", z nadwoziem z tworzyw sztucznych. Prognoza opracowana została na podstawie wyników najnowszych badań konstruktorów francuskich i japońskich.

Automatyczny stół kreślarski

Firma A/S Kongsberg Vapenfabrikk (Norwegia) wprowadziła na rynek nową automatyczną maszynę kreślarską typ 1216. Sterowany numerycznie stół kreślarski pracuje z szybkością kreślenia do 42 metrów/min., przy prędkości 15 metrów/min.; natomiast osiąga dokładność nie mniejszą niż 0,05 mm. Urządzenie wyposażone jest w urozmaicony zestaw przyborów kreślących, m.in. może pracować z głowicą fotooptyczną umożliwiającą kreślenie rysunków na materiałach światłoczułych.

Okna z folii

Coraz szersze zastosowanie znajdują lekkie materiały foliowe, zastępujące tradycyjne okna ze szkła. Ostatnio foliowe okna zastosowano w Wielkiej Brytanii w konstrukcji przenośnej izolatki, przeznaczonej głównie dla niemowląt. Użyty do ich wykonania politereftalan etylenu jest mocnym, przezroczystym i łatwym do utrzymania w idealnej czystości tworzywem. Dzięki foliowym oknom izolatki można łatwo przenosić i montować.

(PAI)

Z zielonej teczki

Duże czy małe?

JUŻ nasi przodkowie wiedli zażarte spory na temat wielkości gospodarstwa rolnego. Ich tok rozumowania: dużo ziemi — bogactwo i szczęście, wysoka pozycja społeczna, uprzywilejowanie, powodzenie, słodkie życie. Później zaczęto patrzeć na problem w sposób bardziej ekonomiczny. Większe gospodarstwo — mniej ludzi, mechanizacja prac, obniżenie kosztów produkcji, wysoka towarowość. Teraz — w dobie rewolucji technicznej i technologicznej — mówimy: dobry jest ten, który jest faktycznie dobry. Wprost uwielbiamy tych, którzy mają wiedzę i zdolności, pozwalające najefektywniej wykorzystać środki do produkcji.

KIEDY rozpala się na nowo dyskusja o strukturze rolnictwa i jego przyszłości, sięgamy do historii. Nie wiem, czy poglądy prezentowane przez dawnych ekonomistów przedstawiają dla nas większą wartość — boć to zupełnie inne czasy, panie dziejaszku — ale warto poznać jedną z nich. Pod koniec XIX wieku słynna była teoria Balloda, który twierdził: w Niemczech jest stanowczo za dużo gospodarstw rolnych. Z 5,7 mln trzeba stworzyć 100 tys. **warsztatów**, mających przynajmniej po 100 hektarów. Przeszło 20 lat później autor tych projektów wprowadził korektę. Gospodarstwo — jego zdaniem — powinno liczyć **500 hektarów.**

W LATACH sześćdziesiątych słynne były koncepcje Bergmanna. Jego studium dotyczące struktury francuskiego rolnictwa przewidywało **9 typów gospodarstw.** Dla przykładu: w całym kraju powinno być 5,2 tys. gospodarstw zajmujących się wyłącznie hodowlą trzody chlewnej i tylko 1,7 tys. specjalizujących się w produkcji mleka, wołowiny i pszenicy. Wystarczy — pisze autor — niewiele **ponad 33 tys. warsztatów rolnych,** aby zagospodarować 22 mln hektarów. I dalej — w rolnictwie ma pracować 600 tys. osób! Ile to ma kosztować? Dużo, bardzo dużo. Nie wszyscy ekonomiści chcą o tym pisać...

PODOBNE tendencje występują w innych krajach. Jedne dotyczą wprowadzenia społecznych form zarządzania, inne modernizacji w istniejącej strukturze, lub przy jednoczesnym forsowaniu procesów koncentracji. W roku 1965 Feil oszacował koszty związane z wprowadzaniem przemysłowych metod produkcji w rolnictwie NRD na **40—50 mld marek.** Jego zdaniem przedsięwzięcie takie wymaga około 15 lat. Cóż, bez dużych nakładów trudno o szybki postęp i sukcesy produkcyjne.

NIEZALEŻNIE od tego, co piszą i mówią wybitni ekonomiści niemal wszędzie przebiega proces koncentracji ziemi. Trudno go powstrzymać. Zresztą nie miałoby to sensu. Życie samo przynosi rozwiązanie. Można je jedynie opóźniać, lub przyśpieszać. Można kalkulować, co jest bardziej racjonalne. Można bilansować zyski i straty. W sumie jest więcej plusów.

OBECNIE na jednego mężczyznę pracującego w rolnictwie przypada ziemi: w USA 124 hektary, w Nowej Zelandii 125, w Argentynie 102, a w Australii ponad 1,2 tys. hektarów. W celu porównywania efektywności pracy wprowadzono międzynarodową jednostkę pszeniczną. Literatura podaje, że najlepsze rezultaty osiąga się w Nowej Zelandii — 167 **jednostek,** na drugim miejscu jest Australia — 126, na trzecim USA — 124, na czwartym Kanada — 115 jednostek. Kraje europejskie osiągają wydajność w granicach 20—72 jednostek, a Indie — tylko 2,2.

WIDZIMY więc, jak różne mogą być kryteria oceny gospodarki rolnej. Zawsze zachwycaliśmy się rolnictwem holenderskim. Wspaniałe plony. Wszędzie słyną duńskie bekony. Nie bez powodu. Wszyscy chwalą polskie szynki. Mają wyborny smak. Można wymieniać inne przykłady. Wiążą się one ze splendorem, a przede wszystkim ładną gotówką. Inna strona medalu, to wydajność pracy. Jest ona tym wyższa, im dalej posunięte są procesy mechanizacyjne i większa jest intensywność produkcji. Wiadomo, że małe, karłowate, słabe pod względem ekonomicznym gospodarstwa nie mogą dać wysokiej **produkcji towarowej.** Wiele z nich ginie śmiercią naturalną w ogniu konkurencji. Wielu właścicieli rezygnuje dobrowolnie, widząc swoje szanse w innych zawodach. Wielu nie ma następców i musi pewnego roku przekazać ziemię za rentę. I tak zmienia się nieustannie struktura rolnictwa. Zmiany narastają, narastają i po pewnym czasie mamy inny układ, inną platformę działania, inną **jakość.**

JAKIE ma być współczesne gospodarstwo? Jedno wiadomo: wysokoprodukcyjne. Czy powinno mieć 10, 20, 50, czy 100 hektarów? Właściwie nie o to chodzi. Sama wielkość nie przesądza o wszystkim. Poza tym co kraj, to obyczaj i inne warunki. Nie może być schematów. Każda koncepcja radykalnych zmian, to przede wszystkim ogromne nakłady. Niech więc będą gospodarstwa duże, czy mniejsze, byle dobre.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Szkolne koła TPP-R popularyzatorami wiedzy o Kraju Rad

● Ponad 240 kół i 24 tys. członków

W woj. białostockim działa ponad 240 kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Zrzeszają one 24 tys. członków. Są to w większości koła szkolne, które urządzają różnego rodzaju imprezy jak konkursy piosenki radzieckiej, konkursy recytatorskie, rysunkowe, lalkarskie, a także olimpiady języka rosyjskiego. Przyczyniają się one do popularyzacji wśród młodzieży wiedzy o Kraju Rad.

Jednym z najlepiej działających jest koło TPP-R przy Szkole Podstawowej nr 12 w Białymstoku. Zrzesza ono w trzech sekcjach 186 uczniów. W ramach zajęć młodzież poznaje poezję radziecką i rosyjską, uczy się piosenek radzieckich republik. Sekcja plastyczna zajmuje się wykonywaniem lalek w ludowych strojach rosyjskich oraz drobnych pomocy naukowych. Ciekawą wystawę tych lalek urządzono w hallu szkoły.

Młodzież utrzymuje liczne kontakty korespondencyjne ze swoimi rówieśnikami w Związku Radzieckim. Dwa lata temu 30-osobowa grupa uczniów tej szkoły brała udział w wycieczce do Leningradu zorganizowanej przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego TPP-R. Od 10 lat zasłużonym opiekunem tego koła jest Raisa Timoszuk, będąca także członkiem Zarządu Miejskiego TPP-R.

Właśnie Szkoła Podstawowa nr 12 została wybrana na miejsce wojewódzkiej inauguracji roku pracy szkolnych kół TPP-R. Uczestniczyli w niej przedstawiciele szkół z Białegostoku i województwa. Obecna była sekretarz ZW TPP-R — Zofia Trybulska.

Otwarcia inauguracji dokonała dyrektor Szkoły Podstawowej nr 12 — **Taisa Utko**. W czasie uroczystości uczniom wręczono legitymacje TPP-R, a wyróżniającym się w pracy kół — odznaki „Aktywista młodzieżowy TPP-R".

Szkołom podstawowym nr 5, 7, 8, 9, 10, 12, 14 i 27 w Białymstoku oraz zbiorczym szkołom gminnym w Supraślu i Czarnej Białostockiej przyznano dyplomy „Za zasługi w krzewieniu przyjaźni polsko-radzieckiej".

Uroczystość zakończyła młodzież Szkoły Podstawowej nr 12 przyjemnym montażem słowno-muzycznym. (ZR)

SPOTKANIE Prezydium MK FJN z działaczami

Członkowie Prezydium MK FJN spotkali się niedawno z aktywem społecznym. Witając uczestników spotkania przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, doc. dr **Jerzy Niemiec** podziękował za bardzo duży udział w realizacji programu rozwoju miasta, w poprawie jego estetyki i w budowie obiektów o znaczeniu ogólnomiejskim.

Odznaki „Zasłużonego Działacza Frontu Jedności Narodu" otrzymali: **Władysław Zaleski, Zbigniew Kulikowski, Leon Sulima, Barbara Ciemnicka, Kazimierz Narewski, Antoni Sokół, Czesław Wareluk, Władysław Semeniuk, Apolonia Karpienia, Regina Gajda, Sergiusz Borowik, Janina Gutman, Eugeniusz Strękowski i Wanda Gniewkowska. (SA)**

Tłumy kibiców i kolumny samochodów towarzyszyły w ostatni czwartek, 2 października, operacji „przełączenia" ruchu drogowego na wiadukcie kolejowym oraz na ul. Dąbrowskiego i końcowej części Alei 1-go Maja. Na wspomnianych ciągach komunikacyjnych zamknięto prawostronne jezdnie. Z konieczności więc zmotoryzowanym zostawiono do dyspozycji jedną jezdnię, co oczywiście sprzyja drogowym konfliktom. Dochodzi do tego jeszcze huk pracujących kafarów, zgrzyt koparek...

„Poślizg" na drogach

Prawa jezdnia Alei 1-go Maja (przed ul. Dąbrowskiego) zamknięta została **w związku z budową kanału deszczowego**, konkretnie zaś ostatniego jego odcinka — od ul. Dąbrowskiego do ronda. Kanał ten przetnie aleję. **Operacja, którą prowadzą brygady Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Budownictwa Komunalnego potrwa około trzech tygodni.**

Natomiast ograniczenie ruchu na wiadukcie obowiązywać ma aż do końca roku. Tyle bowiem czasu zajmie budowa drugiej części przejścia podziemnego. Tunel zostanie zakończony w bieżącym roku. Pozostaną jeszcze do wykonania schody oraz prace wykończeniowe wewnątrz przejścia. **Zgodnie z planami, pierwsze w Białymstoku przejście podziemne zostanie oddane do użytku w połowie przyszłego roku.**

Wykonano już lewostronny zjazd z wiaduktu na ulicę Poleską. Budowa drugiego zjazdu rozpocznie się w najbliższych tygodniach. **Termin zakończenia przedsięwzięcia — wrzesień 1976 rok.**

Zmodernizowano już praktycznie ulicę na całej długości od ul. Sienkiewicza do ul. Manifestu Lipcowego.

Trwają roboty na ulicy Gagarina. Dobiega końca I etap realizacji inwestycji tzn. budowa ulicy na odcinku od węzła komunikacyjnego przy ul. Zwycięstwa do ul. Choroszczańskiej. Ulica otrzymała dwie siedmiometrowej szerokości jezdnie i chodniki. Jednocześnie podwykonawca inwestycji rozpoczął prace przy wznoszeniu estakady na odcinku ulicy od Choroszczańskiej do ul. Antoniukowskiej. **Termin oddania ul. Gagarina do eksploatacji — 1977 rok.**

O ile budowa ulicy Gagarina przebiega zgodnie z planami, to na Szosie Północno-Obwodowej notuje się opóźnienia. **Na razie ukończono modernizację ulicy od ul. Wasilkowskiej do Alei I Armii Wojska Polskiego.** Wybudowano dwie jezdnie o twardej nawierzchni, częściowo położono chodniki. Jednocześnie **uporządkowano odcinek ulicy od Alej Tysiąclecia Państwa Polskiego do ul. Produkcyjnej.**

Natomiast nie ruszono jeszcze odcinka ulicy od Alej I Armii WP do Alej Tysiąclecia, gdzie już w tym roku rozpocząć się winno przebudowę jezdni oraz budowę przejścia podziemnego (dla potrzeb załóg projektowanych zakładów „Sierżana" i Biruny). Gorzej! Jak nas poinformowano, **w roku bieżącym na Szosie Północno - Obwodowej nie będzie się prowadzić już żadnych robót.** Zarządzeniem Prezydium Rządu modernizację powinno finansować się ze środków inwestycyjnych, a nie ze środków na kapitalne remonty — jak robiono to dotychczas. W praktyce oznacza to, że trzeba czekać do przyszłego roku, by umieścić przebudowę ulicy w preliminarzu inwestycyjnym.

W sumie — realizacja niektórych tegorocznych inwestycji opóźnia się. Tak jest m. in. na budowie ulic Lubienieckiego, Buczka, Botanicznej. Nie rozpoczęto jeszcze planowanej na rok bieżący modernizacji ulic Jagiellońskiej i Niedźwiedziej. Budowlani tłumaczą te fakty — brakiem materiałów. No cóż, siła wyższa. Na pocieszenie dodajmy, że ponoć „koniec roku jest dla inwestycji drogowych pomyślniejszy". Poza tym **przebudowa ulic, które wymieniliśmy ma w większości wypadków zakończyć się w roku przyszłym. Może więc do tego czasu opóźnienia uda się nieco nadrobić.** (akr)

Tylko 30 dkg!

Kilka dobrych lat upłynęło, nim w budynku Filii UW w Białymstoku przy ul. Świerkowej powstał bufet. Radość wielka, bo i zjeść tam można coś gorącego, napić się kawy czy też kupić wędlinę.

W okienku bufetu umieszczono kartkę: „Wędlinę sprzedajemy w 30 dkg porcjach".

Natomiast na drzwiach wejściowych na zapleczu kartki takiej nie ma i zapewne dlatego pani doktor, urzędująca obok, pani kierownik pobliskiego Domu Studenta i kilka jeszcze osób postronnych wynoszą siatki pełne wędlin.

W takiej sytuacji lepiej byłoby okienko, w którym się sprzedaje przenieść na zaplecze lub też sprzedawać każdemu bez wyjątku tylko 30 dkg wędliny. (kds)

Dobre tempo pracy w „BETESCE"

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Betesca" w Białymstoku, to znany producent drobnych artykułów chemicznych. Nabywamy je zwykle w sklepach „1001 drobiazgów". Wartość ogólnej produkcji zakładów w okresie 9 miesięcy br. wynosiła 66 mln zł i była o pół miliona wyższa niż planowano.

Jest to w dużym stopniu zasługą zakładu drobnej galanterii z tworzyw sztucznych kierowanego przez **Konstantego Kondraciuka**. Brygadziści z narzędziowni — **Jerzego Pugemana.** (es)

Egoiści

Coraz bardziej powiększa się Osiedle Piasta. Stopniowo rozbierane są stare drewniane domy i domki, a ich dotychczasowi właściciele i lokatorzy otrzymują mieszkania w nowych budynkach. Przenoszą się tam ze swymi meblami, całym dobytkiem.

Wszystko byłoby piękne, gdyby nie pewne „ale". Lokatorzy domów przeznaczonych na rozbiórkę niejednokrotnie w swych mieszkaniach mieli koty, a na podwórkach — psy. Gdy przyszło do przenosin, z lekkim sercem pozbyli się swych czworonożnych pupilów, pozostawiając je na łasce losu. Tak odpłacili im za wieloletnie przywiązanie wierność, strzeżenie domu i domowników.

Porzucone teraz już bezpańskie koty i psy w poszukiwaniu pożywienia włóczą się po swych dawnych posesjach, pustych mieszkaniach i domach, grzebią w śmietnikach. Miaucząi wyją po nocach.

Ich dotychczasowi właściciele mogli wprawdzie zabrać zwierzęta lub przynajmniej rozstać się z nimi w sposób bardziej humanitarny. Byli jednak za wygodni. Za ciężko im było zanieść kota czy zaprowadzić psa do lecznicy.

Powiedział ktoś, że charakter człowieka poznać można po jego stosunku do zwierząt... (h)

W białostockim „Cezasie"

Pomocy sporo ale najpotrzebniejszych brak

Współczesna szkoła stawia wysokie wymagania nie tylko pedagogom, ale również instytucjom zaopatrującym w pomoce naukowe. Na ogół zadowalająca jest baza dydaktyczna placówek oświatowych w miastach. Natomiast budzi zastrzeżenia wyposażenie zbiorowych szkół gminnych, które w niedalekiej przyszłości będą realizowały program średniej szkoły ogólnokształcącej. Poważne zadania ma w związku z tym Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas" w Białymstoku, które obsługuje województwo białostockie, łomżyńskie i suwalskie.

Działalność „Cezasu" oceniają się przede wszystkim w oparciu o stan zaopatrzenia placówek oświatowych. W bieżącym roku szkolnym „Cezas" oferuje 4.600 pomocy naukowych. Na uwagę zasługują nowoczesne pomoce techniczne do zajęć z fizyki i wychowania technicznego, m. in. elektroniczne układy lampowe, modele maszyn elektrycznych, transformatory trzyfazowe, urządzenia do doświadczeń z mikrofalami, komplet przyrządów do demonstrowania zjawisk polaryzacji światła. Pojawiły się też wprawdzie nowe rzutniki pisma i magnetowidy, ale już ich nie ma w sprzedaży.

Nowy program nauczania początkowego matematyki w klasach I—IV przewiduje operowanie pojęciami abstrakcyjnymi. Do tego niezbędne są klocki arytmetyczne, kolorowe liczby itp. Takich pomocy brak jednak na rynku krajowym.

Nie tylko matematyka jest traktowana po macoszemu. Z języka polskiego — brak wykresów i plansz ze statystyki, a także ubogi wybór albumów twórców literackich; natomiast pełno w magazynach odczynników chemicznych i taśm magnetofonowych z audycjami przeznaczonymi na lekcje chemii, historii i języka ojczystego.

Niedociągnięcia w zaopatrzeniu wynikają m. in. z tego, że niektóre przedsiębiorstwa jak Fabryka Pomocy Naukowych w Kartuzach k. Gdańska realizują zamówienia zaledwie w 20 proc.

Niezależnie od tego wydaje nam się, że białostocki „Cezas" powinien wykazać więcej inicjatywy. Dysponuje wprawdzie nowoczesną wzorcownią pomocy naukowych, ale to nie wystarczy. Należy na bieżąco informować szkoły o aktualnych pomocach naukowych. Dużą rolę mają tu do spełnienia wizytatorzy metodyczni kuratoriów. (es)



Fragment wzorcowni „Cezasu". Nowe pomoce prezentuje Jadwiga Antoniak.

Fot. Z. Lenkiewicz

ZMS-owcy z „Argedu"

Dobrze pracuje organizacja ZMS w Przedsiębiorstwie Handlowo - Usługowym „Arged" w Białymstoku. Jej działalność spotkała się z aprobatą dyrekcji i rady zakładowej. Udostępniły one młodzieży świetlicę, w której odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi, prelekcje, próby zespołu wokalno-muzycznego i wieczorki taneczne.

W okresie ostatnich wakacji ZMS-owcy uczestniczyli m. in. w obozie szkoleniowo - wypoczynkowym w Urlach k/Warszawy.

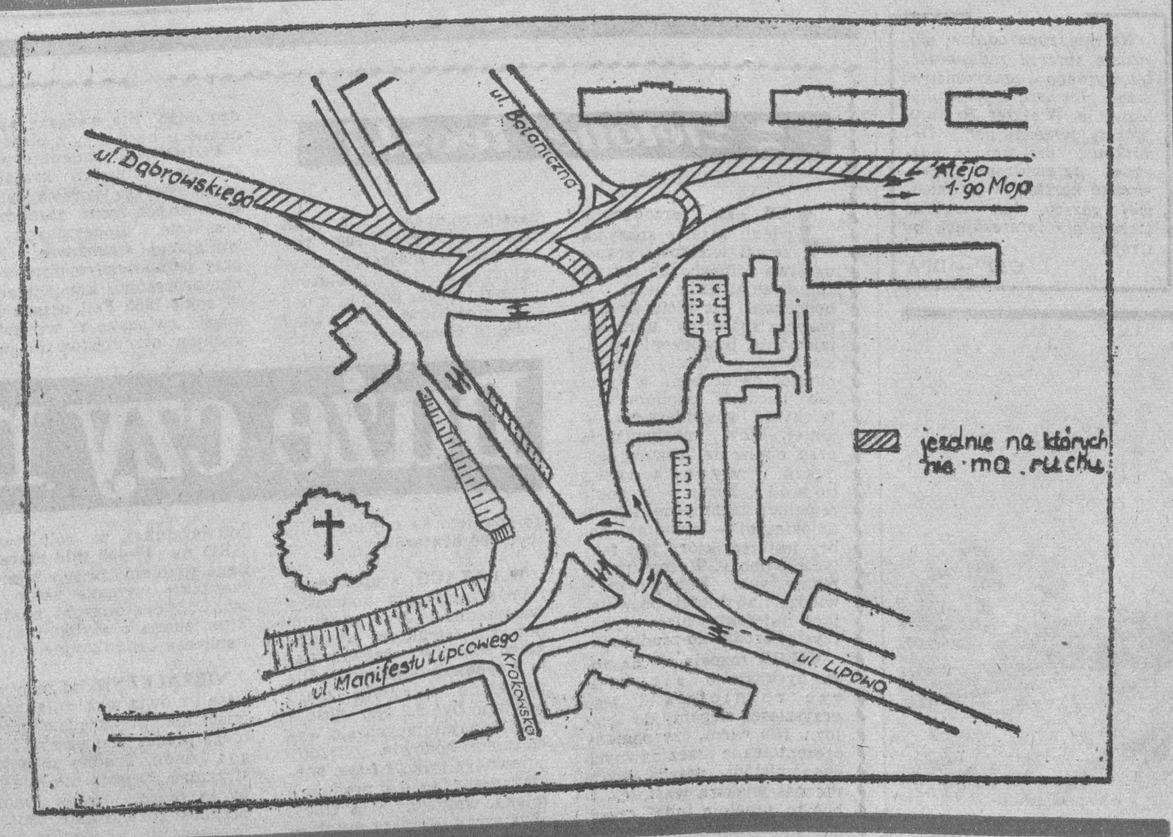
Dla uczczenia VII Zjazdu partii zrzeszona młodzież „Argedu" zobowiązała się przepracować społecznie 1000 godzin na terenie zakładu i miasta. **Ponadto ZMS-owcy zadeklarowali bezpłatną naprawę sprzętu gospodarstwa domowego dla żłobków, przedszkoli i domów dziecka.** (es)

Zachowajmy szczególną ostrożność!

Miejski Zarząd Dróg i Mostów zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich kierowców, aby zachowali szczególną ostrożność podczas jazdy na węźle komunikacyjnym u zbiegu ulic: **Aleja 1 Maja — Lipowa — Manifestu Lipcowego — Dąbrowskiego.** W rejonie tym — w związku z trwającą przebudową ulicy Dąbrowskiego — dokonano zmian w oznakowaniu. Na niektórych odcinkach, gdzie dotychczas obowiązywał ruch jednokierunkowy, obecnie obowiązuje dwukierunkowy.

Nie ułatwia to nam życia, bo są to z reguły jezdnie wąskie. Ponadto przywykliśmy jeździć „na pamięć", co jest zjawiskiem nagminnym i całkowicie zrozumiałym u kierowców jeżdżących od lat po swoim mieście. **Obecnie jednak sytuacja wymaga, abyśmy jadąc przez ten węzeł wyzbyli się starych przyzwyczajeń i pilnie uważali na znaki drogowe.** Musimy to uczynić w interesie innych użytkowników dróg i własnym.

Na prośbę Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zamieszczamy także schemat tego węzła komunikacyjnego. Być może ułatwi to nieco orientację. (er)



Więcej wyrobów metalowych

Spółdzielnia Pracy Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku dobrze wywiązuje się ze swych zadań. Plan sprzedaży wyrobów własnej produkcji za 9 miesięcy br. zrealizowała w 101,3 proc., a plan usług w 111,9 proc. W realizacji planów szczególnie wyróżnili się brygadziści — **Józef Wójt, Mieczysław Dziekoński i Edward Borówko.**

Przy końcu września br. w zakładach oddano do użytku nową halę produkcyjną o powierzchni 2 tys. m kwadratowych. Zakończono już rozruch technologiczny i 8 października br. ruszy produkcja węglowych pieców „Zar", bardzo poszukiwanych, szczególnie na rynku wiejskim. (es)

Wyrazy głębokiego współczucia
JADWIDZE GRYNCEWICZ
z powodu zgonu
MATKI
NADZIEI LESZNEJ
długoletniego pracownika Starszego Inspektora d/s Kadr — PPH „Centrala Rybna" w Białymstoku
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy PPH „Centrala Rybna" w Białymstoku.
k 3706-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.
KINA
„Pokój" — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk., panor., kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.
Kasa kina „Pokój" przedsprzedaż biletów zbiorowych na film prod. polsk. „Noce i dnie" cz. I, w godz. 14—16.
„Ton" — „Dzień szakala", prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 10, 13, 16 i 19.
„Syrena" — „Gappa", prod. jap., panor., kol., dod. — „Komisja Edukacji Narodowej", godz. 10.30, 13 i 15.30; „Dekada strachu", prod. franc., kol. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.
„Studio" — „Kalina czerwona", prod. radz., kol. (od lat 15), godz. 15.30; „Zartujcie", prod. radz., w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20 (obowiązują karty wstępu).
„Związkowiec" — DKF — „Melodia przedmieścia", prod. radz., godz. 17.30; „Ciemna rzeka", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 20.
„Spotkanie" — nieczynne.
„Kolejarz" — nieczynne.
KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Hajnówka — „Dziewczyna z laską", prod. ang. (od lat 15).
Łapy — „Lady Caroline Lamb", prod. ang. (od lat 15).
Sokółka — „Ten trzeci", prod. NRD (od lat 15).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium" — „Wielki Gatsby", prod. USA (od lat 15).
Kolno — „Ostatni nabój", prod. rum.; Film studyjny — „Nagi mężczyzna na stadionie", prod. NRD (od lat 15).
Zambrów — „Grzeszna natura", prod. włosk. (od lat 15).
SUWALSKIM
Suwałki „Bałtyk" — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki „Merkury" — „No i co doktorku", prod. USA.
Augustów — „Mściciel" prod. USA (od lat 18); Film studyjny — „Umrzeć z miłości", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „40 karatów", prod. USA (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Po drugiej stronie słońca", prod. ang. (od lat 15).
Ełk „Studio" — „El Dorado", prod. USA.
Giżycko — „Kapitan Mikula", prod. jugosł.
Mikołajki — „Nie wspominać o przyczynie śmierci", prod. jugosł. (od lat 18).
Olecko — „Kamo — ostatnia misja", prod. radz.
Pisz — „Tajemnica rękopisu", prod. radz.
Ruciane „Gaj" — „Osobliwa miłość", prod. włosk. (od lat 15).
Węgorzewo — „Mrożony peppermint", prod. hiszp. (od lat 18).
Pozostałe kina w województwach w dniu dzisiejszym nieczynne.
MUZEA
Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.
WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU
Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Antoniego Strzałkowskiego z Białegostoku, wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 23.00; 5.05 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.30 Gimnastyka; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.05 Echa sportowej niedzieli; 6.10 Takty i minuty; 6.30 Informacje o programach; 6.35 Takty i minuty; 7.35 Dzień dobry, kierowco; 8.05 Komentarz dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Z nagrań Ork. PR i TV w Łodzi; 9.05 Język polski dla kl. I—II; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Szaleństwo Almayera" — odc. pow.; 11.00 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Ekspres muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.25 „Złote Pierścienie" festiwali kołobrzeskich; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Warszawski Chór Międzyuczelniany; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Zespoły młodzieżowe NRD; 13.55 Sport to zdrowie!; 14.00 Międzynarodowy Radiowy Konkurs Chórów „Let the Peoples sing"; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka instrumentalna z oper; 15.35 Orkiestra Rozrywkowa PR i TV; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z polskiej fonoteki; 17.00 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje z Interstudia; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Gra i śpiewa Zespół „Sweet"; 20.35 Interserwis; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Scena i film; 21.40 Nowości radiowego studia; 22.20 Muzyka ludowa Wschodu; 22.30 Proponujemy, zapraszamy; 22.45 Minirecital A. Jantar; 23.10 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
367 m, 70.01 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Lublina; 5.45 Melodie na dziś; 6.10 Kalendarz Radiowy; 6.15 Język francuski; 6.40 W ludowych rytmach; 6.50 Gimnastyka; 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach; 7.10 Dla nauczycieli; Przed pierwszym dzwonkiem; 7.35 Piosenki bez słów; 7.45 Muzyka w domu; 8.35 My 75; 8.45 Pieśni i tańce ludowe NRD; 9.00 Kodały: II Kwartet smyczkowy; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Przed nieznanym trybunałem" — fragment książki; 10.20 Koncert z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie; 10.40 Młode małżeństwa; 11.00 Język polski dla kl. VII; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie ludowe; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Bach na jazzowo; 12.20 Ze wsi i o wsi; 12.35 Symfonie klasyczne; 13.00 Magazyn OIRT; 13.20 S. Szarzyński: Sonata na dwoje skrzypiec i basso continuo; 13.35 „Żmija w garści" — fragm. pow.; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny; 14.00 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestowanych miliardów; 14.35 Jazz na organach; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Pieśni i tańce świata; 16.00 Nauka — praktyce; 16.15 Recital wiolonczelowy W. Walaska; 16.43 Warszawski Merkury; 16.58—18.20 Program WOR-TV; 18.20 Terminarz muzyczny; 18.40 Zjazdowe powitania; 19.00 Motety renesansowe; 19.15 Język rosyjski; 19.30 IX Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie; 22.00 Wiadomości sportowe; 22.05 Teatr PR: „O człowieku, który się uczył kłamać" i „Mur pomiędzy nami" — słuch.; 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku; 23.40 Śpiewają „The Robert Patterson Singers".

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Nasze zwykłe sprawy; 6.45 Muzyczna zegarynka; 7.30 Zawsze w poniedziałek J. Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Śledztwo prowadzi radca Heumann" — odc. pow.; 9.10 Przeboje z włoskiego buta; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyryguje S. Baudo; 10.15 Z nowej płyty grupy „Queen"; 10.25 Pionierzy jazzu; 10.50 „Mnich" — odc. pow.; 11.00 Sabałowe bajania; 11.20 Życie rodzinne; 11.30 Pionierzy jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki; 14.00 Smetana: Cykl poematów: Moja ojczyzna; 14.35 Mój świat rozkołysany — gawęda; 14.45 Oklaski dla B. Withersa; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 W roli głównej Cz. Niemen; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Śledztwo prowadzi radca Heumann" — odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Ojcowie i dzieci" — rep.; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Muzyka filmowa E. Morricone; 19.00 „Solaris" — odc. pow.; 19.35 Poczta UKF; 20.20 Rozmowa o sporcie; 20.15 „Afro-blues; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia; 22.08 K. Gott; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Prośmy częście; 23.15 Muzyka baletowa.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.55 „Bilans dokonań" — aud. Z. Kazimierczuka; 7.00 Dzień dobry, godzina siódma; 16.58 „Siedem dni w sporcie" — magazyn L. Tarasiewicza; 17.15 Piosenki ludowe od Opola; 17.30 Wiadomości; 17.40 Muzyczny relaks.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.
15.55 NURT — filozofia.
16.20 Program dnia.
16.25 Dziennik TV (kolor).
16.35 „Obiektyw" — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
16.55 Transmisja z meczu piłkarskiego: Dynamo Kijów — Bayern Monachium (kolor).
18.45 Szare na złote — „Mam pomysł".
19.10 Przemówienie ambasadora Niemieckiej Republiki Demokratycznej (kolor).
19.20 Dobranoc — „Piaskowy dziadek" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 Teatr TV: Pavel Hajny — „Wino domowej roboty".
21.25 „Pieśń o pragnieniu" — impresje filmowe (kolor).
21.35 Świadkowie (kolor).
21.55 „Nad apteką" — rep. filmowy (kolor).
22.15 Dziennik TV (kolor).
22.40 Wiadomości sportowe.
22.50 Zakończenie programu.

PROGRAM II
Dzień NRD w TVP

Spikerzy: Volker Ott i Edyta Wojtczak.
16.55 Program dnia.
17.00 „NRD — dziś" — magazyn.
17.30 Zapraszamy dzieci — filmy animowane.
18.00 „Adam i jego raj" — film dokument.
18.25 „Taniec w skarpetkach" — program folklorystyczny.
18.45 „Impresje berlińskie" — film dokumentalny.
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Z mojego dzieciństwa" — film fab. prod. NRD.
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Telewizja NRD w Polsce.
22.00 „Berlin z piosenką" — program rozrywkowy.
22.35 Zakończenie programu.

PR i TV zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 22-222.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 353-28, w godz. 15—7 tel. 392.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja Kolejowa — tel. 910.
APTEKI
Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-84.
Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.
Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 362-51.
SZPITALE
Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.
DYŻURY SZPITALI
w dniu 6.X.1975 r.
Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, reanimacja.
Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.
Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.
Woj. Przychodnia p/Gruźlicy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99
APTEKI
Apteka nr 76, ul. 22 Lipca 35, tel. 32-44
SZPITALE
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99
APTEKI
Apteka nr 91, ul. Kasprzaka 2/6, tel. 23-64.
SZPITALE
Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-08-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Sekretarz redakcji 2-15-08, Dział Miejski 2-77-10, Dział Terenowy 2-23-77, Dział Rolny i Dział Kultury 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 2-46-27, 2-74-63. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 35-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85 tel. 30-00, Łomża ul. Sadowa 10 tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne Nr indeksu 35009/35013 P-2

PRACA

POMOC do dziecka potrzebna, warunki b. dobre, Warszawa, telefon 31-13-02.
k 3658-1

POTRZEBNA opiekunka do dwuletniego dziecka. Zofia Pernach Warszawa, ul. Krasińskiego 18 m. 76.
k 3668-1

DO PROWADZENIA domu z gotowaniem (dwie osoby dorosłe i dziecko) od zaraz potrzebna. Wysokie wynagrodzenie. Henryk Machalica ul. Nubijska 1 m. 20, 03-977 Warszawa.
k 3660-1

POTRZEBNA pomoc dochodząca do 2-letniego dziecka. Białystok, ul. Wiejska 78 m. 3 (po godz. 15).
g 4534-1

POTRZEBNA pomoc do trzech dorosłych osób. Warunki bardzo dobre. Wiadomość: prof. Tolpa, Wrocław, Sudecka 124 lub Białystok, tel. 343-67.
g 4532-1

PRZYJMĘ dochodzącą pomoc do 4-letniego dziecka — Sienkiewicza 89. Zgłoszenia: Białystok, Zwierzyniecka 18 m. 139 (po godz. 17).
g 4524-1

PRZYJMĘ pomoc do dziecka. Białystok, Nowogródzka 7 m. 22.
g 4517-1

POMOC domowa do małżeństwa z dwojgiem dzieci (chodzące do przedszkola), zdecydowana na wyjazd do Gdańska, osobny pokój willowy zapewniony, warunki bardzo dobre. Oferty: Halina Nowicka, 80-431 Gdańsk, ul. Kubacza 20 A.
k 3548-1

POSZUKUJĘ opiekunki dochodzącej lub zaopiekującej się dzieckiem we własnym mieszkaniu, Białystok, Płaska 7.
g 4515-1

PRZYJMĘ nianię do dwojga dzieci. Białystok, Kalinowskiego 4 m. 5.
g 4496-1

OPIEKUNKA do dwojga małych dzieci na stałe potrzebna zaraz. Możliwość nauki w szkole wieczorowej. Gdańsk Wrzeszcz, ul. Pilotów 18C m. 24, Lewandowski
k 3534-1

POTRZEBNA pomoc do opieki nad 6-letnim dzieckiem i prac domowych w trzyosobowej rodzinie. Listy kierować: 00-957 Warszawa 36, skrytka 73. Wyrzykowski.
k 3526-00

POTRZEBNA pomoc dochodząca do dziecka. Białystok, ul. Juchnickiego 4a m. 3.
g 4560-1

OPIEKUNKA do rocznego dziecka potrzebna do Warszawy. Warunki bardzo dobre. Wiadomość: Białystok, Malmeda 12 m. 54, tel. 334-35. Sobolewska.
k 3655-1

OPIEKUNKA do 2,5-letniego dziecka na stałe potrzebna, warunki bardzo dobre. Warszawa, ul. Łojewska 7 m. 110 Nachtlicht.
k 3656-1

POTRZEBNA natychmiast pomoc do dzieci i gospodarstwa domowego, warunki bardzo dobre. Zgłoszenia pod adresem: dr Ewa Kulikowska, 02-116 Warszawa, ul. Sachocka 2 m. 22.
k 3667-1

POTRZEBNA pomoc domowa do dwojga dzieci (5 i 9 lat). Gwarancja nauki. Barbara Wierzbicka 02-930 Warszawa, Al. Sobieskiego 62 m. 60.
k 3671-1

POTRZEBNA pani do prowadzenia domu na stałe. Urszula Jędrzejewska Warszawa, ul. Broniewskiego 22a m. 145.
k 3675-1

POTRZEBA siedmiu uczniów do nauki zawodu piekarskiego. Zakwaterowanie i utrzymanie u właściciela piekarni. Zgłoszenia na adres: Tomasz Trzciński, Szczecin, ul. Bol. Śmiałego 11/9.
k 3621-1

ZAPEWNIĘ pokój w zamian za wykonywanie drobnych prac domowych. Możliwość nauki. Białystok, Nowotki 12 A m. 45.
g 4412-1

LOKALE

M-3, I piętro, spółdzielcze w Łodzi — zamienię na równorzędne w Łomży. Łódź, Okrzei 39/36 m. 21. Halina Florczyk.
Łg 3613-1

MIESZKANIE M-2, kwaterunkowe, w nowym budownictwie w Krakowie — zamienię na podobne w Suwałkach. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 3731.
Sg 3731-1

DWA pokoje z kuchnią, komfort, weranda, 52 m kwadr., nowe budownictwo, kwaterunkowe, koło Katowic w Tychach — zamienię na podobne lub większe w Suwałkach, Białymstoku. Wiadomość: Stanisława Golenia, Tychy, ul. Czechowa 1/10.
Sg 3733-1

ŚLĄSK! Pokój (26 m kwadr.) zamienię na pokój w woj. białostockim. Witkowska, Katowice-Szopienice, Chemiczna 3/24.
k 3535-1

WODZISŁAW Śląski — M-3, wygody, telefon, garaż zamienię na podobne w Augustowie. Wodzisław, Żeromskiego 28 m. 5, tel. 522-74. Walendykiewicz. Grzecznościowo Augustów, Śródmieście 16 m. 17.
p 1092-1

ZAMBRÓW — mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, I piętro, centralne ogrzewanie — zamienię na podobne w Białymstoku. Zambrów, Al. Wojska Polskiego 41/13, tel. 344.
p 1097-1

WARSZAWA-Stegny — M-2 zamienię na podobne lub większe w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, tel. 374-21.
g 4471-1

WARSZAWA — mieszkanie 3-pokojowe (kwaterunek wojskowy) — zamienię na większe w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4506.
g 4506-1

ELBLĄG — mieszkanie czteropokojowe z wygodami, kwaterunkowe — zamienię na równorzędne w Augustowie. Informacja: Augustów, ul. Polna 8.
g 4483-0

MIESZKANIE spółdzielcze w nowym budownictwie, pokój z kuchnią, łazienką, c.o. we Wrocławiu — zamienię na podobne w Białymstoku. Irena Koziowska, Wrocław, ul. Inżynierska 58 m. 7.
g 4398-1

MIESZKANIE M-3 spółdzielcze, II piętro, telefon, na Osiedlu Mickiewicza — zamienię na większe. Białystok, tel. 313-57.
g 4393-1

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4467.
g 4467-1

PRACUJĄCA poszukuje pokoju. Wiadomość: Jadwiga Wyszyńska, Białystok, ul. Krakowska 7 a m. 10.
g 4389-1

ODSTĄPIĘ pokój samotnym. Białystok, ul. Bagnowska 44.
g 4411-1

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Możliwość opłaty za rok z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4400.
g 4400-1

KUPIĘ mieszkanie własnościowe w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4437.
g 4437-1

PRZYJMĘ na mieszkanie starszą kobietę. Białystok, Pułaskiego 1.
g 4433-1

TECHNIK po wojsku poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4430.
g 4430-1

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Białystok, ul. Kopernika 69.
g 4428-1

STUDENTOWI odstąpię pokój jednoosobowy. Białystok, tel. 352-05 (godz. 10—14).
g 4429-1

KUPIĘ mieszkanie własnościowe 3- lub 4-pokojowe z wygodami. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4458.
g 4458-1

PRZYJMĘ na mieszkanie samotnych panów. Białystok, Urocza 15, g 4456-1

MAŁŻEŃSTWO zaopiekuje się starszą osobą w zamian za wynajęcie mieszkania. Opłata z góry za rok. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4452.
g 4452-1

PRZYJMĘ na mieszkanie dziewczynkę. Mieczysława Perkosz, Białystok, ul. Kominek 2.
g 4451-1

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-1 lub M-2 w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4447.
g 4447-1

MAŁŻEŃSTWO, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4446.
g 4446-1

WYNAJMĘ pokój młodzieży uczącej się. Białystok, tel. 225-49 (po 18).
g 4443-1

DWÓCH pracujących poszukuje pokoju w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4441.
g 4441-1

STUDENT pilnie poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4473.
g 4473-1

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 17 ha zelektryfikowane — sprzedam. Szkoła, sklep na miejscu. Jan Sobolewski, Karasiewo, gm. Bakałarzewo, woj. suwalskie.
p 1100-0

PLAC — sprzedam. Hajnówka, ul. Cicha 12.
p 1099-1

SPRZEDAM gospodarstwo 19 ha z budynkami. Maria Pomianowska Strzeszewo 08-431 Góra k/Płocka.
k 3651-1

DUŻY, murowany dom w Mońkach przy ul. Mickiewicza 8 — sprzedam. Mieszkanie wolne. Wiadomość: Knyszyn, ul. Rynek 15.
g 4416-1

PÓŁ domu w Białymstoku — zamienię na mieszkanie w Czarnej Białostockiej, Sokółce, Wasilkowie, Białymstoku lub w innej miejscowości. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4409.
g 4409-1

DOM murowany nowy z ogrodem — sprzedam. Horodniany 11 C, koło Białegostoku — końcowy przystanek MPK 11 (tylko w niedzielę w godz. 10—16).
g 4407-1

DOM w Białymstoku — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4438.
g 4438-1

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 6 ha w Zalesianach koło Białegostoku, gm. Turośń Kościelna — sprzedam. Maria Topczewska.
g 4431-1

KUPIĘ w Białymstoku działkę budowlaną lub dom w stanie surowym względnie częściowo wykończony. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4460.
k 4460-1

KUPIĘ domek w Białymstoku w cenie do 250 tys. zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4457.
g 4457-1

SAMOCHODY

„SYRENĘ 103" — sprzedam. Augustów, Związków Zawodowych 55.
p 1103-1

KUPIĘ nadwozie „Fiata 125 p" po wypadku. Białystok, ul. Raginisa 74 (warsztat samochodowy). Majewski.
g 4527-0

„SYRENĘ 105" — pilnie sprzedam. Łomża, tel. 37-18 (godz. 8—16).
Łg 3614-1

„WARTBURGA 312" (rok 1965) — sprzedam. Białystok, Białostoczek 102.
g 4521-1

„ŻUKA" (stan dobry) — pilnie sprzedam. Jan Lewczuk, Suwałki, ul. Kościuszki 19 m. 4.
p 1091-1

KAROSERIĘ „Skody 100-S" po wypadku — sprzedam. Zambrów, Aleja Wojska Polskiego 35/4 (po godz. 15).
p 1094-1

„TRABANTA 600" — sprzedam. Wiadomość: Łapy, ul. Nowa 1. Niewiński.
g 4385-1

SAMOCHÓD „Zastawa 750" — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Plażowa 65.
g 4395-1

„SYRENĘ" 104 i 105 (rok produkcji 1972) — sprzedam. Wiadomość: Zakład Handlu, Mońki, Szkolna 17 (godz. 8—16). Edward Gudel.
g 4427-1

„SKODĘ" 1000 MB — sprzedam. Białystok, Antoniukowska 10 a m. 16.
g 4444-1

„SKODĘ 1000 MB" — sprzedam. Białystok, Al. 1 Maja 21 m. 51 (po godz. 15).
g 4440-1

PRZYCZEPKĘ bagażową do samochodu osobowego — sprzedam. Białystok, Proletariacka 2 A m. 26.
g 4547-1

RÓŻNE

DNIA 28.IX. zaginął trzymiesięczny owczarek niemiecki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, 27 Lipca 11/1a m. 1.
g 4544-1

ZNALEZIONO młodego psa rasowego w Łomży. Wiadomość: Łomża, ul. Wojska Polskiego 161/34.
Łg. 3615-1

MOTOCYKL „MZ TS-250" — sprzedam. Białystok, ul. J. Kluka 6 (Bagnówka).
g 4449-1

„SHL-Gazela" oraz skuter „Osa" — sprzedam. Białystok, Angielska 5, tel. 267-88.
g 4459-1

MZ-250 po wypadku — sprzedam. Białystok-Starosielce, ul. M. Buczka 4a (po godz. 16).
g 4402-1

„JAWĘ 250" — sprzedam. Białystok, ul. Malmeda 15 a (sobota, niedziela, po godz. 13). Wojciechowski.
g 4415-1

CIĄGNIK C 330, wiązałkę WC 5, kultywator, — sprzedam. Mońki, ul. Magazynowa 16.
g 4436-1

CIĄGNIK C-328, kopaczkę, grabiarkę, wiązałkę — sprzedam. Dziękonie 23.
p 1090-1

CIĄGNIK C 311 i „Fiat 125 p" — sprzedam. Wiadomość: Jerzy Sieńkowski, Turówka, p-ta 16-300 Augustów.
p 1098-1

„URSUS" C 4011 w dobrym stanie — sprzedam. Wacław Supiński, zam. Ogródki koło Kętrzyna.
p 1096-1

WÓZEK dziecięcy — sprzedam. Mirosława Jackowska. Białystok, ul. M. Konopnickiej 2 m. 9.
g 4520-1

KUPIĘ pianino, sprzedam klej do mozaiki (Mozalep). Wiadomość: Białystok, Gródecka 38.
g 4442-1

KUPIĘ dobre pianino lub mały fortepian. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4372.
g 4372-1

PIANINO — sprzedam. Białystok, Mazowiecka 41 m. 51.
g 4562-1

SILNIK S 320 — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Mazowiecka 39 m. 47.
g 4464-1

PRZYCZEPĘ campingową — sprzedam. Białystok, tel. 271-52.
g 4382-1

ODSTĄPIĘ garaż z kanałem w Białymstoku przy ul. Witebskiej 14 (wjazd od ul. Kopernika).
g 4468-1

SZAFĘ trzydrzwiową — sprzedam. Białystok, Wołodyjowskiego 6 m. 41 (po godz. 15).
g 4394-1

SPRZEDAM meble antyczne, kolor — kość słoniowa, rzeźba złocona, (Ludwik XIV, salonik). Kontaktować się korespondencyjne pod adres: Marian Gąsowski, kol. Grabówka 20, 18-524 Białystok 5.
g 4383-1

SPRZEDAM szafę, biurko, tapczan. Białystok, tel. 238-30 (dzwonić — wtorek, środa).
g 4507-1

MEBLE przedwojenne — sprzedam. Białystok. Kozłowa 3 m. 2.
g 4375-1

KUPIĘ stare meble. Suwałki, tel. 28-40.
Sg 3732-1

PUSTAKI żużlowo-betonowe — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Chełmońskiego 28 (po godz. 16).
g 4450-1

4,5-MIESIĘCZNEGO dobermana, po championach z rodowodem — sprzedam. Białystok, tel. 256-67.
g 4462-1

SUMATOR ręczny — sprzedam. Cena 3.500. Białystok, ul. Spacerowa 9/1.
g 4465-1

KUPIĘ transformator wysokiego napięcia lub cewkę, telewizor kolorowy. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4424.
g 4424-1

WZMACNIACZ „Regent 60" — sprzedam. Kleosin, ul. Zambrowska 50.
g 4426-1

WIELKĄ Encyklopedię Powszechną — sprzedam. Białystok, ul. Pułkowa 1 m. 20 (po godz. 16).
g 4435-1

DUŻĄ palmę „Fenix" — sprzedam. Białystok, Kraszewskiego 12 m. 2.
g 4413-1

PALMĘ i kalkulator elektroniczny model 600 — sprzedam. Białystok, tel. 254-95.
g 4371-1

NAMIOTY pod folią, konstrukcja z drewna — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Zagumienna 36.
g 4386-1

POLECA usługi w zakresie światłokopii, fotokopii i pisania podań — Zakład Usług Biurowych w Białymstoku przy Dobrej 10 m. 5, tel. 342-95. Wunsch.
g 4381-1

SKUPUJEMY koty o wadze powyżej 2,5 kg. Zakład Fizjologii Akademii Medycznej. Białystok, ul. Mickiewicza 2 c.
g 4569-1

TANIO sprzedam wytwornicę acetylenową CWW-3, samochód „Wartburg 1000 Coupe", spawarkę transformatorową 380V, 250A, przyczepę samochodową i ciągnikową, silnik elektryczny 10 kW 2900 obr./min., narzędzia kowalskie. Stefania Aleksiun, Sterławki Wielkie, gm. Ryn, woj. suwalskie.
p 361-1

FERMA Chinchilla, 34-444 Grywałd, wobec licznych zapytań informuje, że książka „Chów szynszyli" ukazała się na półkach księgarni rolniczych.
k 3539-1

WYKONUJĘ na zamówienie spawarki transformatorowe 220—380 V 300 amper i 380V 400 amper oraz zgrzewarki punktowe. Na życzenie dostarczam na miejsce. Warsztat Elektromechaniczny, Gdynia 9. Rutkowskiego 9.
k 3539-1

MASZYNY dziewiarskie dwupłytowe uniwersalne z dostawą na miejsce oraz z przyuczeniem obsługi i gwarancją — wykonuje Ryszard Gałęski 90-117 Łódź, Traktorowa 37 m. 36, tel. 324-47 po godzinie 16.
k 3524-1

CYKLINOWANIE parkietów. Białystok, tel. 228-49, godz. 8—19. Chomiuk.
g 4523-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 315-28 — Drozdowski.
g 4538-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 334-74 — Woroszyło.
g 4431-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 222-46 — Zawistowski.
g 4466-00

NAPRAWA telewizorów. Tel. 228-16 — Baszun.
g 4454-0

NAPRAWA telewizorów — ekspres. Tel. 343-32 — Gałecki.
g 4401-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 254-92 Turczewski.
g 4278-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 223-78 — elektronik Tałałaj.
g 4566-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 252-01 — Klibisz.
g 4563-0

ZURiT — zgłoszenia napraw domowych telewizorów:
AL. 1 MAJA 13/2, tel. 266-37, 342-36,
poniedziałki od 11 do 17,
pozostałe dni od 9 do 17,
ul. NAREWSKA 3, tel. 257-70,
ul. OLEJNICZAKA — STAROSIELCE, tel. 293-13,
soboty od 10 do 16.
k 3641-0

POGOTOWIE telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-38 codziennie od 14 do 20, niedziele od 10 do 18.
k 3642-0

W DNIU 4 października 1975 r. wszystkie placówki usługowe i usługowo-handlowe ZURiT na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego będą nieczynne.
W m. Białymstoku czynne będzie pogotowie telewizyjne w godz. 10—18, tel. 333-38.
k 3641-1

Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy PKO to nowoczesna forma gospodarowania własnym budżetem, umożliwiająca dokonywanie wpłat i dysponowanie posiadanymi wkładami

bez potrzeby udawania się do PKO

WKŁADY na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych oprocentowane są w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym.

CZEKAMI z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych mogą być regulowane należności za zakupione towary i usługi w coraz szerszej sieci placówek handlowych i usługowych.

NA ŻYCZENIE, PKO wyręcza właściciela rachunku w regulowaniu różnych płatności o charakterze powszechnym, takich jak:

* komorne,
* prenumeraty,
* spłaty zaciągniętych kredytów, itp.

DOKŁADNIEJSZE INFORMACJE W ODDZIAŁACH PKO.

k 3593-0

UWAGA HODOWCY OWIEC!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANYMI w Białymstoku

informuje, że w niżej podanych terminach zakupowane będą owce maciorki użytkowe z przeznaczeniem do dalszej hodowli.

Data	Miejsce i godzina zakupu
6.10.75 r.	Sejny 9, Trakiszki 9,
8.10.75 r.	Giżycko 9, Dąbrowa Białostocka 9,
9.10.75 r.	Ukta 9, Mońki 8, Sokółka 9,
13.10.75 r.	Pozezdrze 9, Kulesze Kościelne 9. Narew 9,
14.10.75 r.	Mikołajki 9, Tykocin 8,
15.10.75 r.	Suchowola 8,
16.10.75 r.	Olecko 8, Bełda 9,
17.10.75 r.	Zaścianki 7,
20.10.75 r.	Suwałki 9, Stawiski 9, Michałowo 9,
21.10.75 r.	Pisz 9, Drohiczyn 9, Siemiatycze 12,
22.10.75 r.	Biała Piska 9, Zambrów 9, Korycin 9,
23.10.75 r.	Orzysz 9, Kobylin Borzymy 9, Łubin Kościelny 10,
24.10.75 r.	Miłki 9, Mały Płock 9, Hajnówka 9.
27.10.75 r.	Jeleniewo 9, Rutki 9,
28.10.75 r.	Szypliszki 9,
29.10.75 r.	Andrzejewo 9, Węgielsztyn 9,
30.10.75 r.	Ełk 9, Brańsk 9.

Dostarczone na zakup owce powinne być zdrowe i dobrej kondycji. Odrost wełny minimum 4 cm, wiek 6 miesięcy do 3 lat.
Cena za 1 sztukę w zależności od wagi, wieku i wartości użytkowej w granicach 2.000—3.000 zł.



OPOZH BIAŁYSTOK

K 3613-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA LECZNICTWA „CEZAL" w BIAŁYMSTOKU

zawiadamia zainteresowanych odbiorców i dostawców przedsiębiorstwa, że od dnia 29.IX.1975 r. BIURO PRZEDSIĘBIORSTWA

ZOSTAŁO PRZENIESIONE Z LOKALU przy ul. Lipowej 47/1

DO LOKALU przy UL. TUWIMA 1/2 (I piętro).

AKTUALNE NUMERY TELEFONÓW:

dyrektor i sekretariat 258-30
centrala 220-10 i 220-19

Jednocześnie informujemy, że adresy i nr telefonów sklepu i magazynów przedsiębiorstwa pozostają bez zmian.

K 3632-1

„CENTROSTAL" BIAŁYSTOK

uprzejmie zawiadamia PT ODBIORCÓW, że

w związku z planowaną

W DNIACH 6—31.X.1975 R.

inwentaryzacją w magazynie rur

— WYDAWANIE W TYM OKRESIE RUR BĘDZIE WSTRZYMANE.

k 3631-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w Białymstoku

zawiadamia, że

W DNIU 7.X.1975 R.
UBÓJ GOSPODARCZY ZOSTAŁ ODWOŁANY Z PRZYCZYN TECHNICZNYCH.
Dalsze terminy pozostają bez zmian.

k 3692-1

Już czas pomyśleć o ciepłym nakryciu głowy i rękawiczkach

— czapki z dzianiny,
— rękawiczki z dzianiny,
— chustki wełniane.

Otex

POLECA W SKLEPACH W BIAŁYMSTOKU:

* nr 4 przy ul. Zwycięstwa 25
* nr 8 przy ul. Suchej 5
* nr 9 przy ul. Lipowej 34
* nr 12 przy ul. Ciepłej 13
* nr 14 przy ul. Nowotki 13/1
* nr 23 przy ul. Lipowej 1
* Dom Towarowy „Nowy" przy Rynku Kościuszki 11

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

k 3640-1

POLDROB

UWAGA ROLNICY!

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w Białymstoku

informują

że od 15 sierpnia do 20 listopada br. skup gęsi odbywa się wyłącznie na spędach organizowanych przez nasze zakłady.

W miesiącu październiku skup gęsi prowadzony będzie:

Data	Punkt skupu
6 — poniedziałek	Wasilków, Wyszki, Lipsk, Sokółka, Przytuły
7 — wtorek	Brańsk, Suraż, Narew, Nowy Dwór, Mały Płock, Rutki.
8 — środa	Klukowicze, Trzcianne, Święck Wielki, Jedwabne, Zawady.
9 — czwartek	Bielsk Podl., Krypno, Wyszonki Kośc., Śniadowo, Gać.
10 — piątek	Łapy, Knyszyn, Jabłonka Kościelna, Rogienice Wielkie, Grabowo.
13 — poniedziałek	Perlejewo, Jaświły, Kobylin, Szumowo.
14 — wtorek	Tykocin, Milejczyce, Klukowo, Łomża, Zagroby, Kołaki.
15 — środa	Sokoły, Laskowiec, Sidra, Miastkowo.
16 — czwartek	Ciechanowiec, Goniądz, Czyżew, Kolno.
17 — piątek	Dobrzyniewo, Drohiczyn, Kulesze Kośc., Nowogród, Zambrów.
20 — poniedziałek	Dziadkowice, Jasionówka, Piekuty, Stawiski.
21 — wtorek	Orla, Narewka, Janów, Szczepankowo.
22 — środa	Juchnowiec, Mońki, Turośl.
23 — czwartek	Grodzisk, Lipsk, Wysokie Mazowieckie, Zbójna.
24 — piątek	Kaniuki, Ostrożany, Kuźnica. Przytuły, Rutki.
27 — poniedziałek	Nowosiółki, Wyszki, Nowy Dwór, Sokółka, Korycin.
28 — wtorek	Brańsk, Bocki, Poświętne, Szepietowo, Wizna.
29 — środa	Michałowo, Hajnówka, Kalinówka Kośc., Święck Wielki, Jedwabne.
30 — czwartek	Siemiatycze, Trzcianne, Dąbrowa Białostocka, Śniadowo.
31 — piątek	Kleszczele, Mielnik, Piątnica, Łyse.

Prosimy o terminową dostawę gęsi na spędy zgodnie z zawartymi umowami, gdyż tylko terminowa dostawa gwarantuje otrzymanie właściwej ceny.
Za gęsi dostarczone przed i po terminie oraz do innych punktów skupu będą płacone ceny niższe od cen kontraktacyjnych o 9 zł za 1 kg.
Dostarczone do skupu gęsi nie mogą być okarmione oraz mieć powiązanych nóg i skrzydeł, zaberpieczyć ptaki w transporcie przed deszczem.

SKUP TRWA OD GODZ. 7 DO 18.

K 3608-1

W RAZIE PODEJRZENIA CHOROBY
ZGŁOŚ SIĘ
DO DOWOLNIE WYBRANEJ PORADNI

• ✱ •

ADRESY PORADNI SKÓRNO-WENEROLOGICZNYCH W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Białystok, ul. Bema 2
„ ul. Manifestu Lipcowego 3
„ ul. Słonimska 15
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 20
Dąbrowa Białostocka, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1
Hajnówka, ul. Wyzwolenia 10
Łapy, ul. Piaskowa 9
Siemiatycze, ul. Świerczewskiego 22
Sokółka, ul. Waryńskiego 1

• ✱ •

PORADY SĄ BEZPŁATNE
SKIEROWANIE NIE JEST POTRZEBNE
DYSKRECJA ZAPEWNIONA

k 3448-00

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. JANOWI MICHALCZUKOWI
z powodu zgonu
OJCA
składają:
POP, Rada Zakładowa i Zarząd Spółdzielni.
K 3650-1

Wyrazy głębokiego współczucia
inż. STANISŁAWOWI DERMANOWI
z powodu zgonu
OJCA
składają:
współpracownicy.
g 4561-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. ANNIE ŁOZDOWSKIEJ
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Rada Pedagogiczna i pracownicy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Ełku.
K 3644-1

Wyrazy głębokiego współczucia
NADZIEI KARDYŃSKIEJ
z powodu zgonu
MĘŻA
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy GS „Samopomoc Chłopska" w Gołdapi.
K 3635-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. mgr WITOLDOWI SOKOŁOWSKIEMU
st. wizytatorowi Wojewódzkiej Inspekcji Szkolnej w Białymstoku
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Kuratorium Oświaty i Wychowania, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy.
K 3661-1

Wyrazy głębokiego współczucia
LEONOWI KASPRZYSIAKOWI
z-cy kierownika Spółdzielni d/s Rehabilitacji
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Przyszłość" w Bielsku Podlaskim.
K 3645-1

Wyrazy głębokiego współczucia
dyr. inż. HENRYKOWI ŻELECHOWSKIEMU
z powodu zgonu
TEŚCIA
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Łomży.
K 3616-1

Wyrazy głębokiego współczucia
zastępcy dyrektora
inż. JERZEMU PRZEDPEŁSKIEMU
z powodu zgonu
BRATA
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP oraz pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Elektrycznych w Białymstoku.
K 3633-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. MARII ŻUK
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Białymstoku.
K 3615-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. KRYSTYNIE POSPIESZYŃSKIEJ
z powodu śmierci
SYNA
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy „Społem" WSS Oddział Giżycko.
k 3610-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. JÓZEFOWI PELI
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP oraz pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Elektrycznych w Białymstoku.
K 3634-1

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
kol. WIERZE GISZTEROWICZ
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa oraz współpracownicy „Społem" WSS w Białymstoku.
K 3611-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. ZYGMUNTOWI BUDNIKOWI
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy Oddział w Dąbrowie Białostockiej.
K 3606-1

Dnia 21 września 1975 r. zmarł w Warszawie
WŁADYSŁAW RYŃCA
b. adwokat, członek Białostockiej Izby Adwokackiej
— o czym zawiadamia
Wojewódzka Rada Adwokacka w Białymstoku.
g 4474-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. WALDEMAROWI ŚWIDERSKIEMU
z powodu zgonu
OJCA
składają:
koleżanki i koledzy Zespołu Szkół Ekonomicznych w Białymstoku.
g 4484-1

Wszystkim, którzy okazali głębokie współczucie, pomoc oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
WANDY CZARNOCKIEJ
serdeczne podziękowanie składa
rodzina.
g 4422-1

SPORT

Ruch–Stal 2:1

Końcówka zadecydowała o porażce mielczan

Ruch Chorzów — Stal Mielec 2:1 (0:1). Bramki dla Ruchu — Bon (70 min.), Beniger (88 min.); dla Stali — Kasperczak (42 min.). Widzów około 20 tys.

Ponad 20 tys. widzów, którzy mimo brzydkiej, deszczowej pogody przyszli na stadion Ruchu Chorzów było świadkiem interesującego widowiska piłkarskiego w wykonaniu lidera i wicelidera ekstraklasy. Mecz był ciekawy i pełen dramatycznych spięć, jednak nie stał na najwyższym poziomie. Słabiej, niż się spodziewano, zagrali przede wszystkim gospodarze. W pierwszej połowie razili małą szybkością, brakiem zrozumienia między poszczególnymi formacjami. Stalowcy na ich tle prezentowali się w tym okresie dużo korzystniej.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie, w dalszym ciągu chorzowianie grali mało skutecznie. Dosyć niespodziewanie gospodarzom udało się uzyskać wyrównującą bramkę. W 70 minucie Maszczyk bardzo precyzyjnie wykonał rzut rożny. Piłka trafiła pod nogi piłkarzy Ruchu, którzy nie zmarnowali szansy. Kiedy wydawało się, że bliżsi zwycięstwa, w przekroju całego meczu mielczanie, wywiozą z Chorzowa jeden punkt, szybki kontratak Marxa, a następnie podanie do nie obstawionego Benigera zmieniło całkowicie końcowy wynik.

GKS Tychy — Polonia Bytom 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Tuszyński 2 (18 i 84 min.), Ogaza (79 min.). Widzów ok. 7 tys.

Śląsk Wrocław — Zagłębie Sosnowiec 4:2 (3:1). Bramki zdobyli: dla Śląska — Pawłowski — 2 (9 i 25 min.), Kwiatkowski — 12 min. oraz Z. Garłowski — 90 min. (rzut karny); dla Zagłębia: Mazur — 19 min. oraz Szaryński 72 min. (rzut karny). Widzów około 8 tys.

Widzew Łódź — Lech Poznań 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Lecha Szostek w 50 min.; dla Widzewa Dawid w 85 min. Widzów ponad 10 tys.

Szombierki Bytom — Legia Warszawa 6:0 (4:0). Bramki: Nagiel 4 (2, 42, 46, 49 min.), Kwiatkowski (12 min.), Grzywaczewski (27 min.). Widzów ok. 6 tysięcy.

Stal Rzeszów — Wisła Kraków 0:1 (0:1). Bramkę uzyskał w 28 min. Kmiecik.

Górnik Zabrze — Pogoń Szczecin 1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 65 min. Lazurowicz. Widzów ok. 10 tys.

ROW Rybnik — ŁKS 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Jakubczyk w 59 min. i Szymura w 63 min. Widzów ok. 6 tys.

I LIGA

1. Stal Mielec	14:6	19:9
2. Ruch	14:6	17:9
3. Tychy	14:6	15:9
4. Wisła	14:6	9:5
5. ROW	12:8	12:10
6. Górnik	11:9	15:13
7. Śląsk	10:10	12:10
8. Pogoń	10:10	13:14
9. Lech	9:11	16:18
10. Widzew	9:11	9:11
11. Legia	9:11	17:25
12. Szombierki	8:12	13:12
13. Polonia	8:12	11:14
14. ŁKS	6:14	8:12
15. Stal Rzeszów	6:14	6:12
16. Zagłębie	6:14	10:17

II LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Avia — Bałtyk 1:2, Gwardia — Polonia W-wa 2:1, Ursus — Olimpia 0:0, Arka — Zagłębie 2:1, Dąb — Jagiellonia 0:1, Polonia Bydg. — Lechia 0:4, Stocznia — Zawisza 0:0, Stoczniowiec — Motor 1:1.

1. Lechia	13:1	13:2
2. Bałtyk	10:4	12:4
3. Arka	10:4	11:5
4. Gwardia	9:5	10:10
5. Ursus	7:7	10:4
6. Zagłębie	7:7	8:6
7. Motor	7:7	5:4
8. Zawisza	7:7	5:6
9. Stocznia	7:7	8:10
10. Olimpia	6:8	5:4
11. Jagiellonia	6:8	7:8
12. Avia	6:8	3:4
13. Polonia W-wa	6:8	5:7
14. Stoczniowiec	5:9	6:14
15. Polonia Bydg.	5:9	3:11
16. Dąb Dębno	1:13	2:14

GRUPA POŁUDNIOWA

Katowice — Niwka 1:1, Bielsko — Star 0:2, Gwardia — Stalowa Wola 2:1, Korona — Siarka 0:1, Małapanew — Zagłębie 1:0, Sparta — Odra 0:3, Urania — Piast 1:0, Wisłoka — Moto 1:0.

1. Odra	12:2	14:2
2. Małapanew	10:4	7:4
3. Wisłoka	9:5	8:5
4. Bielsko	9:5	9:7
5. Piast	9:5	6:4
6. Star	8:6	9:8
7. Katowice	7:7	9:6
8. St. Wola	7:7	6:5
9. Urania	7:7	7:8
10. Siarka	7:7	8:10
11—12. Zagłębie	6:8	6:7
Gwardia	6:8	6:7
13. Moto	5:9	7:10
14. Sparta	4:10	3:10
15. Korona	3:11	4:10
16. Niwka	3:11	5:12

— TELEGRAMY —

BOGOTA (PAP) — W Kolumbii zakończyły się mistrzostwa świata koszykarek. Tytuł mistrzowski po raz piąty zapewniły sobie reprezentantki ZSRR, które nie poniosły w turnieju porażki. Na drugim miejscu uplasowała się Japonia, a na trzecim CSRS. Wszystkie te zespoły zakwalifikowały się do turnieju olimpijskiego w Montrealu.

KOSZALIN (PAP) — W Białym Borze zakończyły się w niedzielę mistrzostwa Polski we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego. Mistrzostwo Polski zdobył Piotr Skwira na koniu „Borta" z LZS Nowe Lice.

KATOWICE (PAP) — W rozegranym w Gliwicach meczu juniorów w podnoszeniu ciężarów Polska pokonała ZSRR 5:4.

Podczas tego meczu 19-letni zawodnik radziecki Sajdałajew pobił dwa należące do niego rekordy świata juniorów w wadze lekkociężkiej. W podrzucie poprawił rekord o 10 kg osiągając 207,5 kg, a w dwuboju o 5 kg uzyskując 355 kg.

Puchar Polski

Wczoraj rozegrano III rzut spotkań piłkarskiego pucharu Polski na szczeblu okręgowym. A oto uzyskane rezultaty: Społem Bielsk Podl. — Husar Nurzec 3:1 (3:1), ZKS Zambrów — Ognisko 0:1 (0:0), Skra Czarna B. — Gwardia 0:1 (0:1), Gwardia II — Włókniarz II 3:2 (w normalnym czasie 2:2), Kora Korycin — Włókniarz 0:4, Wigry — Mazur 4:0 (3:0), Mazur II — Czarni Olecko 1:3 (1:0).

*

W Mońkach odbył się finałowy turniej mistrzostw okręgu trampkarzy starszych. Tytuł mistrzowski zdobyli młodzi piłkarze suwalskich Wigier, którzy pokonali Orła Kolno 4:1 i Pogoń Łapy 7:0. W meczu o 2 miejsce Pogoń wygrała z Orłem 6:0. (jj)

J. Jankiewicz mistrzem Polski w jeździe na czas

POZNAŃ (PAP) — Dużą niespodzianką zakończyły się rozegrane z udziałem 82 zawodników, kolarskie indywidualne mistrzostwa Polski w jeździe na czas, które odbyły się 4 bm. w Szamotułach. W rywalizacji o mistrzowski tytuł zabrakło kilku naszych czołowych kolarzy m. in. Szozdy i Lisa. Wyścig rozegrano na 42-kilometrowej trasie w bardzo trudnych warunkach. Zwłaszcza pierwsze 22 km były niezwykle ciężkie dla kolarzy, bowiem na tym odcinku utrudniał im walkę z czasem silny, boczny wiatr.

Jak się okazało najlepiej znieśli trudy piaskiej trasy torowcy, którzy zwyciężyli w tegorocznych mistrzostwach. Najlepszy czas osiągnął znany torowiec **Jan Jankiewicz — 55 min. 51 sek.**

Nie powiodło się w tegorocznych mistrzostwach obrońcy tytułu — Tadeuszowi Mytnikowi, który zameldował się dopiero na 10 miejscu z prawie 3-minutową stratą do zwycięzcy. Niepowodzeniem zakończył się start Ryszarda Szurkowskiego, który przejechał linię mety w prawie spacerowym tempie. Spóźnił się on o 30 sek. na start i ostatecznie zajął daleką pozycję.

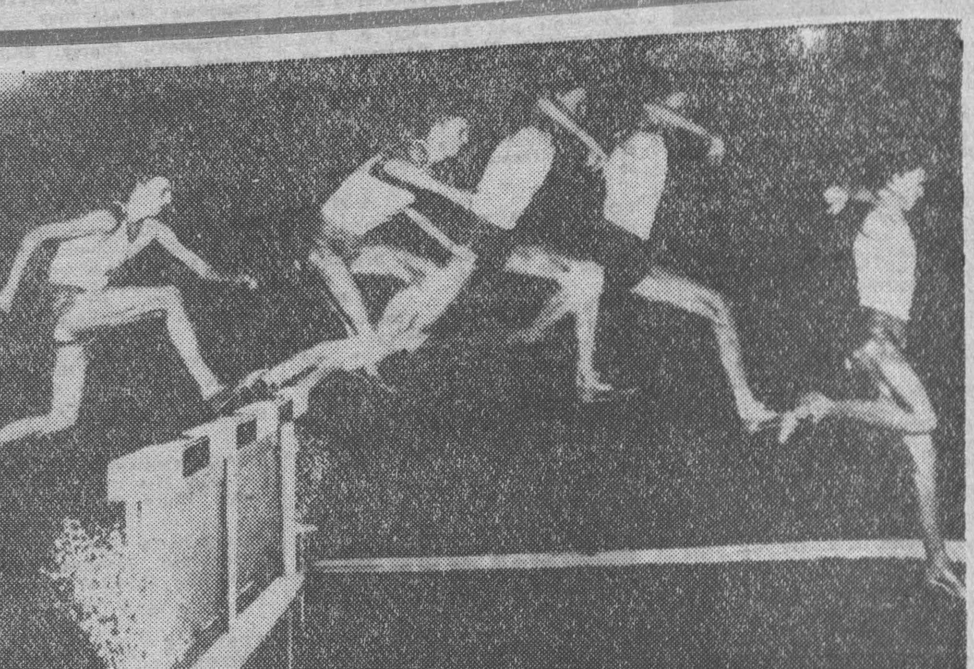
Ostateczna klasyfikacja:

1. Jankiewicz (Piast Nowa Ruda) — 55,51
2. Lang (Baszta Bytów) — 56,21
3. Andrzejewski (Wielkopolska) — 56,36
4. Firlong (Józefowia Józefów) — 57,10
5. Brzeźny (Dolmel Wrocław) — 57,43
6. Kowalski (Wielkopolska) — 57,44
7. Nowicki (Włókniarz Łódź) — 57,50
8. Salamon (Włókniarz Łódź) — 58,01
9. Firkowski (Legia W-wa) — 58,16
10. Mytnik (Flota Gdynia) — 58,20

Efektowny początek koszykarek Włókniarza

Lublin (inf. wł.). Bardzo dobrze zainaugurowały rozgrywki o mistrzostwo II ligi koszykarki Włókniarza Białystok, wygrywając dwukrotnie, wysoko w Lublinie z tamtejszym Startem — w sobotę 62:41 (33:23) i w niedzielę 46:27 (19:18). Przewaga białostoczanek była zdecydowana. Nazwiska zdobywczyń punktów nie podano nam.

A oto komplet wyników pozostałych spotkań: Hutnik Kraków — Stal St. Wola 56:61 (27:31) i 62:57 (36:29), SZS AZS Piaseczno — AZS Kraków 45:57 (20:29) i 39:60 (21:38), SZS AZS Rzeszów — Stal Brzeg 42:47 (27:21) i 67:54 (33:35), SZS AZS Pruszków — Polonia Bytom 64:56 (24:37) i 47:55 (28:32). (ko)



To oryginalne zdjęcie wykonał szwedzki fotoreporter Jan Delden przy użyciu standardowej kamery fotograficznej z podłączonymi 5 lampami błyskowymi. Kolejne 5 błysków flesza, każdy trwający 1/1000 sek., każdy na jednej klatce filmu, dały w efekcie plastyczny obraz pokonywania przeszkody przez słynnego szwedzkiego biegacza Andersa Gaerderuda. CAF — PRENSA LATINA

Wyścig im. Kajki pod dyktando ełczan

Z udziałem 65 kolarzy, zawodników z Kowna, odbył się w Ełku XV Wyścig im. M. Kajki. Stał on pod znakiem supremacji kolarzy ełckich, którzy wygrali wyścig drużynowo. Na pierwszym etapie (70 km) zwyciężył J Karaś (PRIM Ełk), przed swoimi kolegami klubowymi L. Gawędzkim i St. Osieckim. Natomiast drugi etap (kryterium uliczne na 60 km) wygrał J. Drobinin (Kowno) przed Karasiem i Daukszewiczem (Zjednoczenie Olsztyn). Triumfatorem całego wyścigu został Karaś, przed Daukszewiczem i Osieckim. (jj)

Obiecujący prognostyk przed II ligą

Dobre pucharowe mecze siatkarek SZS AZS Białystok

Dużą i przyjemną niespodzianką dla obserwatorów półfinałowego turnieju w siatkówce kobiet o puchar „Sportowca", zakończonego wczoraj w Białymstoku, była znakomita forma i dyspozycja dziewcząt z naszego SZS AZS. Zasady turnieju przedstawialiśmy już. Dla przypomnienia podajemy, że był on jednym z 6 rozegranych równolegle w kraju, a walczyły w nim, oprócz zespołu gospodarzy, wicemistrz kraju SZS AZS Warszawa, ŁKS z Łodzi i Warmia z Olsztyna.

Nasz młody zespół potraktował turniej z pełnym zaangażowaniem, zdając sobie sprawę, że jest to doskonałe „przetarcie" przed najważniejszym dla nich startem w tym sezonie — przed występami w II lidze. Duża koncentracja, wyraźnie poprawiona w porównaniu z wiosną, szybkość rozgrywania akcji i ich większe taktyczne urozmaicenie — to wszystko pozwoliło białostoczankom toczyć skuteczny bój z doświadczonymi rywalkami.

Już pierwszego dnia wyższość naszych dziewcząt, grających bardzo dynamicznie, musiał uznać SZS AZS W-wa. Zszedł z boiska pokonany 2:3 (17:15, 9:15, 15:11, 12:15, 3:15). W sobotę podopieczne trenera Fiedorowicza, wygrały po bardzo dobrym meczu z Warmią — 3:0 (15:13, 15:12, 15:7). Było to ich pierwsze zwycięstwo nad tym zespołem od kilku lat, a przecież drużyna z Olsztyna walczyła w ub. sezonie o awans do I ligi. Przełamana została więc następna bariera.

Niedzielny mecz z ŁKS decydował o zwycięstwie naszego zespołu w całym turnieju. SZS AZS przystąpił do niego bardzo skoncentrowany, ale gra niezbyt się kleiła. Pierwszy set wygrał ŁKS. W drugim łodzianki prowadziły już 11:3. Oglądaliśmy wówczas fantastyczny pościg naszych dziewcząt. Najpierw jest 5:11 potem 7:11 i wreszcie 11:11. Wygrywamy set 15:11. Był to pokaz dużych możliwości naszej drużyny. Trzecia partia wygrana 15:12 i prowadzimy w meczu 2:1. ŁKS wygrywa kolejnego seta 15:7 i wyrównuje na 2:2. Po przerwie, w której znany w kraju trener łodzianek, Ryszard Felisiak powiedział o naszej drużynie — „Zrobiła ona kolosalny postęp w porównaniu z sezonem poprzednim. Na pewno też będzie sprawcą niejednej niespodzianki w lidze i to z rzędu tych przykrych dla faworytów. Wróżę temu zespołowi wiele sukcesów". — Siatkarki przystąpiły do decydujących ściec. Prowadzenie zmieniało się raz po raz. ŁKS prowadził 11:8. Białostoczanki wyrównały. ŁKS „uciekł" na 14:11, ponownie nasze dziewczęta wyrównują i w końcówce ulegają 14:16 renomowanemu ex-I-ligowcowi.

W pozostałych spotkaniach turnieju padły rozstrzygnięcia: ŁKS — Warmia 3:1, ŁKS — SZS AZS W-wa 0:3 i SZS AZS W-wa — Warmia 3:1.

Tabela turnieju:

1. SZS AZS W-wa	2:1	8:4
2. SZS AZS B-stok	2:1	8:5
3. ŁKS	2:1	6:6
4. Warmia	0:3	2:9

Dzięki ambitnej postawie naszych dziewcząt we wszystkich trzech meczach awansowały one do finału „B". Walczyć więc będą o miejsca od 7 do 12.

Najlepszą zawodniczką w naszej drużynie w przekroju całego turnieju była Barbara Milewska. Bardzo dobrze zagrały ponadto: Senetelska, Kaczyńska i Pelszyk (zwłaszcza w meczu z ŁKS).

Środowisko sportowe Białegostoku z chwilą pozyskania II-ligowego zespołu siatkarek, ma coraz częściej okazję oglądania siatkówki kobiecej w dobrym wydaniu. Oto następna propozycja dla kibiców. Od 14 do 16 bm. w hali przy ul. Jurowieckiej odbędzie się międzynarodowy turniej zorganizowany przez Główną Radę Koordynacyjną SZS AZS. Wystąpią w nim poza zespołami SZS AZS Warszawa i Białystok, drużyny: ASSU Francja i Akademik Sofia. Faworytem turnieju jest wicemistrz Bułgarii — Akademik.

A. ŁOZOWSKI

Pierwsze zwycięstwo i awans w tabeli

1:0 Jagiellonii w Dębnie

Piłkarze Jagiellonii zanotowali wczoraj pierwsze zwycięstwo (po serii remisów i dwóch nieznacznych porażkach) w rozgrywkach II ligi, pokonując w Dębnie tamtejszy Dąb 1:0 (1:0). Bramkę zdobył **Zawiślan** w 46 min. Spotkanie oglądało ok. 2 tys. widzów. Dzięki zainkasowaniu 2 punktów w Dębnie białostoczanie awansowali o kilka miejsc w tabeli.

Jagiellonia wystąpiła w składzie: **Sikorski, Stankiewicz, Łapicz, Szwejkowski, Drumski, Skoczylas** (od 46 min. **Gościłowicz**), **Karalus, Pietrzyk, Żukowski** (od 75 min. **Mudrewicz**), **Zawiślan, Sieliwonik.**

W pierwszej fazie gry, obejmującej 25 min., Jagiellonia stworzyła trzy groźne sytuacje, nie wykorzystane przez napastników. Z kolei inicjatywę przejęli ambitni piłkarze Dębu, którym punkty są jeszcze bardziej potrzebne niż białostoczanom. Końcówka I połowy należała znowu do jagiellończyków.

Po wznowieniu gry po przerwie, wprowadzony do składu Gościłowicz dokładnie przekazał piłkę Zawiślanowi a ten przytomnie umieścił ją w siatce obok wybiegającego bramkarza Dębu. Była to prawie że kopia akcji sprzed tygodnia podczas meczu Jagiellonii z Arką. Po utracie gola gospodarze pragnęli za wszelką cenę wyrównać. Dąb ruszył do ataku, nie zdołał jednak sforsować czujnie grającej defensywy białostoczan, którzy nie pozwolili się, w przeciwieństwie do poprzednich spotkań, zaskoczyć. W tym czasie Jagiellonia ograniczała się do kontrataków, inicjowanych przez Zawiślana i Sieliwonika.

W naszej drużynie na pochwałę zasłużyli wszyscy za realizację planu taktycznego trenera Zbigniewa Bani. Bardzo dobrze spisał się cały blok defensywny.

*

We wtorek, 7 bm. Jagiellonia rozegra na stadionie Gwardii w Białymstoku towarzyski (rewanżowy) mecz ze Stalą Stalowa Wola. Godziny rozpoczęcia meczu Jagiellonia do wczoraj włącznie jeszcze nie ustaliła. Podamy je jutro. (ko)

Porażki piłkarek ręcznych

Dwie porażki w Toruniu poniosły w kolejnych meczach II ligi szczypiornistki SZS AZS Białystok. W grodzie Kopernika zmierzyły się one z Victorią. W sobotę białostoczanki przegrały 17:19 (9:12). Najwięcej bramek dla SZS AZS zdobyły: Chilicka — 5, Podgórska i Ligowska — po 3. Natomiast wczoraj SZS AZS przegrał z Victorią 13:16 (6:8). Najwięcej bramek dla białostoczanek zdobyły: Chilicka — 5, Podgórska — 4 i Ligowska — 2. (let)

Olsztyńska klasa okręgowa

Śniardwy — Vęgoria 5:1 (2:1). Bramki dla Śniardw zdobyli: Łajdler — 2 (20 i 55 min.), Dujka — 47 min., Zawadzki — 62 min. i Fortuna — 88 min. Mecz był szybki. Piłkarze Śniardw przeważali zdecydowanie. Vęgoria poza ambicją nie zaprezentowała innych walorów. Utrudnione zadanie miał sędzia p. Gadomski z Pisza. Prowadził mecz bez liniowych. Wywiązał się jednak z roli bardzo dobrze.

Mazur — Stomil 1:2 (0:0). Bramki dla Stomilu uzyskał w 70 i 76 min. Szarmach; dla Mazura w 82 min. Serafin. Mecz wyrównany. Bramki dla Stomilu padły po błędach obrońców Mazura.

Jurand — Granica 0:1 (0:0). Spotkanie mogło się podobać, było prowadzone w dobrym tempie. Po przerwie Jurand przeważał, lecz bramkę strzelili goście.

Agrokompleks — Mamry 3:1 (2:0).

Metalowiec — Victoria 2:1 (1:1).

W zaległym meczu **Stomil** pokonał **Metalowca 6:2 (2:0).**

TABELA

1. Stomil	14:6	21:8
2. Granica	11:3	15:4
3. Śniardwy	9:5	13:7
4. Agrokompleks	8:6	18:13
5. Mazur	8:6	10:8
6. Jurand	7:7	18:11
7. Metalowiec	6:8	7:11
8. Victoria	5:9	11:13
9. Mamry	2:12	5:28
10. Vegoria	0:14	5:28

Jeszcze o meczu w Ełku

Gwardia została zdekompletowana

Jak wiadomo, podczas meczu piłkarskiego klasy okręgowej Mazur Ełk — Gwardia Białystok (28 września w Ełku) aż czterech zawodników Gwardii otrzymało czerwone kartki. Gra nie mogła być kontynuowana ze względu na zdekompletowanie drużyny białostockiej. Sędzia przerwał spotkanie. Uprzednie określenie (w sprawozdaniu z meczu), że gwardziści zeszli z boiska, nie było więc ścisłe.

Mecz został oczywiście zweryfikowany 3:0 vo na korzyść Mazura. W ostatnim komunikacie Sekcji Piłki Nożnej WFS nie podano wykazu kar na zawodników z tej przyczyny, że w ub. tygodniu nie zebrał się zespół do spraw dyscypliny komisji wychowawczej Sekcji Piłki Nożnej WFS. (ko)

Uroczyste przecięcie wstęgi na nowym stadionie w Łapach

Mimo deszczowej, nieprzyjemnej pogody około 2 tys. mieszkańców Łap przybyło wczoraj na nowo wybudowany stadion, by uczestniczyć w uroczystym otwarciu niezbędnego dla miasta obiektu sportowego. Udział w otwarciu m.in. wzięli: sekretarz KW PZPR — **Halina Piotrowska**, wicewojewoda białostocki — **Zenon Świtaj**, dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego — **Michał Gejdel**, I sekretarz KM PZPR w Łapach — **Czesław Miłkowski.**

Jesienna słota nie przyćmiła różnokolorowych plansz, transparentów i flag, jakimi został udekorowany stadion. Również młodzież z entuzjazmem zademonstrowała bogaty program, który był oklaskiwany do ostatnich sekund. Popisywały się orkiestry dęte z Zespołu Szkół Mechanicznych i Liceum Ogólnokształcącego. Wystąpił zespół pieśni i tańca przy ZSM. Po defiladzie uroczyście zostały wciągnięte trzy flagi na maszt. Patronat nad stadionem przejmą członkowie FSZMP.

Oddając do użytku nowy stadion — stwierdził w swym wystąpieniu sekretarz KM partii w Łapach Jan Kazberuk — wierzymy, że obiekt przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom sportu. Łapy bowiem mają bogate tradycje i szczycą się osiągnięciami, wypracowanymi w przeszłości w znacznie gorszych warunkach. Już w 1927 r., przy lewicowych związkach zawodowych powstał w Łapach Klub Sportowy „Świt". Po wyzwoleniu wśród odbudowujących z gruzów Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego powstała grupa działaczy sportowych, którzy założyli do dziś istniejący Klub Sportowy „Pogoń". Wówczas młode koszykarki liczyły się nawet w kraju, bokserzy i piłkarze zaliczali się do czołówki województwa. Obecnie ambicją środowiska jest aby sportowcy z Łap ponownie zaliczali się do najlepszych w województwie.

Na zakończenie rozegrano bieg na 3000 m. Zwyciężył zdecydowanie prowadzący samotnie od startu do mety Jerzy Mydlarz (Jagiellonia) — 8.50,6 przed Henrykiem Łupą (Zespół Szkół Mechanicznych) — 9.21,2, Mieczysławem Piechem (Podlasie) — 9.24,0, Andrzejem Czechem (SZS AZS) — 9.43,4 i Lechem Szargiejem (AZS) 10.24,8.

Opis techniczny stadionu w Łapach przekazał nam dyrektor MOSiR — Józef Modzelewski. Stadion wybudowano kosztem około 11 milionów złotych. 4,5 mln zł przekazała Cukrownia w Łapach a pozostałą sumę Urząd Wojewódzki. Są dwie płyty piłkarskie. Główna otoczona ośmiotorową bieżnia. Znajdują się urządzenia lekkoatletyczne i boiska do gier. Trybuny pomieścić mogą 1600 osób. Na stadionie znajduje się budynek parterowy o pow. 180 m kwadr. przeznaczony na szatnie z prysznicami, mieszkanie dla gospodarza i pomieszczenia administracyjne. Zapewniona już jest konserwacją obiektu, zaangażowany został gospodarz. W przyszłości stadion ma wraz z sąsiadującym Parkiem Miejskim tworzyć kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy. (let)

Lekkoatleci Białegostoku startowali w Kownie

W Kownie odbył się mityng lekkoatletyczny, w którym obok miejscowych zawodników startowali także reprezentanci klubów Białegostoku. Warunki atmosferyczne podczas zawodów nie były najlepsze.

Oto zdobywcy czołowych miejsc spośród lekkoatletów Białegostoku.

Kobiety: 100 i 200 m 1. Kraśnicka (SZS AZS) — 12,2 i 25,9.

Mężczyźni: 400 m. 1. Stanisławiuk (Jagiellonia) — 50,3 przed Łukasiukiem i Kondratowiczem (obaj SZS AZS) — po 51,4; w dal 3. Jankowski (SZS AZS) — 7,01; 1500 m 1. Mydlarz (Jag.) — 4.004, 3. Poniatowski (Podlasie) — 4.01,8; 100 m. 1. Sieńczuk (Podlasie) — 10,7; 200 m 1. Sieńczuk — 22,5, 2. Kondratowicz (SZS AZS) — 22,6; 800 m 1. Mydlarz (Jag.) — 1.57,1; 10.000 m. 1. Stefanowski (Podl.) — 31.39,0; dysk 1. Dziemiach (Podl.) — 41,22; wzwyż 1. Jarmusz (Jag.) — 2,00, 2. Chmielewski (Podl.) — 1,90; oszczep 2. Kirejczyk (Podl.) — 68,86; sztafeta 4x100 m 1. Białystok — 43.6. (ko)

Laureaci konkursu WOPR

Kurs na stopień młodszego ratownika

W tegorocznym konkursie WOPR i ORMO pod nazwą „Ratujmy tonących", w naszym regionie wzięły udział 24 drużyny. Kontrola działających drużyn w okresie trwania konkursu wykazała, że członkowie drużyn przepracowali łącznie (pełniąc dyżury na wodzie) 16.750 godzin. Natomiast na rzecz środowiska (budowa hangarów, remont przystani, sprzętu itp.) przepracowali 2.800 godzin. Podczas prowadzonych dyżurów dużą uwagę poświęcono zagadnieniom profilaktyki. Udzielono łącznie 1050 pouczeń i upomnień osobom kąpiącym się i użytkownikom sprzętu pływającego. Przeprowadzono około 300 pogadanek o bezpiecznej kąpieli. Duży wkład mają członkowie drużyn w zabezpieczenie imprez sportowych i turystycznych na wodzie. Łącznie zabezpieczono 85 imprez.

Po wnikliwej analizie postanowiono przyznać I miejsce w konkursie drużynie WOPR—ORMO działającej przy Posterunku Gminnym MO w Łapach. Kierownikiem tej drużyny jest Józef Sobolewski. Postanowiono także szczególnie wyróżnić dwie następne drużyny — drużynę WOPR przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Ełku oraz drużynę WOPR-ORMO przy gminnym Społecznym Komitecie ORMO w Płaskiej koło Augustowa.

Tą drogą komisja konkursowa składa podziękowania wszystkim drużynom, biorącym udział w konkursie za ich społeczną postawę i zaangażowanie. Działalność członków WOPR i ORMO skupionych w drużynach przyczyniła się w znacznym stopniu do bezpieczeństwa na wodach. Liczymy, że w przyszłym roku wszystkie drużyny naszego regionu wezmą udział w konkursie.

*

We wtorek, 7 bm. o godz. 20.30 na pływalni BOSiR przy ul. Włókienniczej w Białymstoku rozpocznie się kurs na stopień młodszego ratownika WOPR. Wymagania: umiejętność bardzo dobrego pływania i ukończone 14 lat. Na pływalni obowiązuje biały strój i czepek. (ko)

U studentów—żeglarzy

Akademicki Yacht Club SZSP AZS w Białymstoku zorganizował studencką wyprawę żeglarską na Dunaj. Wyprawa była jedną z wielu akcji Yacht Clubu, mającą na celu podnoszenie kwalifikacji żeglarskich jego członków, nawiązanie nowych kontaktów z klubami innych krajów jak również popularyzację osiągnięć białostockiego środowiska akademickiego w bratniej Czechosłowacji i Bułgarii. Rejs ten był nie tylko sprawdzianem umiejętności organizacyjnych i kadrowych lecz również eliminacją do organizowanego w przyszłym roku pełnomorskiego rejsu zagranicznego.

Trasa wyprawy wiodła Dunajem z Bratysławy przez porty Komarno, Esztergom, Nagymaros, Dunakeszi, Budapeszt, Szashalombata do Dunajvaros.

Uczestnicy rejsu poza niepowtarzalnymi warunkami żeglarskimi mieli również okazję do zwiedzenia portów rzecznych, miast naddunajskich oraz nawiązania kontaktów z wodniakami wielu narodowości, korzystających z międzynarodowej trasy Dunaju.

*

W Giżycku odbyły się doroczne regaty żeglarskie akademii medycznych, w których startowało 16 załóg. Załoga naszego Yacht Clubu prowadzona przez kol. Marka Pyda zajęła czwartą pozycję. Jest to istotne osiągnięcie naszego środowiska żeglarskiego. Godnym podkreślenia jest fakt, że kol. Marek Pyda dowodził jedną z załóg na rejsie zagranicznym. Tak więc ciężki i mozolny trening na Dunaju zaowocował na regatach w Giżycku. (W)

Sporty obronne

W Gołdapi odbyła się I wojewódzka spartakiada sportów obronnych OHP. Startowało 6 OHP stacjonarnych dla dorosłych i jeden dla młodocianych. W ogólnej punktacji zwyciężył i puchar RW FSZMP w Suwałkach zdobył OHP Gołdap — 147 pkt. wyprzedzając OHP Suwałki — 93 pkt. i OHP Ełk — 90 pkt.

Wieści z Mrągowa i Giżycka

W Mrągowie odbył się wyścig kolarski w obsadzie krajowej. Dobrze wypadli w nim juniorzy Mamr Giżycko, z których Popiel był pierwszy a Mikłasz — trzeci. Natomiast wśród seniorów triumfował Grygjaniec (Legia).

W Giżycku odbył się turniej piłki nożnej miejscowych szkół podstawowych. W grupie drużyn młodszych zwyciężyła SP nr 1, natomiast wśród drużyn starszych SP nr 4. (jj)

Komunikaty

Jagiellonia Białystok przyjmuje w swoim sekretariacie przy ul. Jurowieckiej 21 zapisy chłopców do sekcji dżudo.

Ognisko Starosielce prowadzi nabór do sekcji podnoszenia ciężarów. Chłopcy rocznika 1957 i młodsi proszeni są o zgłaszanie się we wtorki i czwartki w godz. 16.30—18.30 w siłowni hali przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku.

Ognisko Starosielce przyjmuje także zapisy chłopców, urodzonych w latach 1960—61, do sekcji kolarskiej. Chętni proszeni są o zgłaszanie się w sekretariacie klubu przy ul. Elewatorskiej 6 w Starosielcach (stadion) codziennie w godz. 9—15. Dla posiadających własne rowery zorganizowane zostaną w październiku wyścigi rowerowe na bieżni stadionu. (ko)

Sportowe „Gaudeamus"

Rozpoczął się nowy rok akademicki. Zapełniły się sale wykładowe i laboratoria, czytelnie, biblioteki... Zapełnią się także studentami sale gimnastyczne i stadiony. Równocześnie bowiem, ze zdobywaniem wiedzy w salach wykładowych, studencka brać kształcić będzie swą fizyczną sprawność na boiskach, w salach gimnastycznych i basenach.

Z tej okazji złożyliśmy wizytę w klubie sportowym AZS przy Politechnice Białostockiej. Już od początku, działalność sportowa klubu opiera się na dwóch podstawowych kierunkach: zapewnienie utalentowanej sportowo młodzieży warunków do uprawiania sportu wyczynowego; organizacji zajęć wychowania fizycznego i sportowych dla ogółu studentów w celu podnoszenia ich sprawności fizycznej.

Uzyskane rezultaty — przy braku bazy — stanowią efekt ofiarności działaczy i Studium WF. Aktualnie AZS przy Politechnice Białostockiej skupia 320 członków. Co czwarty student jest członkiem klubu. Odbywają się rozgrywki pomiędzy poszczególnymi latami. Niezależnie od tego w dziewięciu dyscyplinach o miano najbardziej usportowionej uczelni walczą trzy nasze placówki akademickie: Akademia Medyczna, Filia UW i Politechnika Białostocka. W ubiegłym roku akademickim pierwsze miejsce wywalczyła Politechnika przed Filią UW i Akademią Medyczną.

Podstawowym ogniwem sportu jest klub. Posiada on 10 sekcji. Trzech piłkarzy ręcznych z Politechniki gra w II-ligowym zespole SZS AZS, siatkarze walczą w lidze okręgowej a lekkoatleci reprezentują też barwy SZS AZS. Jedenastoosobowym zarządem klubu kieruje mgr **Aleksander Bołtryk.** Warto podkreślić, że w zarządzie działa 50 procent studentek i studentów. W skład wchodzą też przedstawiciele Rady Uczelnianej SZSP i pracownicy Studium WF.

Działalność w sporcie masowym przejawia się w organizowaniu zajęć wychowania fizycznego oraz różnorodnych imprez i prób sportowo - rekreacyjnych.

Dla uatrakcyjnienia tych poczynań oraz umożliwienia konfrontacji wyników organizowane są zimowiska, obozy wędrowne, żeglarskie, spływy kajakowe, rozgrywki międzywydziałowe. Klub nawiązał systematyczne kontakty sportowe z Politechnikami w Kownie i Mińsku. Nie tylko sportowcy zaprzyjaźnionych uczelni spotykają się na boiskach. Wspólnie też trenują na zgrupowaniach.

Chcieć to móc. To stwierdzenie jest nie moje. Wypowiedział je m. in. jeden z młodych działaczy, przytaczając mi cały wywód na poparcie swego poglądu. Mimo braku własnych obiektów sportowych, klub z każdym rokiem ma coraz więcej sportowych entuzjastów wśród studenckiej braci. Nie zrażają się tym, że muszą wieczorami trenować często w odległych od akademików szkołach podstawowych.

Mecenasem klubu jest Studium WF. Zapewnia ono sprzęt — pod dostatkiem, budżet — pokaźny bo aż 300 tysięcy złotych i wysoko kwalifikowaną kadrę szkoleniową. I co najważniejsze — stworzyło dobrą atmosferę. Wśród istotnych problemów warunkujących rozwój sportu, nader rzadko wymienia się atmosferę.

L. TARASIEWICZ

Różanystok równa się Aleksander Wojna

Nauczyciel wychowania fizycznego w Technikum Ochrony Roślin w Różanymstoku, mgr **Aleksander Wojna** udekorowany został nie tak dawno przez I sekretarza KW PZPR, przewodniczącego WRN w Białymstoku tow. **Władysława Juszkiewicza** Złotym Krzyżem Zasługi.

Niezmiernie rzadko tak wysokie odznaczenie staje się udziałem nauczycieli wychowania fizycznego. Władze partyjno-administracyjne woj. białostockiego doceniły ogrom pracy, jaki włożył Aleksander Wojna, aby sport nasz liczył się na arenie krajowej.

Mgr A. Wojna rozpoczął pracę w ówczesnym Technikum Rolniczym w Różanymstoku przed 18 laty praktycznie od zera. Jego zaangażowanie, wytrwała praca doprowadziły szkołę do pierwszego miejsca w kraju w pionie szkół rolniczych. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy wyszli „spod jego ręki", ale przypomnijmy tych najlepszych: sprinterzy — Kazimierz Adamowicz, Piotr Orłowski, Marian Mroczkowski; średniodystansowiec — Jan Czarnecki; miotacze — Kazimierz Kirejczyk, Jan Kuczewski, Antoni Stanulewicz. Wszyscy wyżej wymienieni byli mistrzami względnie rekordzistami okręgu w swoich konkurencjach. Lekkoatleci Technikum Rolniczego w Różanymstoku trzykrotnie zdobyli puchar „Przeglądu Sportowego", zostawiając w pobitym polu wszystkie szkoły w Polsce. Wychowankami A. Wojny są również znani ciężarowcy — Kazimierz Chodukiewicz (b. reprezentant Polski) i Henryk Kirejczyk. Drużyna piłki ręcznej plasowała się często w czołówce wojewódzkiej, a w relacji szkół rolniczych dwukrotnie zajmowała pierwsze miejsce.

Wysoka lokata młodych sportowców Białostocczyzny na tegorocznej IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży to również w dużej mierze zasługa podopiecznych A. Wojny.

Andrzej Szestowicki wywalczył złoty medal w rzucie dyskiem, a Jerzy Hrynkiewicz srebrny w rzucie oszczepem. Dodając do tego, że Antoni Hrynkiewicz reprezentował Polskę na mistrzostwach Europy juniorów w Atenach (zdobył w sztafecie 4x400 m [illegible] miejsce), możemy twierdzić, że w Różanymstoku sport ma ciągle trwałe tradycje i że popularny w gronie sportowym „Alek" nigdy nie poprzestaje na byłych sukcesach. Jak sam podkreśla osiągnięcia te nie byłyby możliwe bez zaangażowania całej Rady Pedagogicznej, której poprzednio przewodził dyr. Henryk Szczepanowski, a obecnie nie mniejszy entuzjasta sportu dyr. Janusz Wasilewski.

P.S. Technikum różanostockie doczekało się wreszcie sali gimnastycznej, ale po niecałym miesiącu korzystania z niej na ścianach zauważyliśmy zacieki, pęknięcia itd. Wykonawcą było Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego. (MF)

TOTO-LOTEK

I losowanie:

7, 11, 13, [illegible]7, 36, 40 (38)

II losowanie:

9, 25, 30, 31, 36, 48 (38)

Końcówka banderoli: 033138

PP TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM Z ZAKŁADÓW Z DNIA 28.IX.1975 r. WYPŁACA:

TOTO—LOTEK

I losowanie		II losowanie	
6 trafień	89.815	6 trafień	—
5+ „	77.840	5+ „	460.411
5 „	1.521	5 „	14.387
4 „	75	4 „	326
3 „	7	3 „	17

TOTALIZATOR PIŁKARSKI

Liga polska		Liga angielska	
13 trafień	86.304	13 trafień	—
12 „	2.397	12 „	6.799
11 „	165	11 „	578
10 „	20	10 „	77

k 3643

Oferta przemysłu — 40 mln zł

Wojewódzkie Targi Suwalskie „JESIEŃ — 75"

W dniach 2—3 bm. w Suwałkach, otwarto Wojewódzkie Targi Suwalskie — Jesień 75. Organizatorem tej bardzo potrzebnej konfrontacji spółdzielczości i przemysłu terenowego z handlem, była Powszechna Agencja Handlowa z Olsztyna oraz Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. Oferta towarowa wartości 40 mln zł zgłoszona została przez 10 różnych producentów województwa suwalskiego.

Na ekspozycję targową Wojewódzkiej Spółdzielni Wielobranżowych w Suwałkach, oddział w Ełku, składały się przede wszystkim — tapczany, zestawy okolicznościowe, taborety kuchenne, wieszaki i galanteria gumowa niezbędna w gospodarstwie domowym. Wystawiane przez WSUW artykuły oferowano handlowi na IV kwartał br. i I półrocze przyszłego roku — ich wartość — 3,5 mln zł.

Ubrania męskie, ubranka młodzieżowe, spódnice, a także całą gamę konfekcji oferowały spółdzielnie z Suwałk, Ełku i Augustowa. Zawierane transakcje dotyczyły w głównej mierze przyszłego roku, ale część prezentowanych na targach towarów powinna znaleźć się w sklepach już w tym kwartale.

WPTO „Otex" zaprezentowało całą kolekcję ubiorów młodzieżowych z teksasu wełnianego. Prezentacja miała na celu znalezienie producenta tych ubiorów, które określono jako najmodniejsze na wiosnę — lato 1976 roku. Handlowcy z tego przedsiębiorstwa zapewniali ewentualnym producentom pełną dostawę wszystkich niezbędnych surowców.

Targi, sądząc po licznych transakcjach były dobrym pomysłem. Pierwsza tego typu impreza handlowa w woj. suwalskim wypadła bardzo dobrze, dzięki właściwej organizacji i doborze oferowanych towarów. Czekamy na kolejną wiosenną konfrontację. Zgodnie z zapewnieniami organizatorów, powiększoną o udział wystawców z województw białostockiego i olsztyńskiego. (JAG)

Odznaczenie zasłużonych

Na niedawnej sesji MRN w Ełku odznaczeni zostali Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski działacze ZBoWiD: emeryt, długoletni pracownik Fabryki Przemysłu Sklejek — Jan Chocianowski, rencista MO — **Józef Piecek** oraz dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych — **Edward Koszade.** Za zasługi dla rozwoju woj. białostockiego, Prezydium WRN w Białymstoku przyznało srebrną odznakę „Zasłużony Białostoczyźnie" dziewięciu mieszkańcom Ełku. Wręczenia odznaczeń dokonał przewodniczący MRN, I sekretarz KM PZPR — **Jerzy Karpowicz.** (zb)

Nowy rok kulturalny w klubach prasy i książki

Z okazji inauguracji nowego roku kulturalnego i sezonu artystycznego, w Domu Kultury w **Dąbrowie Białostockiej** odbyło się spotkanie działaczy kulturalno-wychowawczych z klubów „Ruch" podlegających Oddziałowi RSW „Prasa-Książka-Ruch" w **Sokółce.** Uczestniczył w nim m. in. dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku — **Franciszek Piątkowski.**

Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Sokółce prowadzi 66 klubów prasy i książki. Placówki te zdały egzamin w upowszechnianiu kultury na wsi. Przewiduje się, że każdego roku powstaną dwa — trzy nowe kluby. Dużej pomocy udzielają im nauczyciele i przedstawiciele innych zawodów, a także młodzież.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie kilkudziesięciu gospodarzom klubów nagród ufundowanych przez Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Sokółce. Spotkanie zakończył koncert w wykonaniu Filharmonii Białostockiej. (zm)

Pomyślny skup płodów rolnych

Pomyślnie przebiega odbiór płodów rolnych przez Gminną Spółdzielnię w Mońkach. Skup zbóż zakontraktowanych w ub. roku gospodarczym wykonała w 113 proc. (2.523 tony zbóż). Z tegorocznych zbiorów skupiono ponad 670 ton. Przypuszcza się, że podaż znacznie wzrośnie po zakończeniu wykopków ziemniaków i buraków.

Spółdzielnia wykonała też w 103 proc. plan kontraktacji zbóż ze zbiorów 1975/76 oraz w 100 proc. na lata 1976—80. Również dostawy ziemniaków przebiegają zadowalająco. Na plan 3.700 ton skupiono do tej pory ponad 1.500 ton. (zm)

Ślubowanie w monieckim Liceum

W Liceum Ogólnokształcącym w Mońkach, odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych. Po okolicznościowym wystąpieniu dyrektora liceum — **Szymona Chilińskiego,** ślubowanie złożyło 160 pierwszoklasistów. Były też gratulacje, życzenia, kwiaty, serdeczne przyjęcie ze strony starszych uczniów. Oni też przygotowali ciekawą część artystyczną. (zm)

W OHP będzie lepiej

Wychowawcy i komendanci budowlanych ochotniczych hufców pracy będą odwiedzać budowy, na których pracują junacy — powiedziano nam w Komendzie Wojewódzkiej OHP w Suwałkach. Każdy członek kadry przynajmniej raz w tygodniu bezpośrednio na budowie zapozna się z pracą junaków, wysłucha opinii kierowników budów. Na bieżąco będzie kontrolowana obecność junaków w pracy. Posunięcia te mają zmierzać do eliminowania nie usprawiedliwionej absencji. Do tej pory w niektórych hufcach była ona znaczną. Pisaliśmy o tym na przykładzie hufca z przy suwalskim PBRol.

W odpowiedzi na to Wojewódzka Komenda OHP zapowiada przynajmniej raz na kwartał spotkania junaków z kierownictwem budów, dyrektorem przedsiębiorstwa i komendantem hufca. Spotkania będą okazją do oceny pracy junaków. (ib)

Krew — darem życia

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk., panor., kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

Kasa kina „Pokój" prowadzi przedsprzedaż biletów zbiorowych na film prod. polsk. „Noce i dnie" cz. I, w godz. 14—16.

„Ton" — „Dzień szakala", prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 10, 13, 16 i 19.

„Syrena" — „Gappa", prod. jap., panor., kol., dod. — „Komisja Edukacji Narodowej", godz. 10.30, 13 i 15.30; „Dekada strachu", prod. franc., kol. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.

„Studio" — „Kalina czerwona", prod. radz., kol. (od lat 15), godz. 15.30; „Zartujcie", prod. radz., w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20 (obowiązują karty wstępu).

„Związkowiec" — DKF — „Melodia przedmieścia", prod. radz., godz. 17.30; „Ciemna rzeka", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Hajnówka — „Dziewczyna z laską", prod. ang. (od lat 15).

Łapy — „Lady Caroline Lamb", prod. ang. (od lat 15).

Sokółka — „Ten trzeci", prod. NRD (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Wielki Gatsby", prod. USA (od lat 15).

Kolno — „Ostatni naboj", prod. rum.: Film studyjny — „Nagi mężczyzna na stadionie", prod. NRD (od lat 15).

Zambrów — „Grzeszna natura", prod. włosk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „Noc w doktorku", prod. USA.

Augustów — „Mścicie]" prod. USA (od lat 18); Film studyjny — „Umrzeć z miłości", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „40 karatów" prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Po drugiej stronie słońca", prod. ang. (od lat 15).

Ełk „Studio" — „El Dorado" prod. USA.

Giżycko — „Kapitan Mikuła" prod. jugosł.

Mikołajki — „Nie wspominaj o przyczynie śmierci", prod. jugosł. (od lat 18).

Olecko — „Kamo — ostatnia misja", prod. radz.

Pisz — „Tajemnica rękopisu" prod. radz.

Ruciane „Gaj" — „Osobliwa miłość", prod. włosk. (od lat 18).

Węgorzewo — „Mrożony peppermint", prod. hiszp. (od lat 18).

Pozostałe kina w województwach w dniu dzisiejszym nieczynne.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BIPSO, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Antoniego Strzałkowskiego z Białegostoku, wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

Pochwała inicjatywy

Dużych rozmiarów plac w nowym centrum Pisza miał być w bieżącym roku placem budowy. Jest to miejsce zarezerwowane na ciąg obiektów usługowych, w tym na budynek biblioteki. W sąsiedztwie placu Piskie Przedsiębiorstwo Budowlane kończy internat, tak bardzo oczekiwany przez uczniów Zespołu Szkół Zawodowych.

Dzięki inicjatywie Wacława Dońca i dobrej organizacji pracy — plac zmienia wygląd. Inicjator potrafił porozumieć się z kierownikami rozpoczynających się w Piszu innych budów, wskutek czego kierowcy nawieźli już sporo ziemi potrzebnej do wyrównania placu.

W wyniku społecznego wkładu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych i innych instytucji na placu powstaną alejki w miejsce obecnie wydeptanych ścieżek, a całe otoczenie otrzyma ładną oprawę z leśnych krzewów i drzew. Będzie to w Piszu unikalne miejsce przypominające w miniaturze florę Puszczy Piskiej. I wcale nie przeszkodzi to w usytuowaniu planowanych obiektów. Oby tylko były one równie szybko wykonane, jak podjęte i realizowane w czynie społecznym zagospodarowanie placu.

ST. ŁUBKOWSKI



Z wędrówek naszego fotoreportera — fragment nowego osiedla przy ul. Waryńskiego w Suwałkach. Fot. Z. Lenkiewicz

W atmosferze troski i pełnego zaangażowania

W największym kombinacie przemysłowym Hajnówki — Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego trwa kampania przedzjazdowa. W ogólnozakładowej dyskusji obok członków partii uczestniczy szerokie grono bezpartyjnych. Na każdym z zebrań, które odbywają się w poszczególnych oddziałach produkcyjnych i służbach pomocniczych, dokonuje się szczerej wymiany poglądów.

Na zebraniu w Warsztatach Remontowo-Naprawczych wielu towarzyszy na konkretnych przykładach wskazywało na potrzebę zmniejszenia przestojów w pracy obrabiarek i maszyn. Chodzi o poprawę organizacji pracy i pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych parku maszynowego. W wielu wypadkach maszyny i urządzenia mechaniczne ulegają awarii tylko dlatego, że są po prostu źle eksploatowane.

Produkcja płyt wiórowych a ochrona środowiska

Przy rozbudowie zakładu przemysłowego dużo pisze się o problemach techniczno-budowlanych wznoszonego obiektu. Rzadko pamiętamy jednak, że każdy zakład przemysłowy wywiera wpływ na środowisko przyrodnicze w okolicy.

Jak więc będące w budowie Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie, zamierzają pogodzić swą działalność z ochroną przyrody. Informacji na ten temat udzielił nam dyrektor mgr inż. **Tadeusz Dworczyński:**

— Produkcja płyt wiórowych odbywać się będzie na sucho — bez wody. W procesie technologicznym surowiec zostaje wykorzystany niemal w 100 proc. Minimalne ilości odpadów spalane będą w kotłowni.

Jedynym zagadnieniem jest ochrona środowiska przed spalinami i wyziewami zawierającymi chemikalia. Polskie normy bardzo rygorystycznie traktują zagadnienie wyzie wów i za dopuszczalną górną granicę uznają dość niskie stężenie. Tak niskie, że dziwi to dostawców maszyn z RFN.

Płynne chemikalia dowożone będą tylko w cysternach. Odpada więc kłopot z pozbywaniem się dużych ilości opakowań.

W celu odprowadzenia substancji szkodliwych zbudowane zostaną trzy kominy. Pierwszy odprowadzi dymy z kotłowni energetycznej, drugi — będzie odprowadzać opary substancji używanych przy prasowaniu. Trzeci stanie przy oddziale laminowania płyt.

Będą to kominy żelbetowe. Każdy z nich będzie miał 86 m wysokości. Są one polskiej konstrukcji, przystosowane do usuwania spalin i wyziewów. Tego typu kominów nie ma dotąd w żadnej polskiej wytwórni płyt wiórowych. Powinny one gwarantować skuteczną ochronę środowiska.

Zanotował: **R. PRUSKI**

Kiermasz na parkingu

Przykład na to jak robić duże rzeczy tanim kosztem dała Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Łomży.

Na parkingu dla samochodów osobowych w pobliżu poczty, przy ul. Gen. Świerczewskiego ustawiono maleńkie budki, obok kilka skrzynek z dorodnymi owocami. Całość opatrzono szyldem — głoszącym, iż jest to kiermasz owocowo-warzywny. Łomżyniacy chwalą się dorodne owoce i zastanawiają się co więcej kosztowało: budki czy szyld?... (zp)

Dyskusja przedzjazdowa w Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego

W licznych wypowiedziach przebijała troska o dyscyplinę pracy. Pod tym względem w HPPD nie jest najlepiej. Na zebraniach w okleiniarni, fryzarni i zakładzie produkcji mebli stwierdzono wprost, iż wprowadzenie stuprocentowej zapłaty za tzw. „chorobowe" stało zielonym światłem dla bumelantów i nierobów.

Z tego właśnie powodu absencja chorobowa znacznie wzrosła, co utrudniało realizację napiętych zadań produkcyjnych. Przez tych nieuczciwych pracowników nadużywających zwolnień lekarskich załoga HPPD nie osiągnęła należytej wydajności pracy i nie uzyskała prawa do korzystania z wielu wolnych sobót.

Towarzysze z HPPD nie ograniczyli się do krytycznych wypowiedzi. **Zgłoszono szereg konkretnych wniosków, których realizacja pozwoli na szybkie przezwyciężenie omawianych trudności. Przede wszystkim musi być konsekwentnie przestrzegany zakładowy regulamin pracy. Nie mogą być tolerowane takie przypadki jak to ma miejsce np w hali liściastej, gdzie w ciągu jednego roku pracownik opuścił bez żadnego usprawiedliwienia dwadzieścia kilka dni — i nadal pracuje „w kratkę". Zwolnienie dyscyplinarne takiego bumelanta na pewno stanowiłoby przestrogę dla innych.**

Poważnym problemem jest także należyte zaopatrzenie materiałowo-techniczne. W Zakładzie Produkcji Mebli produkcja mogłaby być większa, gdyby nieczęste zakłócenia spowodowane brakiem materiałów, a przede wszystkim okuć meblowych. Jedynym krajowym producentem tych okuć jest Fabryka Akcesoriów Meblowych w Chełmnie koło Bydgoszczy. Zamówienia HPPD są realizowane z opóźnieniem, zdarza się bardzo często, że po kilkadziesiąt kilogramów okuć trzeba wysyłać specjalny samochód do odległego o 450 km Chełmna. W trakcie dyskusji poruszano również wielokrotnie problem należytej organizacji transportu, ze szczególnym uwzględnieniem pełnego wykorzystania ładowności samochodów.

Wymaga to jednak przedłużenia godzin pracy w magazynach i centralach handlowych oraz hurtowniach. Zamiast kilku samochodów można byłoby wysyłać do Białegostoku jeden duży z przyczepą, który odebrałby materiały z kilku hurtowni. Będzie to jednak dopóty niemożliwe, dopóki w hurtowniach tych nie przedłuży się godzin wydawania materiałów.

E. PONIECKI

Dziwy tegorocznej jesieni

Z wielu stron rejonu monieckiego donoszą o ciekawych, nietypowych o tej porze roku zjawiskach przyrody. Po raz drugi kwitną truskawki. W jednym z ogrodów domowych przy ul. Wyzwolenia w Mońkach, obok białego kwiecia na wielu krzakach wisza dorodne, dojrzewające truskawki.

W okolicach Jasionówki zauważono kwitnące i owocujące maliny. Tu i ówdzie zakwitły również akacja, wiśnia, jarzębina, głóg. Na łodygach krzewów porzeczkowych pojawiły się duże jasnozielone pąki, jak gdyby miały się wkrótce rozwinąć Szlachetne róże wciąż wypuszczają pąki i pięknie kwitną. Spotkać można jeszcze latające motyle, a w sadzawkach wieczorami żaby rechocza, niczym w maju.

W lasach pojawiły się znowu grzyby. W okolicach Knyszyna zbiera się kurki, maślaki, zielonki, czerwonogłówce i prawdziwki.

(zm)

*

U wielu plantatorów truskawek w Bielsku Podlaskim od sierpnia kwitną truskawki, a obecnie często piękne dorodne owoce już dojrzałe zbiera się całymi koszami. Jak twierdzą rolnicy, powtórne zbiory truskawek zapowiadają wczesną i mroźną zimę. O mroźnej zimie świadczy również zachowanie bażantów, które jak nigdy dotąd już teraz zaczęły żerowanie i nadciągają z obwodów łowieckich, położonych wokół Bielska do sadów i ogrodów miejskich.

(fal)

Dni Seniora

W Domu Kultury w Bielsku Podlaskim z okazji Dni Seniora odbył się koncert młodzieży i dzieci Szkoły Podstawowej nr 1. Dla emerytów i rencistów gościnnie wystąpiły „Siemiatyckie Okarynki". Naczelnik miasta — Jan Sadowski zapoznał zebranych z problemami i dalszym rozwojem Bielska Podlaskiego. Zebrani z uznaniem przyjęli wiadomość o utworzeniu klubu seniora w Domu Kultury. (fal)

„Bulwar — story"

Bulwar miał być super hiper itd. Tu ostrzyżone na beret drzewka, tam kolorowe tawieczki. Z brzegu asfalt, na klombach i specjalnie do tego celu służących kwietnikach. A w dole Narewi Ktoś już to wszystko wyrysował. I na oficjalnych naradach pokazywał. Uczestnicy narad oglądali i chwalili. A wiadomo jak to jest, gdy można podnieść zastawy na „strumieniach zachwytu" — (patrz — Helena Mniszek). Leje się to potokami bez opamiętania. Więc kiedy spostrzeżono, że już za dużo tych słów i zdań ułożonych, postanowiono przystąpić do roboty. Ale nawyk do gadania... no właśnie.

Natychmiast, gdy zapadła decyzja, że bulwar wybuduje młodzież w czynie społecznym, zaczęto gadać jak to wspaniale będzie ten bulwar kształtować. Niektórzy tak się w tym zapamiętali, że w końcu nie mogli sobie przypomnieć, czy już pracowali, czy dopiero mają zamiar. Rzeczywistość zaś wyglądała tak, że ilekroć młodzież przyszła do pracy, ktoś nie przygotował narzędzi, albo transportu, albo...

Przepracowano coś ze trzy dni i nastała cisza.

O bulwarach nad Narwią, przy ul. Rybaki przypomniano sobie w czasach, gdy wielu zrozumiało, że trzeba robić cokolwiek, bo inaczej wylecą z roboty i jeszcze opinię lenia wystawią.

— Bulwar przecież jest do zrobienia. Trzeba zmobilizować, rozpropagować, zaangażować...

No i wyszło na bulwar jednego dnia w jednym roku kilka tysięcy ludzi, i w następnym roku kilka tysięcy ludzi...

*

Mundzio Tranzul, co na piwko do „Krokusika" zachodzi, gdy z rybek wraca, spotkał mnie wczoraj idącego nad rzekę, poczęstował „Sportem". O pogodzie zagadał. O tym, że leszcze na kursa chyba poszły, bo nie biorą. A potem jakby od niechcenia, już na odchodnym, wskazał na pole ostów rosnące w miejscu, gdzie miał być bulwar i powiedział:

— Pamiętasz pan jak te ludzie tu zasuwali?

— Pamiętam.

— Samochody, panie obracały w te i w te, spychacze chodziły, pamiętasz pan?

— A jakże.

— I ludzie łopatami machali, parę tysięcy ludzi. Aż serce rosło... Pan sobie przypominasz?

— Przypominam.

Mundzio zrobił żałosną minę.

— Człowiek patrzy na te osty, przypomina sobie tamtych i myśli, po cholere oni zasuwali, no po cholere, powiedz pan...?!

(zp)

Wyrazy głębokiego współczucia

JADWIDZE GRYNCEWICZ

z powodu zgonu

MATKI

NADZIEI LESZNEJ

długoletniego pracownika Starszego Inspektora d/s Kadr — PPH „Centrala Rybna" w Białymstoku

składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy PPH „Centrala Rybna" w Białymstoku.

k 3706-1



Skąd ten Murzyn?

Po ukazaniu się na tych łamach informacji pt. „Łomżyńskie wystawy straszą" krytykującej ekspozycje urządzone bez smaku i poczucia estetyki, wiele się w tym zakresie zmieniło.

Przede wszystkim zabrano z oczu przechodniów maszkarony stojące za szybami wystaw sklepowych, następnie z pasja i zaangażowaniem przystąpiono do dekorowania. Zapał uwidocznił się szczególnie w oknach delikatesów przy Pl. Kościuszki. Czego tam nie ma! I drzewa rodzące piłki i jaskinie... Przy jednym z wejść umieszczono makietę Murzynka w hiszpańskim kapeluszu. Co robi Murzynek na wystawie? — pytają łomżyniacy? I odpowiadają — jest to symbol czarnej magii panującej w niektórych branżach łomżyńskiego handlu. (zp)

Fot. Gabor Lorińczy

radio i tv

PROGRAM I

1322 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 23.00; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.30 Gimnastyka; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.05 Echa sportowej niedzieli; 6.10 Takty i minuty; 6.30 Informacje o programach; 6.35 Takty i minuty; 7.35 Dzień dobry, kierowco; 8.05 Komentarz dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Z nagrań Ork. PR i TV w Łodzi; 9.05 Język polski dla kl. I—II; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Szaleństwo Almayera" — odc. pow.; 11.00 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Ekspres muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.25 „Złote Pierścienie" festiwali kołobrzeskich; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Warszawski Chór Międzyuczelniany; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Zespoły młodzieżowe NRD; 13.55 Sport to zdrowie!; 14.00 Międzynarodowy Radiowy Konkurs Chórów „Let the Peoples sing"; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka instrumentalna z operˇ; 15.35 Orkiestra Rozrywkowa PR i TV; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z polskiej fonoteki; 17.00 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje z Interstudia; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Gra i śpiewa Zespół „Sweet"; 20.35 Interserwis; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Scena i film; 21.40 Nowości radiowego studia; 22.20 Muzyka ludowa Wschodu; 22.30 Proponujemy, zapraszamy; 22.45 Minirecital A. Jantar; 23.10 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II

367 m, 70.01 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Lublina; 5.45 Melodie na dziś; 6.10 Kalendarz Radiowy; 6.15 Język francuski; 6.40 W ludowych rytmach; 6.50 Gimnastyka; 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach; 7.10 Dla nauczycieli; Przed pierwszym dzwonkiem; 7.35 Piosenki bez słów; 7.45 Muzyka w domu; 8.35 My 75; 8.45 Pieśni i tańce ludowe NRD; 9.00 Kodały: II Kwartet smyczkowy; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Przed nieznanym trybunałem" — fragment książki; 10.20 Koncert z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie; 10.40 Młode małżeństwa; 11.00 Język polski dla kl. VII; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie ludowe; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Bach na jazzowo; 12.20 Ze wsi i o wsi; 12.35 Symfonie klasyczne; 13.00 Magazyn OIRT; 13.20 S. Szarzyński: Sonata na dwoje skrzypiec i basso continuo; 13.35 „Żmija w garści" — fragm. pow.; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny; 14.00 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestowanych miliardów; 14.35 Jazz na organach; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Pieśni i tańce świata; 16.00 Nauka — praktyce; 16.15 Recital wiolonczelowy W. Walaska; 16.43 Warszawski Merkury; 16.58—18.20 Program WOR-TV; 18.20 Terminarz muzyczny; 18.40 Zjazdowe powitania; 19.00 Motety renesansowe; 19.15 Język rosyjski; 19.30 IX Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie; 22.00 Wiadomości sportowe; 22.05 Teatr PR: „O człowieku, który się uczył kłamać" i „Mur pomiędzy nami" — słuch.; 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku; 23.40 Śpiewają „The Robert Patterson Singers".

PROGRAM III

72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Nasze zwykłe sprawy; 6.45 Muzyczna zegarynka; 7.30 Zawsze w pogodzie — działek J. Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kierman płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Śledztwo prowadzi radca Heumann" — odc. pow.; 9.10 Przeboje z wileńskiego buta; 9.30 Nasz rok 75; 9.50 Dyryguje S. Baudo; 10.15 Z nowej płyty grupy „Quenn"; 10.35 Piosenerzy jazzu; 10.50 „Mnich" — odc. pow.; 11.00 Sabałowe bajania; 11.20 Życie rodzinne; 11.30 Pionierzy jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki; 14.00 Smetana: Cykl poematów: Moja ojczyzna; 14.35 Mój świat — kołysany — gawęda; 14.45 Oklaski dla B. Withersa; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 W roli głównej: Czy Niemen; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.00 „Śledztwo prowadzi radca Heumann" — odc. pow.; 17.15 Klan masz płyt; 17.40 „Ojcowie i dzieci" — rep.; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Muzyka filmowa E. Morricone; 19.00 „Solaris" — odc. pow.; 19.35 Poczta UKF; 20.20 Rozmowa o sporcie; 20.15 „Afro-blues; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.40 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia; 22.08 K. Gott; 22.15 Trio kwadranse jazzu; 23.05 Prominczęściej; 23.15 Muzyka baletowa.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

8.55 „Bilans dokonań" — audycja Z. Kazimierczuka; 7.00 Dzień dobry, godzina siódma; 16.38 „Siedem dni w sporcie" — magazyn L. Tarasiewicza; 17.15 Piosenki z dowe od Opola; 17.30 Wiadomości; 17.40 Muzyczny relaks.

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.

15.55 NURT — filozofia.

16.20 Program dnia.

16.25 Dziennik TV (kolor).

16.35 „Obiektyw" — program województw: poznańskiego, rzowskiego, kaliskiego, konskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.

16.55 Transmisja z meczu piłkarskiego: Dynamo Kijów — Bayern Monachium (kolor).

18.45 Szare na złote — „Mam pomysł".

19.10 Przemówienie ambasadora Niemieckiej Republiki Demokratycznej (kolor).

19.20 Dobranoc — „Piaskowy dziadek" (kolor).

19.30 Dziennik TV (kolor).

20.20 Teatr TV: Pavel Hajny — „Wino domowej roboty".

21.25 „Pieśń o pragnieniu" — impresje filmowe (kolor).

21.35 Świadkowie (kolor).

21.55 „Nad apteką" — rep. z mowy (kolor).

22.15 Dziennik TV (kolor).

22.40 Wiadomości sportowe.

22.50 Zakończenie programu.

PROGRAM II

Dzień NRD w TVP

Spikerzy: Volker Ott i Edyta Wojtczak.

16.55 Program dnia.

17.00 „NRD — dziś" — magazyn.

17.30 Zapraszamy dzieci — filmy animowane.

18.00 „Adam i jego raj" — film dokument.

18.25 „Taniec w skarpetkach" — program folklorystyczny.

18.45 „Impresje berlińskie" — film dokumentalny.

19.00 Program lokalny.

19.20 Dobranoc (kolor).

19.30 Dziennik TV (kolor).

20.20 „Z mojego dzieciństwa" — film fab. prod. NRD.

21.40 24 godziny (kolor).

21.50 Telewizja NRD w Polsce.

22.00 „Berlin z piosenką" — program rozrywkowy.

22.35 Zakończenie programu.

PR i TV zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 22-222.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 353-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja Kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 213-94.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 362-51.

SZPITALE

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB. ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI

w dniu 6.X.1975 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, reanimacja.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

Woj. Przychodnia p/Gruźlicy, ul. Warszawska 18, tel. 355-61 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia. — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 11, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 76, ul. 22 Lipca 33, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 91, ul. Kasprzaka 24, tel. 23-64.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 116, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-03-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Sekretarz redakcji 2-15-08, Dział Miejski 2-77-10, Dział Terenowy 2-23-77, Dział Rolny i Dział Kultury 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocną 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-37. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa—Książka—Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. O warunkach prenumeraty informacji udzielają wszystkie placówki RSW „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. P-1